

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

cyfki towarowe

ROK IV

5 GRUD

1953

Nr 45 / 128 /

Nr egz.

000323

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y
(ważniejsze informacje)

Str.

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych	1
Wiadomości z rynku mięsa	9
Sytuacja na kapitalistycznym rynku mięsa w puszkach	11
Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych	17
C u k i e r	21
Uwagi o raporcie Wysokiego Urzędu Europejskiej Wspólnoty	27
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego	30
Obroty cementem na rynku kapitalistycznym w 1953 r.	34
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	37
Nawozy sztuczne w Ameryce łacińskiej	40
Przegląd ważniejszych rynków drzewnych w Europie	45
Wiadomości z europejskiego rynku celulozowo-papierniczego	52
B a w e ł n a	59
W o ł n a	62
J e d w a b	66
J u t a	69
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	71
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	74

Redakcja i administracja:

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35, tel. 8-60-41

P.I.H.Z. Nr 531, dnia 16.12.1953 r., Nakład 410 egz., Format A 4

Racjonalizatorski pomysł Działu
Badań Gospodarczych

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

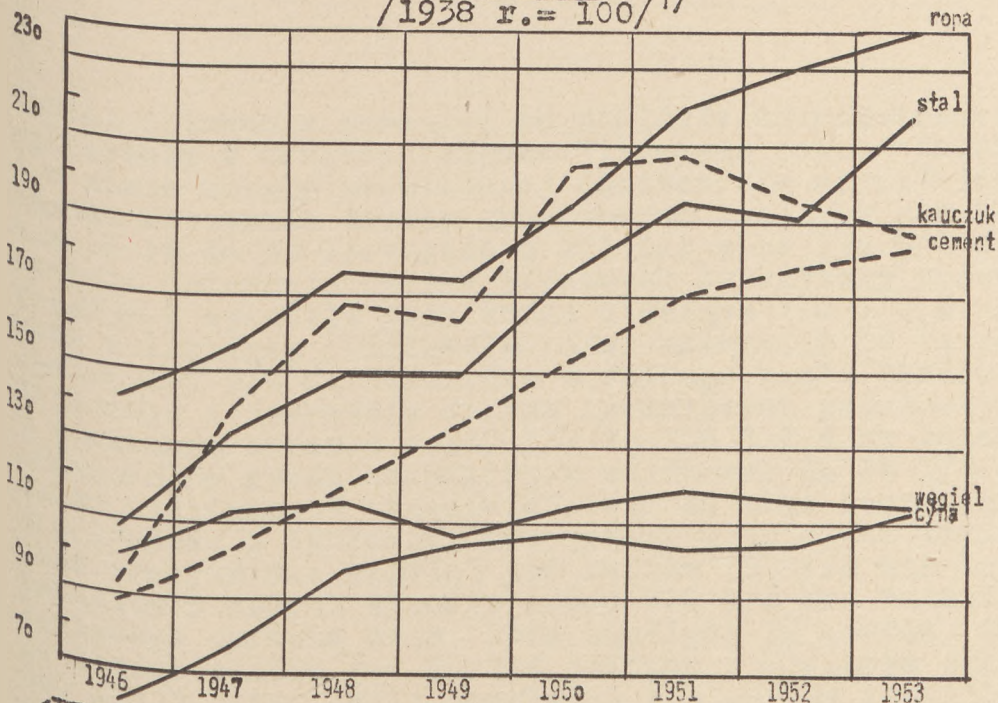
W okresie od 15.XI. do 1.XII.1953 r.

Artykuł	Znaczne wzmocnienie rynku	Wzmocn. rynku	Rynek nieregul.	Bez zmian	Oslabien. rynku	Znaczne osłabienie rynku	U w a g i
Pszenica					X		Z wyjątkiem rynku w USA, gdzie tendencje nieregularne
Kukurydza		X					
Cukier		X					
Oleje roślin.			X				Spadek cen: olej bawełniany, lnia z orzeszków ziemnych, rycynowy. Wzrost cen: olej kokosowy, tungowy sojowy.
Kawa		X					Wzmocnienie rynku egipskiego i pakistańskiego. Brazylijski - bez zmian Amerykański - nieregularny.
Bawełna			X				
Wełna			X				
Juta			X				
Kauczuk		X					W połowie okresu osłabienie rynku
Skóry surow.		X					
Cyna			X				W połowie okresu wzmocnienie rynku
Miedź					X		
Ołów			X				W połowie okresu wzmocnienie rynku
Cynk					X		
Stal belg.					X		
Węgiel europ.				X			
Frachty				X			

U w a g a: Opracowano na podstawie notowań światowych i branżowych informacji z prasy handlowej.

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

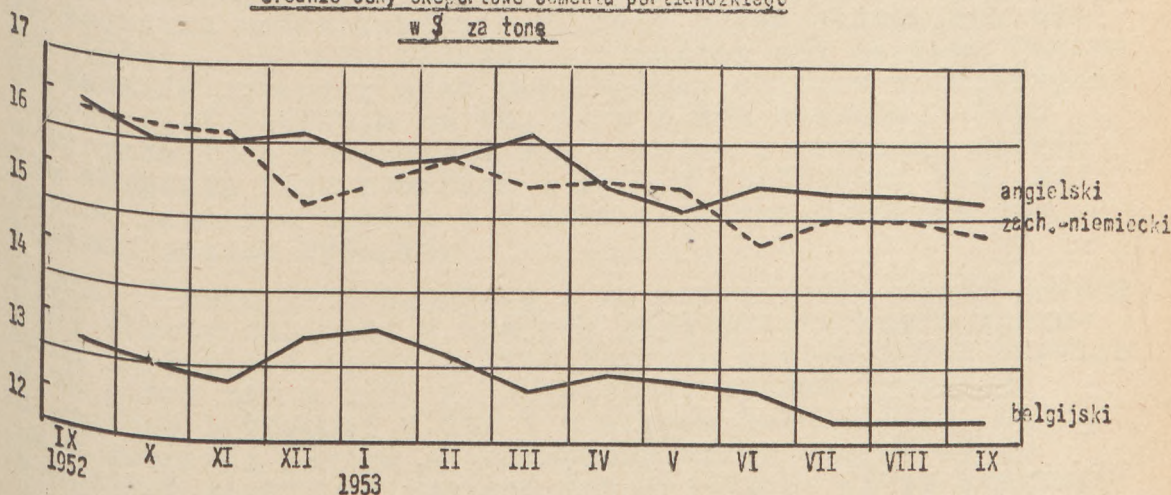
Wskaźniki światowej produkcji niektórych surowców
/1938 r. = 100/1/



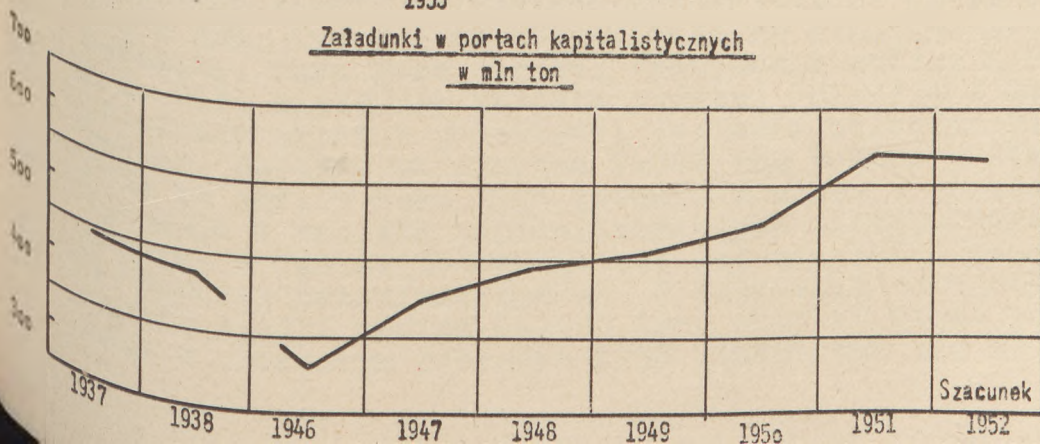
1/ bez ZSRR i Chin Ludowych

Źródło: Biuletyn Statystyczny ONZ.

Srednie ceny eksportowe cementu portlandzkiego
w \$ za tonę



Załadunki w portach kapitalistycznych
w mln ton



Szacunek

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

ZBOŻA: Notowania pszenicy na giełdzie chicagowskiej wykazywały w drugiej połowie listopada pewne wahania i w sumie uległy niewielkiej obniżce dla wszystkich terminów. Notowania dostaw grudniowych obniżyły się w okresie od 16 do 30 listopada z 201 1/8 \$ na 198 5/8 \$ za buszel. Notowania dostaw lipcowych wykazywały ponownie dysażo i wynosiły przy końcu miesiąca 194 1/2 \$. Pszenica z Winnipeg zniżkowała nadal osiągając 30 listopada poziom 187 3/4 \$. Kukurydza w Chicago miała bardzo mocną tendencję i notowania dostaw grudniowych podniosły się w omawianym okresie z 149 1/2 do 156 3/8 \$ za buszel. Jęczmień na rynku kanadyjskim zniżkował do 94 1/2 \$ przy końcu miesiąca. W przeciwieństwie do tego jęczmień iracki, argentyński i radziecki przejawiał mocniejsze tendencje. Rząd amerykański przyjął pod zastaw 350 1/2 mln buszli pszenicy z nowych zbiorów wobec 312 1/2 mln buszli w analogicznym okresie ub.r. Koła handlowe są zdania, że ogólne ilości oddane pod zastaw osiągną w bieżącym sezonie 500 mln buszli. Jeśli uwzględni się zapasy pszenicy ze starych zbiorów, to ogólne ilości tego zboża kontrolowane przez CCC mogą ewentualnie przekroczyć ilość 750 mln buszli, ograniczając tym samym podaż pszenicy na wolnym rynku. Główną przyczyną wzrostu cen pszenicy amerykańskiej od początku października b.r. jest coraz silniejsze oddziaływanie systemu oddawania pszenicy pod zastaw. Poziom remanentów pszenicy oraz perspektywy zbiorów w Argentynie i Australii wskazują na to, że w nowym sezonie, który w krajach tych rozpoczyna się z dniem 1 grudnia, widoki dla eksportu będą pomyślne i należy spodziewać się, że poziom jego nie będzie w większej mierze odbiegał od poziomu sezonu 1952/53.

MIEŚA: W roku 1953 handlowy i weterynaryjnie kontrolowany ubój trzody chlewnej w krajach kapitalistycznych szacowany jest przez amerykańskie Foreign Agricultural Service o 4% niżej niż w 1952 r. Największy spadek występuje w Ameryce Północnej o 14% i w Afryce Południowej. Będzie on w znacznej mierze skonsumowany przez wzrost uboju w kapitalistycznych krajach europejskich, który zwiększył się o 12%. Urugwaj ma eksportować do Z.S.R.R. 3.000 ton baraniny. Kurs peso dla tej transakcji wynosi 1,73 za 1 \$. Cena mięsa nie została podana. Holandia i Anglia podpisały układ o dodatkowej dostawie holenderskiego bekonu. Dostawy te wyniosą 7.500 ton bekonu w cenie 236s 6d caf. W roku 1953 produkcja mięsa w puszkach wykazuje w krajach kapitalistycznych nieregularne tendencje. W U.S.A. obserwuje się jej niewielki wzrost. W Kanadzie natomiast spadek. W Australii osiągnęła ona bardzo wysoki poziom 94.400 ton. Eksport mięsa puszkowanego w pierwszym półroczu 1953 utrzymywał się na ogół

na wyższym poziomie niż w 1952 r. W późniejszych jednak miesiącach nastąpiły duże zmiany. W Danii eksport pierwszych 7-miu miesięcy jest wyższy niż w 1952 r. W Holandii i Urugwaju eksport nie przekroczył poziomu poprzedniego roku. W największym stopniu zwiększył się eksport konserw z Niemiec zachodnich.

RYNEK CUKRU: Według drugich szacunków firmy Licht zbiór cukru buraczanego w Europie /bez ZSRR/ wyniesie w sezonie bieżącym 9.898.500 ton metr., czyli o przeszło 500.000 ton więcej niż szacowano poprzednio. Według zapewnienia kubańskiego Instytutu Cukrowniczego międzynarodowa umowa cukrowa napewno będzie ratyfikowana przez wymagane minimum i wejdzie w życie od 1 stycznia w roku następnym. W związku z powyższym ceny cukru zwykowały do poziomu 3,17 zł za lb w dniu 18 listopada i utrzymywały się na tym poziomie do 20.XI. W dniu 23.XI. spadły do 3,12 zł za lb fob Kuba, po czym w dniu 30.XI. podniosły się do 3,15 zł za lb.

RYNEK WĘGLA: Według raportu "Wysokiego Urzędu" przewiduje się w 1954 r. dalszy wzrost obrotów węglem między członkami "Europejskiej Wspólnoty". Francuska prasa gospodarcza informuje, że eksperci węglowi "Wspólnoty" studiują obecnie zagadnienie ustalenia obowiązującego cennika dla węgla importowanego na obszar "Wspólnoty" z krajów trzecich. Francuskie zainteresowane koła handlowe wyrażają przekonanie, że import węgla polskiego do Francji w 1954 r. nie ulegnie zmianie. Import węgla netto do krajów malarshallowskich /OEEC/ wyniesie w br. około 5 mln ton wobec 18,8 mln ton w 1952 r. i 29,3 mln ton w 1951 r. Zapasy koksu na kopalniach w Niemczech zachodnich sięgają już poziomu 2,7 mln ton wobec 1,9 mln ton we wrześniu br. i w porównaniu z 20.000 ton o rok wcześniej. Brytyjskie koła węglowe szacują, iż wydobycie węgla w Anglii będzie w 1954 r. o 2 mln ton dłuższe niż w 1952 r. W Belgii zapasy węgla wykazują dalszy wzrost przekraczając 3,2 mln ton.

RYNEK KAUCZUKU: W drugiej połowie listopada br. na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego panowała lekka tendencja zwyklowa. Na rynku londyńskim cena RSS Nr. 1 /natychmiast/ wzrosła w tym czasie o około 1 1/8d za lb wynosząc na ultimo listopada 18d za lb. Zwyżka ta spowodowana została wiadomościami z U.S.A. o obniżeniu poziomu przymusowej konsumpcji kauczuku syntetycznego oraz o zwołaniu na początku grudnia br. Rubber Industry Advisory Committee celem zbadania czy pożądana i możliwa jest zmiana polityki rządu U.S.A. na rynku kauczuku i jakie kroki jeśli okaże się to konieczne należy w związku z tym przedsięwziąć. Od 25.X.53 r. do 27.V.1954 r. komisja dla sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego przyjmować będzie oferty firm prywatnych pragnących nabyć te zakłady. Według szacunków amerykańskich konsumpcja kauczuku zmniejszy się w 1954 r. o 5% w porównaniu z 1953 r. Łączna konsumpcja kauczuku naturalnego i syntetycznego w U.S.A. szacowana jest w 1954 r. na 1.330 tys ton a w 1953 r. na 1.397 tys. ton.

RYNEK DREWNA: Z dniem 13 listopada br. zniesiona została w Wielkiej Brytanii kontrola konsumpcji drewna iglastego. Równocześnie zniesiono ograniczenia importowe drewna liściastego z wyjątkiem krajów obszaru dolarowego i szterlingowego. Ponieważ zniesienia kontroli spożycia było oczekiwane - zaznaczył się lekki wzrost cen na najlepsze produkcje skandynawskie, mianowicie tarcica sosnowa osiągnęła £ 80 fob za wymiar bazowy. Ponadto na rynku angielskim Związek Radziecki zaoferował około 40 tys stds na dostawę w przyszłym roku po niezmiennych cenach /£ 85 cif za wymiar bazowy tarcicy sosnowej/. W Szwecji przy sprzedażach drewna na pniu zanotowano znacznie wyższy poziom cen niż oczekiwano.

RYNEK CELULOZOWO - PAPIERNICZY: Zawieranie transakcji z dostawą w roku przyszłym na masy celulozowe na większą skalę jeszcze się nie rozpoczęło, natomiast ścięty drzewny sprzedawany jest już w wielkich ilościach. W zakresie papieru brak dotychczas oznak wyżki, niemniej jednak ożywienie jest duże, zwłaszcza na odcinku papieru gazetowego. W Anglii ogłoszono ostateczne liczby, dotyczące przydziału dewiz dla celów importu mas celulozowych i papieru. Pula na zakup papieru została zwiększona, natomiast zmniejszeniu uległa kwota przeznaczona na import mas celulozowych. Brak narazie bardziej zdecydowanej reakcji na powyższe fakty ze strony eksporterów.

RYNEK BAWELNY: W drugiej połowie listopada rynek bawełny amerykańskiej był nieregularny. Ze względu na istnienie cen gwarancyjnych notowania na tym rynku nie odzwierciedlają już od dłuższego czasu rzeczywistej sytuacji rynkowej. W dn. 24.XI.53 r. gat. Middling 15/15" zwyżkował w cenie do poziomu 33,85 ¢ za lb wobec 33,55 ¢ o tydzień wcześniej. W/g wiadomości z kół rządowych obszar uprawy bawełny w U.S.A. zmniejszony będzie w bieżącym s- sezonie do 17,9 mln. akrów z 24,5 mln znajdujących się pod uprawą w lipcu 1953 r. Bawełna brazylijska Nr 5 notowana jest niezmiennie po zdevaluowaniu cruzeiros na poziomie 18,00 cruzeiros za kg. Koła handlowe oczekują poważnego wzrostu znaczenia bawełny brazylijskiej na rynku międzynarodowym w sezonie bieżącym. Na rynku pakistańskim bawełna z nowych zbiorów zwyżkuje w cenie. Gat. Punjab 289 F z nowych zbiorów zwyżkował w ciągu tygodnia kończącego się 24.XI. z 67 rupii na 69 rupii za maund, podczas gdy ten sam gatunek ze starych zbiorów notowano niezmiennie po 61 rupii i 8 an za maund. Na rynku aleksandryjskim obserwowano w ostatniej dekadzie listopada niewielkie wzmocnienie tendencji. W dn. 24.XI. bawełna Karnak Good notowano po 77,79 talar. za kantar wobec 77,27 talar o tydzień wcześniej.

RYNEK WEŁNY: W drugiej połowie listopada wełna na aukcjach australijskich sprzedawana była mocno, chociaż w niektórych ośrodkach ceny wykazywały niewielkie wahania. Mocna tendencja zaznaczyła się szczególnie wyraźnie w Sydney i Melbourne. Najbardziej poszukiwane były cieńsze gatunki wełny, grubsze kształtowały się nieregularnie a w niektórych wypadkach zniżkowo do 2,5%. W Nowej

Zelandii w Napier ceny spadły przeciętnie o 2d na lb. W Afryce Południowej wełna notowana była słabiej. W przeszłych dwóch dniach aukcji londyńskich transakcje cen były nieregularne. Merynosy potne sprzedawane były po cenach o 2,5 do 5% niższych niż w październiku. Francuskie merynosy zwykowały w niektórych wypadkach do 5%. Krzyżówki cieszyły się dużym popytem ponieważ brak ich jest częściej w przedziałniach a podaż wełny nowozelandzkiej była stosunkowo mała. Ceny były na ogół utrzymane. Również prane krzyżówki sprzedawane były mocno.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Dnia 13 listopada Wysoki Urząd wezwał eksportowy kartel producentów Wspólnoty do rozwiązania. W dniu 23.XI. stalownie brytyjskie obniżyły eksportową cenę stali profilowej z £ 38 do £ 33 za tonę dż. Produkcja stali surowej w Wielkiej Brytanii osiągnęła w październiku poziom szczytowy dla tego miesiąca, wynosząc w skali rocznej - 18.462 tys. ton długich. Po ostatniej niższej cen eksportowych, popyt na belgo-luksemburskim rynku żelaza i stali zwiększył się znacznie w II i początku III dekadzie listopada. W ciągu pierwszych 8 miesięcy b.r. Francja i Saara wyeksportowała 2.328 tys. ton wyrobów żelazo-stalowych.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: W II i III dekadzie listopada notowania cynku gotówkowej na londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały tendencję zwykłą, osiągając dnia 25.XI. poziom £ 665 za tonę dż. Jak zapowiadano, dnia 16 listopada rozpoczęła się konferencja w sprawie cynku z dostawą w danym miesiącu wykazywał w Londynie w II i III dekadzie listopada utrzymanie się tendencji na dotychczasowym poziomie wokół £ 75 - 76 za tonę długą, podobnie jak i miedź gotówkowa, która notowana była wokół £ 236 - 237 za tonę długą. W Chile prowadzone są rozmowy z Niemcami zachodnimi w sprawie sprzedaży 35 tys. ton miedzi. Ołów prompt wykazywał w II dekadzie listopada stałość tendencji, oscylując wokół poziomu £ 95 za tonę długą. Cena rudy wolframu została w dniu 24.XI. obniżona w Wielkiej Brytanii do 20l sh za jednostkę w długiej tonie.

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych

Pszenica.

Ceny pszenicy amerykańskiej w transakcjach terminowych zwyżkowały od początku października do połowy listopada w przybliżeniu o 10 ¢ na buszlu. Ta utrzymana podwyżka stanowiła uderzający kontrast w porównaniu z sytuacją we wrześniu, kiedy to rynek przejawiał słabe i nieregularne tendencje. Tendencja zwyżkowa w październiku i I połowie listopada utrzymywała się pomimo braku zakupów na szerszą skalę na rynku krajowym i na eksport oraz pomimo nacisku wywieranego na sprzedawców przez czynniki spekulacyjne i inne. Nawet rozczarowanie spowodowane decyzją Niemiec zachodnich skierowania zamówienia na 100.000 ton pszenicy na rynek argentyński jak również stały spadek cen pszenicy na rynkach kanadyjskim, australijskim i europejskim, nie wywarły większego wpływu na rynek amerykański i co najwyżej spowodowały bardzo krótkotrwałe zahamowanie zwyżki cen.

Główną przyczyną tendencji zwyżkowej na rynku USA jest niewątpliwie coraz większe oddziaływanie systemu oddawania pszenicy pod zastaw rządowy oraz związane z tym obawy, że podaż pszenicy za gotówkę w późniejszym okresie sezonu będzie mała. Według najnowszych obliczeń ilość pszenicy z nowych zbiorów oddana pod zastaw rządowy wynosi już obecnie 350 1/2 mln buszli wobec 312 1/2 mln buszli w analogicznym okresie ubiegłego roku. Rząd amerykański będzie przyjmował pszenicę pod zastaw jeszcze przez dłuższy okres czasu /do końca stycznia/ i w kołach handlowych wyrażane jest zdanie, że ilości w posiadaniu rządu osiągną albo nawet przekroczą 500 mln buszli.

Jeśli się uwzględni zapasy pszenicy ze starych zbiorów, to ogólne ilości kontrolowane przez CCC mogą przekroczyć 750 mln buszli. Przy takim założeniu podaż pszenicy na wolnym rynku przekraczałaby tylko nieznacznie ilość potrzebną na pokrycie zapotrzebowania krajowego i minimalne potrzeby eksportu obliczane na 250 - 270 mln buszli.

Ustawowo CCC upoważniona jest do sprzedaży pszenicy na cele konsumpcji krajowej tylko po cenie subwencyjnej plus koszty składowania z jednym tylko wyjątkiem a mianowicie gdy według jej opinii istnieje niebezpieczeństwo, że ziarno ulegnie uszkodzeniu - warunek ten jednakże może być liberalnie interpretowany.

Dane powyższe w znacznej mierze tłumaczą przyczyny zwyżki cen pszenicy na rynku amerykańskim oraz obawy, że zapotrzebowanie krajowe w pozostałym okresie sezonu nie będzie mogło być pokrywane na wolnym rynku co w konsekwencji

spowoduje, że ceny zbliżą się do poziomu cen subwencyjnych.

Powyższe względy powodują niechęć farmerów do sprzedaży pszenicy po cenach bieżących pomimo znacznej poprawy perspektyw nowych zasiewów pszenicy ozimej. Według opinii kół handlowych ostatnie wypowiedzi ministra rolnictwa jak i innych rzeczników rządowych w sprawie przyszłości subwencji dla rolnictwa oraz zwycięstwo demokratów w ostatnich wyborach, które zawsze popierali program sztywnych i wysokich cen subwencyjnych, spowodują raczej dalsze wzmocnienie rynku amerykańskiego.

Tym niemniej takie rozważania muszą chwilowo ograniczyć się do sytuacji na wewnętrznym rynku pszenicy w USA oraz do zmniejszenia się zakupów w ramach IWA na rynku amerykańskim. Kanada i Australia, które potrzebują szerszych rynków zbytu dla swych nadwyżek aniżeli te jakie daje im międzynarodowy układ pszeniczny, którym sytuacja pozwala na wyznaczanie niższych konkurencyjnych cen w stosunku do maksymalnej ceny układu pszenicznego, dyktują obecnie ceny pszenicy na rynku światowym, na równi z Argentyną, Turcją, Związkiem Radzieckim i eksporterami europejskimi. W miarę jak oddziaływanie amerykańskiego systemu "zastawu" pszenicy staje się wraz z postępem sezonu coraz silniejsze, Chicago będzie z całą pewnością coraz mniej miarodajnym barometrem kapitalistycznego rynku pszenicy.

W II połowie listopada notowania pszenicy w Chicago w transakcjach terminowych podlegały pewnym wahaniom i były z końcem miesiąca nieco niższe; w okresie 16 - 30.XI. notowania dostaw grudniowych obniżyły się z 201 1/8 $\text{\$}$ na 198 5/8 $\text{\$}$ za buszel, dostaw marcowych i majowych z 205 3/4 i 204 1/2 $\text{\$}$ odpowiednio na 203 3/4 $\text{\$}$ a dostaw lipcowych z 196 7/8 na 194 1/2 $\text{\$}$. Dostawy lipcowe wykazują zatem ponownie dysażo w porównaniu z dostawami na bliższe terminy i są notowane niżej niż w okresie bezpośrednio po wyborach w Wisconsin /13.X. notowano 195 7/8 $\text{\$}$ /, natomiast notowania dostaw w najbliższym terminie utrzymują się na wysokim poziomie /13.X. dostawy grudniowe notowano 193 1/2 $\text{\$}$ /. Kola handlowe przypisują tę zmianę czynnikom technicznym.

Rynek kanadyjski wykazywał w II połowie listopada dalsze osłabienie. Notowania Monitoby Północnej Nr. 1 w Winnipeg obniżyły się w okresie 16 - 30.XI. z 190 3/8 na 187 3/4 $\text{\$}$. Większość transakcji eksportowych opiera się na nowym systemie "price to be fixed" /cena zostanie później ustalona/.

W braku najnowszych danych odnośnie sytuacji na pozostałych rynkach pszenicy ograniczamy się do scharakteryzowania ogólnej tendencji w pierwszej połowie drugiej dekady listopada. Notowania cif Monitoby na rynkach europejskich nie wykazywały zmian w porównaniu z cenami poprzedniego tygodnia, bądź też obniżyły się o 9 d na tonie. Pszenica australijska zniżyła o 5/- na tonie, natomiast pszenica pochodzenia europejskiego zarówno z krajów kapitalistycznych /Francja, Szwecja i Dania/ jak i Obozu Pokoju /radziecka i bułgarska/ nie wykazywała zmian bądź też uległa podwyżce. Pszenica z Argentyny zwyżkowała o 5/- na tonie, prawdopodobnie wskutek zapotrzebowania Niemiec na chodnych na 100.000 ton. Turcja sprzedawała niedawno 100.000 ton pszenicy Jugosławii.

W najbliższym czasie rozpoczną się zniwa w Argentynie i w Australii. Oczekuje się zupełnie dobrych zbiorów. Zbiory tym, kiedy warunki były szczególnie pomyślne. Wstępne nieurzędowe szacunki wynoszą 5,6 mln ton, co dawałoby jednakże dość znaczną nadwyżkę na eksport, szczególnie że zapasy z poprzednich zbiorów są dość znaczne. W Australii sezon był mniej pomyślny niż w roku ubiegłym ale przewiduje się, że mniejsze poziom skompensowane zostaną wzrostem obszaru uprawy. Ogólny poziom produkcji nie powinien zatem znacznie odbiegać od zeszłorocznego.

Zarówno w Argentynie jak i w Australii nowy sezon zbiorów rozpoczyna się 1 grudnia. Poniższe zestawienia zawierają analizę sytuacji w obydwóch krajach w okresie ubiegłych 12 miesięcy.

Podaż pszenicy w Argentynie

/w sezonie od 1 grudnia do 30 listopada /
w tys. ton

	<u>1952/53</u>	<u>1951/52</u>
remanent w dniu 1 grudnia	-	501
zbiory	7.795	2.090
ogólna podaż	7.795	2.591
mniej zapotrzebowanie wewn.	3.484	2.613
pozostaje na eksport i remanent	4.311	-
mniej eksport	2.221	196 ^{x/}
remanent w dniu 30 listopada	2.090	-
x/ import netto		

wyniósł Doświadczenia z roku 1951/52, kiedy to zbiór pszenicy utracił zaledwie 2.090 tys ton, skłoniły rząd Argentyny do utworzenia dość dużej rezerwy na wypadek strat spowodowanych przyczynami w okresie dojrzewania zbiorów. Ogólna podaż pszenicy w Argentynie w sezonie 1953/54 wyniesie zatem na podstawie powyższych obliczeń 7,7 mln ton /remanent 2,1 mln ton plus zbiory 5,6 mln ton/ a nadwyżki na eksport i remanenty 4,2 mln ton/ wobec 4,3 mln ton w poprzednim sezonie/. Eksport pszenicy z Argentyny w okresie od 1 grudnia 1953 r. do 30 listopada 1954 r. będzie przypuszczalnie kształtował się na poziomie w przybliżeniu do eksportu w sezonie 1952/53, czyli wyniesie w przybliżeniu 2,2 mln ton, przy założeniu, że część zbiorów przeznaczona zostanie na rezerwę.

Podaż pszenicy w Australii

/w sezonie od 1 grudnia do 30 listopada/w tys. ton

remanent na dzień 1 grudnia
zbiory
ogólna podaż
mniej zapotrzebowanie wewn.
nadwyżki na eksport i rema-
nenty
mniej eksport
remanent na dzień 30 listopada

1952/53	1951/52
490	512
5.252	4.349
5.742	4.861
2.313	2.226
3.429	2.635
2.874	2.252
555	383

W przeciwieństwie do Argentyny, remanenty w Australii nie odbiegają znacznie od przeciętnego poziomu i eksport będzie prawie całkowicie uzależniony od nowych zbiorów. Poprzednim pół-urzędowym szacunkom zapowiadającym spadek produkcji o ponad 800 tys ton, obecnie przewiduje się, że ten roczny zbiór będzie zbliżony do zeszłorocznego, gdyż obecnie deszcze w Nowej Południowej Walii i Południowej Australii znacznie poprawiły sytuację. O ile założymy, że nowy zbiór wyniesie około 5 mln ton, wówczas nadwyżki na eksport kształtowały się na poziomie 2.720 tys ton wobec 2.870 tys ton wywiezionych w sezonie 1952/53.

Na podstawie oceny sytuacji w obydwóch tych krajach należy stwierdzić, że perspektywy eksportu pszenicy z południowej w nowym sezonie są zupełnie pomyślne i należy spodziewać się, iż utrzyma się on na poziomie 1952/53 r.

Omloty w Kanadzie zostały ukończone i według ostatnich ocen tegoroczny zbiór przekracza 600 mln buszli i nowożytny zbiór zeszłoroczny wyniosły 688 mln buszli.

Zasiewy pszenicy jarej w Indiach zbliżają się do końca i przebiegały na ogół pomyślnie. Zbiory jesienne jak ryż, kukurydza i proso przewyższają przypuszczalnie najmniej 4 mln ton zbiory zeszłoroczne.

Meldunki o przebiegu zasiewów pszenicy ozimej w krajach Europy kontynentalnej wskazują na ogół na wzrost obszaru uprawy, szczególnie we Francji.

Jak podawała ostatnio prasa kapitalistyczna rząd amerykański zamierza eksportować część posiadanej pszenicy po niższej cenie, ażeby zapewnić sobie rynki zbytu dla swych nadwyżek. Dotyczyłoby to dostaw pszenicy poza kwotę eksportową międzynarodowego układu pszenicznego. Komunikat rządu z dnia 19 listopada zawiera mało szczegółowych danych i informacji pochodzących z ministerstwa rolnictwa polityki rządu ma na celu uczynić USA zdolne do konkurencyjności z tymi krajami, które nie są członkami IWA, między innymi z rynkiem brytyjskim.

Holenderski minister rolnictwa, Mansholt wezwał do wspólnej akcji, mającej na celu rozwiązanie zagadnienia amerykańskich nadwyżek rolniczych, które "nie dotyczą wyłącznie Ameryki". Stwierdził on, że sytuacja obecna pod wieloma względami przypomina sytuację w 1929 r., kiedy nadwyżki rolnicze przyczyniły się do wywołania krachu.

Kukurydza.

W drugiej połowie listopada światowy rynek kukurydzy miał mocną tendencję. Notowania dostaw grudniowych w Chicago wyżkowały w okresie 16 - 30 XI. z 149 1/2 £ do 156 3/8 £ za buszel. Ceny kukurydzy argentyńskiej w Londynie w wolnym imporcie podniosły się również; w dniu 24.XI. wynosiły one £ 27 1/4 za tonę metryczną cif, dostawy na listopad/grudzień, wobec £ 26 3/4 przed tygodniem i £ 25 5/8 przed dwoma tygodniami.

Wzmacniający wpływ na rynek wywarły w pewnym stopniu duże zakupy Niemiec zachodnich w Argentynie, które objęły 100.000 ton po cenie £ 68,25 za tonę metr. /£ 24/7/6/. Ilość ta wystarcza jakoby na pokrycie zapotrzebowania Niemiec zachodnich na okres dwóch lat.

Wobec dużych sprzedaży kukurydzy przez I.A.P.I. dokonanych ostatnio wydaje się, że niedawne szacunki amerykańskie podające ilość niesprzedanej kukurydzy w Argentynie na załedwie 300.000 ton są zbyt niskie.

Należy przypuszczać, że farmerzy amerykańscy skłonni będą oddać znaczną część zbiorów pod zastaw rządowy, co miałoby duży wpływ na sytuację na otwartym rynku, gdyż ograniczyłoby w poważnym stopniu podaź.

Pomimo tegorocznego rekordowego zbioru w Afryce Południowej, nadwyżki przeznaczone zostaną na rezerwy. Polityka ta podyktowana jest dużymi zmianami w poziomie produkcji w zależności od sezonu. Perspektywy eksportowe uzależnione będą zatem od widoków nowych zbiorów.

Obszar zasiewu kukurydzy w Argentynie wykazuje wzrost w stosunku do roku ubiegłego. Obfite opady w pasie uprawy zbóż w Argentynie miały doskonały wpływ na kukurydzę.

Listopadowe szacunki zbiorów amerykańskich wynoszą 3.180 mln buszli wobec 3.196 w październiku i zbiorów zeszłorocznych - 3.307 mln buszli.

Jęczmień.

Kanadyjski rynek jęczmienia wykazywał dalsze osłabienie i notowania dostaw grudniowych spadły z 99 1/4 £ za buszel w dniu 12.XI. do 94 1/2 £ w dniu 30.XI.

Z drugiej strony jęczmień iracki, argentyński i radziecki miał mocną tendencję. Ceny jęczmienia irackiego w wolnym imporcie na bazie cif Londyn wynosiły w dniu 24.XI. £ 18 3/8 nominalnie za tonę metr. /dostawy w listopadzie/grudniu/ wobec £ 17 1/2 w dniu 10.XI., a argentyńskiego dla tych samych terminów - £ 19 5/8 wobec £ 18 3/4. Z drugiej strony zanotować należy obniżkę cen jęczmienia australijskiego i kanadyjskiego na rynkach europejskich. Londyn płacił 24.XI. za australijski standard £ 24 za tonę długą cif wobec £ 25 w dniu 10.XI. a za kanadyjski nr 1 na paszę £ 21 7/16 za tonę długą cif /dostawa w listopadzie/ wobec £ 22 przed dwoma tygodniami.

Pomimo obniżki jęczmień kanadyjski jest nadal droższy od innych gatunków jęczmienia /z wyjątkiem australijskiego/.

W połowie miesiąca rynek brytyjski był mało ożywiony, natomiast pozostałe kraje zachodnio-europejskie zakupiły dość duże ilości jęczmienia irackiego.

Kanada jest nadal w silnym stopniu uzależniona od amerykańskiego rynku zbytu, ale w USA prowadzi się obecnie poważnie agitację w kierunku ograniczenia przywozu z Kanady. Prawdą jest, że USA zakupiły w ostatnich latach duże ilości jęczmienia kanadyjskiego ale z drugiej strony podkreśla się fakt, że w okresie ostatnich 18 lat, bilans handlu ziemiopłodami obydwóch tych krajów tylko w pięciu wypadkach kształtował się na korzyść Kanady. Dalszym uzasadnieniem dla importu jęczmienia kanadyjskiego do USA jest fakt, że deficyt jęczmienia w tym kraju wyniósł w ubiegłych ośmiu latach 138 mln buszli. Należy przypuszczać, że farmerzy amerykańscy zwiększyli uprawę innych roślin kosztem jęczmienia.

Wysyłki jęczmienia z krajów eksportujących utrzymują się nadal na dość wysokim poziomie. Dotyczy to szczególnie Argentyny, która odgrywa poważniejszą rolę na rynkach światowych. Eksport z Kanady pomimo że jest dość znaczny wykazuje jednak pewien spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym, co spowodowane jest nie tyle spadkiem zapotrzebowania światowego na to zboże ile wzrostem udziału innych eksporterów w obrotach międzynarodowych. Kanada oczywiście ma nadal duże nadwyżki i dlatego utrzymanie rynków zbytu ma dla niej istotne znaczenie. W tym celu będzie ona zmuszona do wyznaczania bardziej konkurencyjnych cen. Pomimo, że nadwyżki w Iraku, Argentynie i Syrii są obecnie bardzo ograniczone, należy pamiętać, że wkrótce już Argentyna i Australia będą mogły eksportować jęczmień z nowych zbiorów. Wydaje się również, że Afryka Północna posiada nadal znaczną nadwyżkę z tegorocznych zbiorów.

Owies.

Proces wytoczony jednej z największych firm zbożowych świata w Chicago skupia ostatnio uwagę amerykańskich kół handlowych. Skarga przeciwko firmie Cargill, Inc., wniesiona została przez dwóch kupców chicagowskich na podstawie ustawy anty-trustowej a przedmiotem jej jest import owsa z Kanady dokonany przez tę firmę. Fakt ten interesuje również europejskie koła handlowe z tego względu, że po pierwsze odsłania działanie wpływów spekulacyjnych poza kulisami giełdowymi a po drugie ukazuje przy pomocy jakich środków farmerzy amerykańscy zamierzają zwalczać zagraniczny "dumping". Akcja ta jest tym bardziej interesująca, że już wkrótce rozpocznie się sprzedaż amerykańskich nadwyżek rolniczych, w tym pszenicy i kukurydzy, dla krajów OEEC w ramach FOA. Akcja amerykańska napotyka poważnie sprzeciw zachodnio-europejskich organizacji rolniczych z uwagi na jej charakter dumpingowy, gdyż praktycznie nie rozchodzi się o dostawy na bliżej nie określony kredyt.

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z rynku mięsa

Handlowy i kontrolowany ubój trzody chlewnej w świecie kapitalistycznym szacowany jest w roku 1953 przez amerykańskie Foreign Agricultural Service o 4% niżej niż w 1952. Największy spadek - 14% występuje w Ameryce Północnej i w Afryce Południowej. Będzie on jednak w dużej mierze skompensowany przez wzrost uboju w kapitalistycznych krajach europejskich, wynoszący 12%. Wielkie zwiększenie uboju spodziewane jest w krajach Oceanii.

W poniższej tabeli podane są szacunki uboju w roku 1954 dla poszczególnych krajów:

Ubój handlowy i kontrolowany

	1952	Prow. 1953 w tys.szt.	Szac. 1954
<u>Europa</u>			
Niemcy zach. a/	9.467	9.600	9.100
Wielka Brytania a/	5.673	6.400	7.300
Francja a/	5.867	6.700	7.000
Dania a/	4.808	6.200	5.700
Holandia	2.710	2.800	2.600
Austria	2.054	2.250	2.350
Szwecja a/	1.913	2.140	2.350
Belgia	2.190	2.400	-
Irlandia a/	703	1.080	1.050
Szwajcaria b/	835	800	-
Portugalia b/	405	410	-
Norwegia b/	404	350	-
<u>Ameryka Północna</u>			
Stany Zjednoczone	86.712	75.790	74.650
Kenada b/	6.234	5.000	5.200
Meksyk	1.850	1.900	2.000
<u>Ameryka Południowa</u>			
Brazylia a/	5.900	5.600	5.400
Argentyna b/	951	1.125	1.040
Urugwaj a/	105	100	-
<u>Afryka</u>			
<u>Oceania</u>			
Unia Pd.Afrykańska a/	739	640	600
Australia a/	1.457	1.500	1.650
Nowa Zelandia a/	665	735	750

1952

Prow.

Szac.

1953

1954

w tys. szt.

AzjaJaponia a/
Filipiny a/1.500
1.500

1.900

-

-

a/ ubój handlowy

b/ ubój kontrolowany

W innych krajach ubój całkowity.

W krajach Europy kapitalistycznej ubój trzody chlewnej w roku 1953 szacowany jest na około 12% wyżej niż przed rokiem. W roku 1954 utrzyma się on przypuszczalnie na tym samym poziomie ponieważ przewidywany spadek uboju w Danii, Irlandii, Holandii i Niemczech zachodnich wynoszący łącznie 1.230 tys. sztuk zostanie z nadwyżką zrównoważony przez zwiększenie uboju w Wielkiej Brytanii, Francji i Szwecji. Zmniejszenie uboju w głównych krajach eksportujących wywołane zostało spadkiem cen z powodu dużej podaży mięsa wieprzowego na rynku europejskim. Należy więc liczyć się z tym, że europejskie nadwyżki eksportowe wieprzowiny będą w roku 1954 niższe niż w 1953. Trudniej jest przewidzieć zapotrzebowanie importowe. W Wielkiej Brytanii od roku 1947 rząd popiera hodowlę za pomocą cen gwarantowanych. Zwiększa się ona z roku na rok. W roku 1954 przewiduje się jej dalszy wzrost. Według oceny kół amerykańskich możliwe jest, że przy wzroście własnej produkcji Wielka Brytania będzie w następnym roku importować mniej wieprzowiny co może wpłynąć na przesłanie części przeznaczonych dla niej nadwyżek na rynek amerykański. W Niemczech zachodnich zapotrzebowanie importowe powinno być wyższe niż w bieżącym roku, ponieważ ich własna produkcja zmniejsza się a eksport zachodnio-niemieckich produktów wieprzowych do Stanów Zjednoczonych pomyślnie się rozwija. We Francji zwykłe tendencja produkcji wieprzowiny utrzymuje się w roku 1953 i przypuszczalnie utrzyma się i w roku 1954. Należy jednak brać pod uwagę to, że zwiększenie uboju handlowego w 1953 wynika częściowo z przerzucenia uboju gospodarskiego na handlowy.

W krajach Ameryki Północnej ubój trzody chlewnej w roku 1953 był znacznie mniejszy niż przed rokiem. W Stanach Zjednoczonych spowodowane to było niekorzystnym stosunkiem cen pasz do trzody chlewnej w okresie wychowu młodych w 1952, oraz duża podaż mięsa na rynku z powodu wzrostu produkcji wołowiny. W bieżącym roku mimo korzystniejszego stosunku cen pasz do trzody chlewnej farmerzy nie zwiększyli produkcji. Przypuszczalnie więc w roku 1954 ubój trzody chlewnej w Stanach Zjednoczonych nie będzie większy niż w 1953. W Kanadzie w roku 1952 podaż wieprzowiny była większa niż rynek mógł wchłonąć, a Stany Zjednoczone zamknęły swoją granicę dla importu produktów wieprzowych z Kanady od lutego 1952 do marca 1953r. Doprowadziło to do nagromadzenia znacznych zapasów. Obecnie zapasy mrożonej wieprzowiny są już prawie na wyczerpaniu ale w posiadaniu rządu znajduje się około 56 mln lbs wieprzowiny w puszkach zakupionej w ubiegłym roku.

W Ameryce Południowej ubój handlowy w roku 1953 szacowany jest o 2% niżej niż w roku 1952. Dalszy spadek o około 4% oczekiwany jest w roku 1954.

Sytuacja na kapitalistycznym rynku mięsa w puszkach

W roku 1953 produkcja mięsa w puszkach wykazuje nieregularne tendencje. W Stanach Zjednoczonych produkcja konserw mięsnych nieznacznie w tym okresie wzrosła. W miesiącach styczeń - sierpień była ona o 5.800 ton większa niż przed rokiem, lecz znacznie niższa niż w 1951. Duży spadek produkcji mięsa wieprzowego uwiidocznił się również w zmniejszeniu dostaw tego mięsa nie konserwy. Natomiast wzrost podaży wołowiny wywołał zwiększenie ilości konserw wołowych. Produkcja wieprzowych konserw luncheon meat stanowiąca około jednej czwartej całej amerykańskiej produkcji konserw wykazała spadek 8%-owy w stosunku do 1952, a produkcja konserw szynki o 5.400 ton. W bieżącym roku zapuszkowano w Stanach Zjednoczonych znaczne ilości wołowiny z czego Departament Rolnictwa w ramach skupu nadwyżek artykułów rolnych. W Kanadzie tak jak w Stanach Zjednoczonych produkcja wieprzowiny w puszkach bardzo się zmniejszyła, natomiast produkcja wołowiny nieznacznie wzrosła. Ogółem produkcja mięsa w konserwach zmniejszyła się w Kanadzie prawie o połowę ponieważ spadek produkcji szynki i wieprzowiny z przyprawami zmniejszył się o 12.800 tys. ton. Australijska produkcja mięsa paszowanego osiągnęła w sezonie 1952/53 bardzo wysoki poziom 14.400 ton, ponieważ dostawy wołowiny do przetwórnii konserw były bardzo duże. W pierwszych dwóch miesiącach sezonu, produkcja konserw w Australii była o 44% mniejsza niż tym samym okresem 1952/53 ponieważ zmniejszyła się produkcja ozorów i innych produktów wołowych. W Nowej Zelandii w pierwszych siedmiu miesiącach b.r. wystąpił bardzo znaczny wzrost produkcji i konserw.

W poniższej tabeli podane są szczegółowe dane dotyczące produkcji konserw mięsnych w niektórych krajach.

	1951	1952	1953
		ostatni okres	
		w tonach	
<u>Stany Zjednoczone a/b/</u>			
w tym:	438.680	388.792	394.573
luncheon meat			
szynki	106.640	105.915	97.655
szynki z korzeniami	55.742	59.438	53.655
peklowana wołowina	2.848	2.647	2.228
inne	24.756	15.380	17.794
<u>Australia c/e/</u>	19.690	4.389	12.156
w tym:	11.313	22.789	12.808
corned beef			
minced beef	3.258	4.664	2.644
luncheon beef	1.816	2.650	2.492
inne kons. wołowe/	2.089	5.679	492
bezkon i szynki	508	1.407	2.465
ozory	.	d/	962
			260

<u>Kanada</u> ^{i/}	12.890	28.048	14.670
w tym:			
wieprzowina i szynki z korzeniami	4.215	16.292	3.476
szynki i wieprzowina pieczona	2.004	5.329	4.322
wołowina gotowana	2.975	2.808	3.407
wołowina pieczona	112	41	50
<u>Nowa Zelandia</u> ^{gh/}	4.960	9.760	12.950

a/ tylko produkcja kontrolowana

b/ styczeń - sierpień

c/ 12 miesięcy kończące się 30 czerwca następnego roku

d/ produkcja ozorów wszelkich gatunków wynosiła we wrześniu 1952 - 1.574 tony.

e/ lipiec - sierpień

f/ styczeń - czerwiec

g/ 12 miesięcy kończące się 30 września następnego roku

h/ październik - lipiec

Eksport mięsa puszkowanego z głównych krajów produkujących w pierwszym półroczu 1953 utrzymywał się na ogół /z wyjątkiem Danii, Holandii i Urugwaju/ na wyższym poziomie niż w pierwszej połowie 1952. W późniejszych jednak miesiącach wystąpiły duże zmiany. Eksport z Danii w pierwszej połowie roku był wyższy niż w ubiegłym roku, ale w następnych miesiącach zmniejszył się w takim stopniu, że ogółem eksport w okresie styczeń - sierpień był nieco wyższy niż przed rokiem. W Holandii i Urugwaju występował również spadek eksportu w pierwszej połowie roku i wzrost w następnych miesiącach. Jednak ogółem eksport z tych krajów nie przekroczył jeszcze poziomu poprzedniego roku. Wóz mięsa w puszkach z Australii, Nowej Zelandii, Irlandii i Argentyny wykazał spadek w trzecim kwartale roku. Ogółem jednak eksport z Argentyny i Nowej Zelandii był jeszcze wyższy niż w roku 1952. Irlandia w okresie styczeń - sierpień wyeksportowała 26% mięsa puszkowanego mniej niż w 1952. Znacznie większe ilości europejskiego mięsa w puszkach zostały dostarczone do Stanów Zjednoczonych. Również Kanada dostarczyła na ten rynek więcej konserw niż w roku ubiegłym. W największym stopniu zwiększył się eksport mięsa konserwowanego z Niemiec zachodnich, które w okresie styczeń - sierpień 1953 r. eksportowały 7.200 ton w porównaniu z 800 ton przed rokiem.

W poniższej tabeli podany jest eksport mięsa w puszkach z głównych krajów eksportujących:

Eksport mięsa w puszkach

	1952	1953
	w tonach	
Australia ^{a/}	48.828 ^{b/}	46.063 ^{ad/}
Argentyna	41.919 ^{c/}	45.500 ^{c/}
Holandia	43.664 ^{c/}	33.323 ^{b/}
Dania ^{d/}	24.732 ^{b/}	25.094 ^{a/}
Kanada	4.199 ^{e/}	7.484 ^{b/}
Niemcy zachodnie	761 ^{b/}	7.166

Nowa Zelandia
Irlandia
Francja
Argentyna
USA

1952	1953
w tonach	
5.222	7.025
8.719	6.478
11.493	4.956
4.897	4.210
2.187	2.520

obejmuje kielbasę w puszkach oraz mięso z jarzynami
styczeń - sierpień
styczeń - wrzesień
obejmuje pastę wątrobianą
styczeń - 26 wrzesień
styczeń - lipiec
szacunek
styczeń - czerwiec

Największymi importerami mięsa w puszkach są Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Kanada. Ze względu na znaczenie tych państw w obrotach międzynarodowych mięsem w puszkach będą one szczególnie omówione.

Import mięsa w puszkach do Wielkiej Brytanii od stycznia 1953 zmniejszył się o 11% w stosunku do ubiegłego roku. Najsilniejszy spadek wystąpił w pierwszym kwartale, kiedy import był o 12.650 ton mniejszy niż w pierwszym kwartale ubiegłego roku. Natomiast w trzecim, spadek importu w stosunku do poprzedniego roku wynosił 3.660 ton. Import mięsa przez Ministerstwo Wyżywienia od stycznia do września 1953 był prawie o 30.000 ton większy, głównie z powodu zwiększenia dostaw peklowanej wołowiny. Kraje Imperium dostarczyły 14.300 ton większy a import z Nowej Zelandii o 3.400 ton. Zwiększenie przywozu baraniny w puszkach było głównie wzrostem dostaw australijskich. Przyrost importu z Irlandii i Danii nie skompensował spadku dostaw z innych państw europejskich. Jeszcze bardziej obniżyły się brytyjskie zapasy mięsa w puszkach, które były o 35% mniejsze niż rok wcześniej.

Import mięsa w puszkach do W. Brytanii

	1952	1953
	styczeń - wrzesień	
	w tonach	
Australia peklowana	3.414	17.736
Argentyna	4.268	13.765
Nowa Zelandia	31	3.448
Argentyna	571	974
Inne	1.268	1.240
razem	9.552	37.163

	1952	1953
	styczeń - wrzesień	
	w tonach	
<u>ozory wołowe</u>		
Holandia	15	2.307
Australia	127	532
Brazylia	108	207
Niemcy zachodnie	60	195
Urugwaj	18	187
Francja	9	176
Inne	134	485
razem	471	4.089
<u>inne gatunki wołowiny</u>		
Australia	20.521	12.780
Irlandia	10.394	6.322
Nowa Zelandia	1.929	1.378
Inne	834	1.600
razem	33.678	22.080
<u>cielećcina</u>		
Nowa Zelandia	1.454	2.263
Polska	1.186	1.479
Holandia	2.576	537
Dania	511	529
Australia	65	280
Inne	67	13
razem	5.859	5.101
<u>baranina peklowana</u>		
Australia	551	3.098
Argentyna	765	595
Nowa Zelandia	-	229
razem	1.316	3.922
<u>inne gatunki baraniny</u>		
Australia	2.419	2.296
Nowa Zelandia	1.194	1.068
Inne	1	8
razem	3.614	3.372
<u>wieprzowina</u>		
<u>bekon i szynki</u>		
Australia	3.823	3.829
Niemcy zachodnie	4.017	3.283
Holandia	2.315	1.789
Irlandia	759	1.241
Unia Pd. Afrykańska	1.012	1.078
Dania	737	1.050
Belgia	771	772

	1952	1953
	styczeń - wrzesień	
	w tonach	
Nowa Zelandia	569	542
Polska	455	282
Pd. Rodezja	144	482
Portugalia	455	282
Jugosławia	95	169
Francja	1.553	125
Włochy	411	75
Inne	119	139
<u>razem</u>	<u>17.531</u>	<u>15.360</u>
<u>szorstki wieprzowe</u>		
Dania	499	621
Holandia	21	555
Polska	33	92
Australia	14	42
Belgia	18	25
Nowa Zelandia	20	7
Inne	31	63
<u>razem</u>	<u>636</u>	<u>1.405</u>
<u>inne gatunki wieprzowiny</u>		
Dania	12.139	8.132
Holandia	5.546	5.063
Polska	1.314	1.413
Belgia	2.275	366
Unia Pd. Afrykańska	659	113
Niemcy zachodnie	1.098	101
Portugalia	16	61
Inne	618	95
<u>razem</u>	<u>23.665</u>	<u>15.344</u>
<u>króliki</u>	465	216
<u>mięso gdziekolwiek</u>	364	39
<u>nie wymienione</u>	43.825	16.964
<u>Ogółem mięso w puszkach</u>	<u>140.976</u>	<u>125.055</u>

W pierwszej połowie 1953 import mięsa puszkowanego do Kanady był o 31% mniejszy niż w tym samym okresie poprzedniego roku. W drugim kwartale dostawy znacznie wzrosły w porównaniu z pierwszym kwartałem ponieważ Urugwaj, Argentyna i Australia nadesłały większe transporty mięsa w puszkach. Zwiększona podaż mięsa wołowego na rynku kanadyjskim doprowadziła do zmniejszenia importu konserw wołowych w porównaniu z ubiegłym rokiem. Ogółem w pierwszym półroczu 1953 Kanada importowała 1.942 ton mięsa w puszkach w czym wołowiny 1.248 ton a innych gatunków mięsa 694 ton. W pierwszym półroczu 1952 Kanada importowała 2.805 ton mięsa puszkowanego.

Import mięsa w puszkach do Stanów Zjednoczonych w pierwszej połowie 1953 przekroczył o 44% poziom poprzedniego roku. W drugim kwartale w miarę wzrostu podaży krajowej wołowiny zmniejszył się import. Jednak zmniejszenie importu wołowiny zostało częściowo wyrównane przez wzrost przywozu szynek w puszkach. Import szynek z krajów europejskich wynagrodził z nadwyżką spadek produkcji krajowej. W pierwszym półroczu 1953 przywóz puszkowanych szynek stanowił 44% całego amerykańskiego przywozu konserw. W ubiegłym roku udział szynek wynosił 30%. Łączne dostawy szynek europejskich zwiększyły się w stosunku do poprzedniego roku o 8.900 ton osiągając poziom 16.500 ton. Dostawy z Holandii wzrosły o 3.300 ton a z Niemiec zachodnich o 2.200 ton. Eksport niemiecki wykazuje stały wzrost w poszczególnych miesiącach.

Import mięsa w puszkach do USA

	1952 styczeń - czerwiec w tonach	1953
Argentyna	20.049	23.860
Holandia	4.167	7.468
Kanada	2.835	5.585
Polska	1.665	3.396
Dania	1.604	3.000
Niemcy zachodnie	129	2.326
Meksyk	1.120	1.571
Urugwaj	469	1.326
Belgia	2	163
Paragwaj	627	95
Francja	-	83
Szwecja	41	11
Brazylia	880	.
Australia	229	.
W. Brytania	40	.
Inne	237	260
razem	34.094	49.144
<u>w tym:</u>		
wołowina	23.076	25.178
szynki	10.210	21.438
inne	808	2.528

/Wg Foreign Crops and Markets i
Intelligence Bulletin - listopad/

Wiadomości z kapitylistycznego rynku skór surowych

Według informacji napływających z Południowej Ameryki w drugiej połowie listopada rynek argentyński wykazywał na ogół ożywienie, przy czym większość transakcji dotyczyła surowca przeznaczonego na eksport. W ostatnich tygodniach rozmiar uboju uległy zwiększeniu tak, że koła handlowe spodziewają się ożywienia obrotów w ciągu kilku najbliższych tygodni. Ogólnie biorąc podaż skór bydlęcych jest nadal niewielka i zależy wyłącznie od rozmiarów bieżącego uboju ponieważ zapasy IAPI są prawie na wyczerpaniu. Jednym z głównych nabywców skór surowych był w drugiej połowie listopada Związek Radziecki, który zakupił 40.000 sound steers i 10.000 reject steers, cenę wymieniono. Ponadto pewne ilości gatunków "good take offs" wala kupił i "dried" zakupiła Holandia. Ceny na ogół nie wykazywały większych zmian lecz tendencje były mocne: Japonia płaciła np. w pierwszej dekadzie listopada za "reject steers 19,5 ¢ za lb a w dn. 18-go listopada 19,64 za lb; Wielka Brytania zakupiła w dn. 11-go listopada 3.100 sound light steers po 21,42 ¢ za lb, natomiast w tydzień później płaciła IAPI za ten sam gatunek 21,46 ¢ za lb. Nieznaczna wyżkę cen obserwowano również i w odniesieniu do innych gatunków skór surowych sprzedawanych przez IAPI.

Rynek w Urugwaju również w/w okresie był bardziej ożywiony. Ceny kształtowały się mocno, a zapasy skór są bardzo małe. W dn. 19-go listopada Nacional sprzedał 10.000 steers po 47 ¢ za kg poczem odrzucił ponad następne zlecenia po tej samej cenie. Oferuje natomiast cows po 52 ¢, steers rejects po 43 ¢ i cow rejects po 48 ¢ za kg.

Według statystyki opublikowanej przez tygodnik "The Review of the River Plate" Argentyna eksportowała w pierwszych trzech kwartałach b.r. 3.270,4 tys szt. moko/solonych; 396,3 tys. sztuk sucho/solonych skór bydlęcych, 174,3 tys skór końskich i 944,3 tys. sztuk skór cielęcych. W poprzednich latach eksport skór z Argentyny przedstawiał się w pierwszych trzech kwartałach roku w sposób następujący /w tys. sztuk/:

I-IX	bydłęce		końskie	cielęce
	mokro/solone	sucho/solone		
1947	2.202	369,5	110,7	1.087
1948	3.523	344,5	208,4	1.500
1949	1.105	496,7	239,2	1.911
1950	5.180	585,7	273,6	1.901
1951	3.193	547,5	261,0	1.118
1952	4.303	623,2	113,7	823
1953	3.370	396,3	174,3	944

Jak widać z powyższego zestawienia. spadek eksportu skór bydlęcych w b.r. wynosi około 13% co jest wynikiem w pierwszym rzedzie ograniczonej podaży. Według tego samego źródła informacji w pierwszych trzech kwartałach b.r. sktruktura kierunku argentyńskiego eksportu skór surowych przedstawiała się następująco /w tys.sztuk/

	bydłecce		końskie	ciężkie
	mokro/solone	sucho/solone		
W.Brytania	398,6	26,5	0,5	85,3
U.S.A.	5,0	-	21,4	-
Francja	-	-	0,3	5,4
Belgia	25,9	1,9	-	116,3
Włochy	117,0	92,1	12,7	246,8
Holandia	1.182,6	46,7	48,8	127,7
Niemcy zach.	393,9	14,9	4,5	101,5
Szwecja	317,5	31,3	21,3	102,5
Hiszpania	197,9	95,9	1,5	9,6
Szwajcaria	74,8	2,5	-	121,4
Inne kraje Europy	780,8	48,2	18,7	-
Brazylia	-	2,5	-	-
Inne kraje Ameryki	-	-	-	13,8
Poż.	47,8	23,4	-	15,9
Inne niewym.	254,3	10,3	44,6	-

Wiadomości napływające z rynku północno-amerykańskiego nie wykazują większych zmian na tamtejszym rynku skór surowych. O ile w odniesieniu do gatunków lżejszych można było zauważyć w połowie trzeciej dekady listopada pewne wzmocnienie tendencji o tyle w odniesieniu do ciężkich gatunków baissa na rynku trwa nadal. Notowania w Chicago w dn. 10 i 24.XI. przedstawiają się następująco:

	10.XI.	w \$ za lb	24.XI.
wołowe lekkie krajowe			17
48/58 lbs	16 1/2		
wołowe ciężkie krajowe			14 1/2 - 15
58 lbs i wyżej	14 1/2		11
colorados 58 lbs i wyżej	12 1/2		10 1/2
buhaje krajowe 58	16 1/2 - 11		
woły Texas 58 lbs i wyżej	12 1/2 - 13 nom.		12 1/2 - 13

W dn. 17 listopada Reuter donosił z Paryża, że rząd francuski wyznaczył kwotę suszonych ciężkich skór bydlęcych do eksportu do krajów OEEC w wysokości 1.000 ton. Eksport będzie przeprowadzony na podstawie udzielanych licencji. Ceny nie będą w zasadzie wyznaczone przez rząd, lecz muszą być jednak ustalone przez francuskie ministerstwo przemysłu i handlu. Jak wiadomo wywóz skór bydlęcych wstrzymany był od maja 1952 r. Obecnie większa podaż tych skór na rynku francuskim umożliwia ich eksport. Francuskie ministerstwo finansów zawiesiło czasowo opłaty celne przy eksporcie odpadków skór surowych oraz niegarbowanych. Na aukcjach skór surowych w Paryżu w dn. 10 i 24 listopada ceny nie wykazywały większych zmian nie licząc oczywiście

Wskazania tendencji w odniesieniu do skór cielęcych.

fr.fr. za kg

5-6 listop. 5-6 paźdz. różnica

<u>Wół:</u>			
ekstra ciężkie	103	102	+ 1
ciężkie	99	98	+ 1
średnie	-	98	-
lekke	95	97	- 2
<u>Krowy:</u>			
ciężkie	100	101	- 1
średnie	105	109	- 4
lekke	117	118	- 1
<u>Wziki:</u>			
ciężkie	78	76	+ 2
lekke	86	86	-
<u>Wielaki:</u>			
ekstra ciężkie	240	240	-
ciężkie	351	405	+ 5
średnie	324	353	- 24
lekke	351	405	- 54

W połowie listopada Reuter donosił z Rzymu, że komory celne w Genui, Mediolanie i w Livorno zostały upoważnione do zezwolenia eksportu następujących ilości skór surowych /w szt./

	<u>Genoa</u>	<u>Mediolan</u>	<u>Livorno</u>
Wydające wagi 30-45 kg	12.000	12.000	6.000
ciężkie " 12-30 "	6.000	6.000	3.000
końskie " 6-12 "	8.000	8.000	4.000
	12.500	12.500	

Należność może być regulowana w wolnych dolarach USA i Kanady, albo we frankach szwajcarskich, funtach szterlingach przez W. Brytanię i kraje strefy szterlingowej, albo w clearingu przez te kraje z którymi Włochy mają umowy handlowe przewidujące w ten sposób płatności za skóry.

Według obliczeń brytyjskiej United Tanners Federation w okresie cen skór surowych na rynku w Manchesterze wykazywał wzrost cen od 10.X. do 10.XI. wzrost cen w odniesieniu do ciężkich wołowych 60 lbs i więcej o 4% w odniesieniu do lekkich skór wołowych 59 lbs i mniej - o 14% a w odniesieniu do skór krowich o 5%.

/Wg: Reuters, Leather World i Review of the River Plate/

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE

OWOCE I WARZYWA

Cukier

Według najnowszego szacunku firmy T.O.Licht produkcja cukru buraczanego w Europie /bez ZSRR/ wyniesie w 1953/54 9.898.500 ton metr. Według szacunków z października produkcja wyniesie 9.363.500 ton metr, a ostatnia ocena w roku ubiegłym opiewała na 8.271.300 ton metr. W większości krajów europejskich będzie wyższa od przewidywanej w październiku a mianowicie w tys.ton:

	szacunek listopadowy	szacunek październikowy
Francja	1.575	1.500
Niemcy zachodnie	1.315	1.220
Polska	1.100	1.000
Anglia	750	677
Włochy	710	700
N.R.D.	625	550

Według doniesień Colonial Sugar Refining Company produkcja cukru w Australii osiągnie w roku 1953 nowy rekord. Już obecnie cukrownie australijskie przerobiły 8,5 mln ton trzciny cukrowej otrzymując 1.230.000 ton cukru surowego, co stanowi mniej więcej 3/4 tegorocznej produkcji. W roku ubiegłym produkcja w odpowiednim okresie wynosiła o 30% mniej to znaczy 16.000 ton.

Jak przewidywano w końcu września w związku ze zniesieniem racjonowania cukru, popyt na cukier w W. Brytanii powiększył się ostatnio wyraźnie. W pierwszym miesiącu po zakończeniu racjonowania dostawy cukru do rafinerii wynosiły w skali rocznej 2,65 mln ton, wobec 2,5 mln ton bezpośrednio przed zniesieniem racjonowania. W ciągu 12-stu miesięcy przed zakończeniem racjonowania cukru dostawy do rafinerii wynosiły 2,15 mln ton. Popyt ze strony gospodarstw domowych - co było również przewidziane - zmienił się bardzo nieznacznie. Zwiększone dostawy cukru surowego z Ministerstwa Wyżywienia w znacznej części odbierane są przez przemysł konsumujący cukier. Bezpośrednio przed zakończeniem racjonowania konsumpcja cukru w gospodarstwach domowych odzyskała już poziom przedwojenny. Natomiast przemysł, chociaż otrzymuje obecnie znacznie większe ilości cukru niż przedtem, to jednak w dalszym ciągu konsumpcja jego jest o około 6% poniżej poziomu przedwojennego. W pierwszym rzędzie zwiększyło się zużycie cukru w produkcji napojów bezalkoholowych i cukierniczych.

Zniesienie racjonowania cukru w Anglii stało się bodźcem dla jego producentów do zwiększania produkcji zarówno w kraju jak i na obszarze imperium.

O ile nadwyżka eksportowa cukru w krajach Commonwealth wzrosła do 2,2 mln ton w 1954 roku, - co jest przewidywane - wobec 2,05 mln ton w roku bieżącym, powinna ona wystarczyć na częściowe pokrycie przyrostu zapotrzebowania na cukier w Wielkiej Brytanii, i zmniejszyć uzależnienie tego kraju od importu cukru dolarowego. Zapasy cukru w Anglii są obecnie bardzo wysokie, złożył się na to w pierwszym rządzie specjalny zakup 1 mln ton cukru surowego na Kubie jak również zwiększenie produkcji cukru buraczanego w tym kraju.

Zdaniem Financial Times wzrastająca niezależność Wielkiej Brytanii od dostaw cukru dolarowego jest główną przyczyną spadku cen tego artykułu na światowym rynku. W pierwszej połowie listopada ceny cukru surowego kształtowały się na poziomie 3,07 £ za lb. "O ile Międzynarodowa umowa Cukrowa będzie działać w następnym roku - pisze w/w dziennik - na światowym rynku powinna nastąpić poprawa cen, ale nawet wówczas notowania cukru światowego będą niższe od cen cukru surowego na rynku brytyjskim".

Jak donosi również Financial Times eksport cukru rafinowanego z Anglii napotyka na stałą konkurencję rafinady z Kolumbii. To z kolei również ogranicza zapotrzebowanie na cukier surowy nabywany prywatnie na wyrób rafinady. Mając na względzie wielkie zapasy cukru surowego przeznaczonego na konsumpcję krajową, w Anglii prywatny import cukru na rynek brytyjski posiada obecnie istotne znaczenie dla Kuby, która jest właściwie jedynym większym dostawcą cukru surowego do Anglii, nie licząc dostawców imperialnych.

Wbrew krążącym do niedawna pogłoskom Kubański Instytut Cukrowy zapewnił, że Międzynarodowa Umowa Cukrowa wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1954 roku. Już obecnie można liczyć na więcej niż określone minimum wymaganych podpisów, zarówno ze strony krajów importujących jak i eksportujących. W nadziei, że umowa będzie obowiązywać w następnym roku ceny cukru surowego na światowym rynku zwykowały nieco i w dniu 17 listopada notowane były po 3,17 £ za lb fob Kuba.

Zawarcie niniejszej umowy oznaczać będzie dla wielu krajów produkujących ograniczenie produkcji. Tak np. Kuba zmniejsza już w r.ub. zbiór cukru do 5 mln ton przy zdolności produkcyjnej przekraczającej 7 mln ton i nie wiadomo czy dalsze zwiększenie produkcji nie będzie konieczna. Choć Kuba jest wyjątkowo zainteresowana w podniesieniu cen cukru na światowym rynku, musi ona ciągle brać pod uwagę, w jaki sposób dalsze ograniczenie produkcji odbije się na zatrudnieniu zarówno w przemyśle cukrowniczym jak i ogólnym stanie zatrudnienia w kraju.

Ceny cukru kubańskiego na światowym rynku w drugiej połowie listopada kształtowały się następująco w £ za lb fob Kuba:

12.XI.	-	3,07	20.XI.	-	3,17
13.XI.	-	3,08	23.XI.	-	3,12
16.XI.	-	3,08	24.XI.	-	3,12
17.XI.	-	3,08	25.XI.	-	3,12
18.XI.	-	3,17	26.XI.	-	3,12
19.XI.	-	3,17	30.XI.	-	3,15
			I.XII.	-	3,15

Prasa branżowa donosiła ostatnio o dość znacznej transakcji cukrem między Br.Indiami Zachodnimi a Kanadą po cenach wolno rynkowych.

W Londynie prowadzone są w dalszym ciągu dyskusje na temat wznowienia w Londynie rynku terminowego na cukier i chociaż nie ustalono żadnej konkretnej daty, to jednak w kołach handlowych przypuszcza się, że może to nastąpić na początku przyszłego roku.

Departament Rolnictwa ogłosił ostatnio, że C.C.C. rozpatruje ofertę nabycia około 60.000 sh ton cukru dla Persji z wytyką w grudniu 1953 lub styczniu 1954, w ramach programu ROA. Brany jest tylko pod uwagę cukier rafinowany lub inny cukier na bezpośrednią konsumpcję z USA i ich posiadłości, Ameryki Środkowej, Ameryki Południowej, Indii zachodnich, Taiwanu, Belgii, Holandii, Anglii i Indonezji. Jest to druga z kolei oferta na zakup cukru dla Persji. Pierwsza dotyczyła 46.000 sh ton i zrealizowana była we wrześniu na podobnych warunkach.

/Wg Financial Times 14,17,18,23.XI.

Public Ledger 18.XI.

Reuter 19,21.XI.

Biuletyn Giełdowy/

K a k a o

Według szacunków FAO światowy zbiór kakao w sezonie 1953/54 powinien wynieść 760.000 ton metr., wobec 750.000 ton w sezonie poprzednim. Niewielkie zmniejszenie produkcji przewidywane jest na Złotym Wybrzeżu, Nigerii i na Wybrzeżu Kości Słoniowej, co skompensowane będzie 26% wzrostem produkcji kakao w Brazylii.

Przewidywania FAO nie pokrywają się z późniejszymi szacunkami ogłoszonymi przez Financial Times. Według obliczeń prywatnej firmy Gill and Duffus światowy zbiór kakao wyniesie w sezonie bieżącym 738.000 long ton wobec 742.000 long ton w sezonie poprzednim. Według oficjalnych doniesień ze Złotego Wybrzeża tegoroczny zbiór nie przekroczy 236.000 long ton. W Nigerii perspektywy zbiorów ostatnio trochę poprawiły się i według ostatnich szacunków powinny one wynieść 100.000 ton.

Światowa konsumpcja, która znajduje się obecnie nieco powyżej poziomu produkcji z ostatniego roku i utrzymuje się w dalszym ciągu na tym samym poziomie. Jak wynika z obserwacji zapasów kakao w ciągu ostatnich miesięcy spadały wolno ale systematycznie. Wydaje się, że produkcja tegoroczna kakao będzie wystarczająca na pokrycie zapotrzebowania w 1954 r. Dopóki produkcja nie osiągnie jednak wyższego poziomu niż podanego powyżej, obecna podaż kakao nie wystarczy na uzupełnianie zapasów.

W ciągu 9-ciu miesięcy 1953 roku ceny kakao na giełdzie Nowojorskiej wzrastały. Od lutego 1953 ceny kakao Accra /spot ze York/ wzrosły o około 35% i osiągnęły we wrześniu 40,7 ¢ lb., czyli tylko o 3% mniej w porównaniu ze szczytowym poziomem cen z września 1950 r. /42 ¢/. Popyt na kakao utrzymywał się przez cały czas, szczególnie zaś na rynkach europejskich. Import netto kakao w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1953 r. przekroczył o 19% poziom z roku poprzedniego, a konsumpcja kakao i wyrobów kakaowych wzrosła w tym samym stosunku. Wyższy

poziom importu niż w roku poprzednim zanotowano również w odniesieniu do Holandii, Niemiec zachodnich, Francji, Belgii i Włoszech. W ciągu 9-ciu miesięcy import brutto do USA również podniósł się nieco w porównaniu z odpowiednim okresem roku poprzedniego, ale wydaje się, że ilości te przeznaczone były głównie na zapasy. W innych głównych krajach konsumujących zapasy - jak pisało powyżej - spadały w ciągu całego roku 1953.

/Wg FAO, listopad 1953
Financial Times, 14.XI.53/

K a w a

Departament Rolnictwa USA oszacował światową produkcję kawy w sezonie 1953/54 na 40,6 mln worków /po 60 kg/ wobec 40,3 mln worków wyprodukowanych w sezonie poprzednim. Nadwyżka eksportowa w bieżącym sezonie oceniana jest na 32,1 mln worków i będzie rekordowa jeśli chodzi o okres powojenny. W dalszym ciągu Brazylia jest największym producentem kawy na świecie i udział jej w światowej produkcji oceniona na 19,6 mln worków a w światowym eksporcie na 15,6 mln worków, wobec 15,2 mln worków w sezonie 1952/53.

Na zjeździe producentów kawy w Afryce Wschodniej podano do wiadomości między innymi, że produkcja kawy w Afryce Wschodniej przed wojną wynosiła 24.000 ton rocznie, obecnie zaś wzrosła do 50.000 ton, głównie na skutek znacznego wzrostu produkcji w Ugandzie.

/Wg Public Ledger 17.XI.53/

Rynek nasion oleistych i olejów

Po szybkiej odbudowie produkcji w okresie bezpośrednio powojennych, począwszy od roku 1950 produkcja olejów i tłuszczów w krajach kapitalistycznych zwiększa się rok rocznie o około 2%. W przeliczeniu na głowę obecna produkcja jest tylko niewiele niższa od przedwojennej, co w znacznym stopniu wykorzystywane jest zwiększoną produkcją syntetycznych substitutów, używanych w miejsce naturalnych tłuszczów i olejów. Wzrost spożycia na głowę według części świata w stosunku do poziomu przedwojennego można zaobserwować w krajach Ameryki Łacińskiej, Afryki i niektórych Azji, natomiast spadek w krajach Europy Zachodniej, USA i w Kanadzie.

Światowe obroty olejami, tłuszczami i nasionami oleistymi spadły nieco w 1952 roku, w porównaniu ze szczytowym poziomem osiągniętym w latach 1951 i 1950. Spadek obrotów spowodowany był częściowo zmniejszeniem produkcji niektórych nasion oleistych, a mianowicie kopry, z drugiej zaś strony upłynięciem zapasów w krajach importujących, nagromadzonych w latach 1950 i 1951.

Najwyższy poziom obrotów zanotowano w pierwszej połowie 1951 r. począwszy od tego czasu następował ustawiczny spadek, który trwał aż do jesieni 1952 roku i począwszy od tego momentu zanotowano ponowne ożywienie zapotrzebowania importowego. Dało się to zaobserwować szczególnie, jeśli chodzi o import oleju wielorybiego do krajów europejskich, który wzrósł w pierwszej połowie 1953.

Ceny prawie wszystkich olejów, tłuszców i nasion oleistych na rynku międzynarodowym począwszy od wiosny 1951 do wiosny 1952 ustawicznie spadały. Od tego momentu trend cen zmienił się odzwierciedlając tendencje na poszczególnych rynkach surowców. Z porównania cen z października 1953 z cenami z kwietnia 1952 r. wynika, że np. ceny smalcu były w październiku br. o prawie 50% wyższe, a oleju kokosowego o 40% wyższe, podczas gdy oleju lnianego o 40% niższe. Ceny reszty olejów kształtowały się w powyższych granicach. Ogólny jednak poziom cen podnosił się umiarkowanie przez II-gie półrocze 1952 r. i pierwsze kwartały 1953 r.

O ile sytuacja gospodarcza świata kapitalistycznego utrzyma się na obecnym poziomie, jak również nie ulegnie zmianie międzynarodowa sytuacja polityczna, ceny na światowym rynku olejów i tłuszców w sezonie 1953/54 powinny utrzymać się na poziomie poprzedniego, lub niewiele poniżej. Ceny smalcu będą prawdopodobnie stosunkowo wysokie, w związku z małą produkcją tego artykułu w Stanach Zjednoczonych, jak również małymi zapasami w tym kraju. Dalszy wzrost cen kopry nie jest prawdopodobny w wypadku chyba wyjątkowo złych warunków atmosferycznych na Filipinach i Ceylonie, gdzie już w 1953 roku były słabe zbiory kopry.

Ceny ziarna bawełnianego i sojowego w Stanach Zjednoczonych objętych programem cen gwarancyjnych będą cokolwiek mniejsze niż w poprzednim, natomiast odnośnie oleju sojowego można oczekiwać niewielkiej zwyżki cen. Nadwyżki eksportowe oleju jadalnego w innych krajach niż USA zwiększą się prawdopodobnie w bieżącym sezonie, w związku z czym można oczekiwać spadku cen po zakończeniu zbiorów tych nasion oleistych, to znaczy już w końcu tego roku.

Wiski poziom cen oleju lnianego, który od dłuższego czasu utrzymuje się bez zmiany spodziewany jest również w sezonie 1953/54, ponieważ nadwyżki eksportowe tego artykułu są wyjątkowo wysokie, jednakże w stosunku do poziomu cen z jesieni bieżącego roku, można oczekiwać niewielkiej zwyżki.

W związku z dużą podażą olejów palmowych, łożu i sadła ceny tych artykułów w sezonie 1953/54 będą prawdopodobnie spadały.

/Wg FAO, listopad 1953/

Owoc cytrusowe w Izraelu

Tegoroczny zbiór owoców cytrusowych w Izraelu będzie o 15 - 20% większy niż w roku poprzednim, kiedy osiągnął 7 1/2 mln skrzynek. W roku bieżącym z ilości tej wyeksportowano około 70% i oczekuje się, że w roku przyszłym cyfra ta będzie przekroczona.

Jednakże izraelscy producenci owoców cytrusowych napotykają na wzrastające koszty produkcji.

Domagają się oni od rządu premii eksportowej w wysokości 10% jak posiadają eksporterzy artykułów przemysłowych.

Na początku bieżącego sezonu Izrael sfinalizował umowę z Finlandią o dostawę owoców cytrusowych. Jest to pierwsza umowa w nowym sezonie i obejmuje 250.000 skrzynek, czyli nieco więcej niż wysłano w roku ubiegłym do tego kraju. Płatność nastę-

puje w dolarach. W kołach handlowych Izraela przypuszcza się
że na liście importerów w roku bieżącym znajdą się również
Francja, Niemcy zachodnie i Polska.

/Wg Financial Times 23.XI.53/

Uwagi o raporcie "Wysokiego Urzędu Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali"

Ostatni raport o sytuacji węglowej w krajach "Wspólnoty Węgla i Stali" już zcharakteryzować i omówić zmiany jakie nastąpiły na tym obszarze od chwili utworzenia wspólnoty węgla. Jest faktem niezaprzeczalnym - pisze na dn. 14 listopada - że utworzenie wspólnego rynku przyniosło niebyły pomyślny koniunktury i to nie tylko w odniesieniu do węgla, lecz i wszystkich ważniejszych surowców przemysłowych. Osłabienie aktywności przemysłowej obserwowane w wszystkich krajach Europy zachodniej nie oszczędziło przemysłu węglowego.

Raport "Wysokiego Urzędu" wskazuje, że w okresie pierwszych siedmiu miesięcy 1953 r. wydobyte węgla krajów członkowskich również się prawie produkcji w tym samym okresie roku poprzedniego wynosząc 138.545 tys. ton, czyli tylko o 36.000 ton mniej niż w 1952 r. W następnych jednak dwóch miesiącach produkcja wykazała spadek o prawie 2 mln ton w porównaniu z produkcją w sierpniu i wrześniu 1952 r. głównie na skutek strajków górniczych we Francji. W rezultacie w trzech pierwszych kwartałach br. produkcja węgla w krajach "Wspólnoty" wyniosła 177,6 mln ton metrycznych wobec 177,6 mln o rok wcześniej.

Niezależnie od spadku wydobywania nastąpiły przesunięcia w obrocie węgla tak do zapasów, obrotów jak i konsumpcji węgla. W pierwszym kwartale br. z krajów trzecich zmniejszył się w pierwszych 7-miu miesiącach br. o 6,8 mln ton; a poziom zapasów wzrósł 3 mln ton. Właściwie "Wspólnoty" oceniają obniżenie się konsumpcji węgla na omawianym obszarze o 7 mln ton w porównaniu z odpowiednim okresem w roku poprzednim. Obroty węglem między krajami wykazywały wzrost, jak również eksport węgla na rynki trzecie.

Dostawy węgla zachodnio-niemieckiego podniosły się w pierwszych 7 miesiącach 1953 r. o 8% co odpowiadało 426.000 ton z czego 201 tys. ton otrzymała Holandia 130 tys. ton, Włochy 103.000 ton Francja. Dostawy węgla belgijskiego na obszar "Wspólnoty" wzrosły o 448 tys. ton, czyli o 34% z czego Francja otrzymała 156.000 ton, Włochy 265.000 ton a Niemcy zachodnie 107.000 ton i wreszcie dostawy węgla francuskiego podniosły się o 100 tys. ton, czyli o 53%, a dostawy węgla saarskiego o 100 tys. ton i odpowiednio o 4%. W sumie eksport węgla z przemyśleństwem do innych krajów członkowskich wzrósł w omawianym okresie o 1.357 tys. ton co odpowiada 12%.

Ta intensyfikacja wzajemnych dostaw węgla na obszarze "Wspólnoty" nie powinna jednak sprawić wrażenia, że funkcjono-

wanie wspólnego rynku - jak pisze Secofi - nie natrafiało na żadne trudności. Jeśli one nie były poważne to głównie dla tego podjęto specjalne kroki zaradcze. Tym nie mniej trudności takie istniały, a główną ich przyczyną był spadek zapotrzebowania i ostra baissa frachtów w międzynarodowym transporcie morskim. Spowodowało to znaczną zmianę w stosunku cen węgla importowanego z krajów trzecich i cen węgla pochodzącego z obszaru "Wspólnoty". Porozumienie w sprawie wspólnego rynku trzecich nie daje prawa zakazu, lub eliminacji importu z krajów trzecich chyba w okolicznościach bardzo ściśle określonych i polityka "Wysokiego Urzędu" w odniesieniu do krajów trzecich nie jest polityką nastawianą na samowystarczalność "Wspólnoty" na rynku paliw stałych. Jeśli chodzi o cały obszar "Wspólnoty" to jedynie w przypadku wyraźnego kryzysu istnieje możliwość wprowadzenia ustawy ograniczającej import węgla z krajów trzecich, lecz dopiero po ustaleniu maksymalnych kwot wydobycia dla poszczególnych zagłębi.

Wśród tych wszystkich problemów istnieją niewątpliwie zagadnienia wymagające jeszcze pogłębienia i dokładniejszego zbadania przez "Wysoki Urząd". Do tych ostatnich należy między innymi problem tranzytu węgla importowanego przez obszar jednego kraju członkowskiego z przeznaczeniem do kraju - ostatecznego odbiorcy. Należy pamiętać - pisze w.w. tygodnik francuski - że polityka odnośnie importu węgla na obszar "Wspólnoty" musi być tak ustawiana, aby była właściwa nie tylko w okresie dobrej koniunktury, lecz i złej koniunktury. Mając właśnie ten moment na względzie eksperci węglowi "Wspólnoty" studiują obecnie koncepcję ustalenia obowiązującego cennika dla węgla importowanego.

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że problem cenowy jest właśnie zagadnieniem najbardziej "delikatnym" na węglowym rynku "Wspólnoty". W przeciwieństwie do stali w odniesieniu do której kształtowanie się cen nie podlega kontroli ani regulacji, w przypadku węgla ustalono wprowadzenie systemu cen maksymalnych. Okoliczność, że przemysł węglowy kontrolowany jest po większej części przez poszczególne rządy, powoduje w konsekwencji, że ceny węgla ustalone są arbitralnie i nie pozwalają na pełną konkurencję w tym samym stopniu co np. ceny stali. Jednakże i w odniesieniu do cen węgla uwzględniono pewne różnice w lokalnych systemach dotychczasowego ustalania cen. Różnice w cenach węgla przez poszczególne rządy. W miejsce ogłoszenia jednolitego i obowiązującego dla wszystkich producentów cennika węgla wszystkie gatunki węgla "Wysoki Urząd" ograniczył się do ustalenia ceny maksymalnej dla każdego gatunku węgla, oraz górnej granicy limitu ceny średniej, nie licząc kilku odosobnionych przypadków /w odniesieniu do gatunków wybitnie deficytowych/ kiedy ustalona została jedna cena obowiązująca. W praktyce zatem istnieje możliwość zróżnicowania cen przez poszczególnych producentów w ramach określonych limitów na co nie potrzeba ogólnej zgody "Wysokiego Urzędu". Pomimo swego charakteru prawnego bieżący system cen nie zostanie zmieniony - jak pisał tygodnik francuski - w obecnym roku węglowym kończącym się 31.III.1954 r. Nie wynika jednak z tego, że ceny na niektórych gatunki węgla mogą ulec zmianie jak to już miało miejsce w Francji odnośnie np. węgla belgijskiego.

Jedną z przeszkód - jak pisze Sécofi - do pełnej liberalizacji cen węgla na "Wspólnym" rynku jest istnienie nadal centralnych organizacji zakupu i sprzedaży węgla będących głównym dystrybutorem tego surowca na poszczególnych rynkach regionalnych. Z drugiej jednak strony takie centralne organizacje zakupu i sprzedaży ułatwiają analizę rynku i oszacowanie jego zapotrzebowania oraz możliwości zbytu.

We Francji np. można już obecnie przewidywać, że w 1954r. ogólny import węgla będzie się kształtował na poziomie 10,4 mln ton, czyli podobnie jak w roku bieżącym. Nastąpi jednak niepewna zmiana w strukturze kierunkowej importu. Przyjmuje się, że udział obrotów węglem "Wspólnoty" w dalszym ciągu się zwiększy w związku z czym Francja liczy na wzrost dostaw węgla zach.-niemieckiego i belgijskiego o 400.000 ton łącznie. Przewiduje się, że dostawy węgla brytyjskiego zwiększą się o 30.000 ton osiągając poziom 580.000 ton. Wyklucza się natomiast zupełnie zakupy węgla amerykańskiego, którego dostawy wyniosą w roku bieżącym 289 tys. ton. Zmniejszy się prawdopodobnie przywóz antracytu radzieckiego z uwagi na łatwość uzyskania obecnie bliżej położonego antracytu brytyjskiego.

W 1953 r. Francja stała się ponownie poważnym eksporterem węgla co było koniecznością z uwagi na upłynnienie nadmiernych zapasów na kopalniach, które średnio były w tym roku o 40% wyższe w porównaniu z poziomem z 1952 r. W zagłębiu Saary wzrost zapasów wynosił w tym czasie 29%. W pierwszych 9-ciu miesiącach Francja eksportowała przeciętnie miesięcznie około 220 tys. ton, a w roku poprzednim w tym samym czasie jedynie 130 tys. ton miesięcznie. W odniesieniu do węgla saarskiego obserwowano w br. również wzrost wywozu. W pierwszych trzech kwartałach br. Saara eksportowała 6.631 tys. ton co w skali rocznej odpowiada 8,9 mln ton, czyli o 1 mln ton więcej niż w 1952r. Należy jednak pamiętać - pisze Sécofi - że w pewnej części ceny eksportowe nie pokrywały kosztów wydobycia w szczególności przy dostawach dla oddalonych odbiorców na skutek silnej konkurencji.

Jeśli chodzi o węglowy rynek francuski to omawiany raport zwraca uwagę, że rząd francuski starał się zapobiec nieustannemu wzrostowi zapasów na kopalniach przez forsowanie eksportu, oraz przymusowi zakupów węgla z zagłębia Loire'y, gdzie akumulacja zapasów była najsilniejsza. Decydującą jednak rolę odegrały pod tym względem strajki górników, które automatycznie spowodowały obniżenie zapasów o kilkaset tys. ton. Ogólnie biorąc ekspansji węglowi we Francji spodziewają się w najbliższej przyszłości pewnego wzrostu konsumpcji węgla i popytu niezależnie od czynników sezonowych. Zwraca się w pierwszym rzędzie uwagę na powiększenie się dostaw węgla dla przemysłu hutniczego oraz dla elektrowni i cukrowni, które - na skutek rekordowych zbiorów buraka - będą miały w sezonie bieżącym większe zapotrzebowanie na węgiel niż w latach ubiegłych. Z drugiej jednak strony należy oczekiwać silnej konkurencji węgla belgijskiego, który w odniesieniu do pewnych gatunków jest o 150-500 fr. fr. na ton tańszy od węgla francuskiego. Ponadto wzrasta stale konkurencja ze strony oleju opałowego, którego ceny prawdopodobnie będą niebawem obniżone.

Obroty węglem kamiennym krajów

marshallowskich

Na podstawie danych opublikowanych przez Komitet Węgla w Europejskiej Komisji Gospodarczej w Genewie pokrywających okres pierwszych 9 miesięcy, można oszacować z pewnym przybliżeniem obroty węglem kamiennym w krajach marshallowskich w 1953 r. w porównaniu z latami ubiegłymi. Jak wiadomo obszar krajów marshallowskich /OEEC/ pokrywa prawie cały obszar Europy kapitalistycznej z wyjątkiem Hiszpanii, Finlandii, Jugosławii. W wyniku tych szacunków można stwierdzić, że ogólne obroty /eksport + import/ krajów OEEC wyniosą w br. 97,8 mln metrycznych wobec 103,8 mln ton w 1952 r. i 103,5 mln ton w 1951 r. Spadek obrotów nie jest zatem duży. W strukturze kierunkowej obrotów nastąpiły jednak dość znaczne zmiany, jak to wykazuje zestawienie poniższe. /w mln ton metrycznych/:

	1951	1952	1953 a/
<u>Eksport węgla</u>			
z krajów OEEC b/	37,1	42,5	46,4
w tym:			
na obszar OEEC	30,9	36,0	40,6
do krajów trzecich	6,2	6,5	5,8
<u>Import węgla</u>			
z krajów OEEC b/	65,4	61,3	51,4
w tym:			
z obszaru OEEC	30,9	36,0	40,6
z krajów trzecich	35,5	25,3	10,8
<u>Import netto</u>	29,3	18,8	5,0

a/ dane szacunkowe

b/ łącznie z bunkrem

Jak widać z powyższego import netto na obszar Europy marshallowskiej zmniejszył się w br. przeszło trzykrotnie, a obroty z krajami trzecimi skurczą się do poziomu 16,6 mln ton wobec 31,8 mln ton o rok wcześniej i 41,7 mln ton w 1951 - prawie wyłącznie na skutek spadku dostaw węgla amerykańskiego. Jedynie w 1950 r. import netto na obszar omawiany był niższy w latach powojennych niż w roku bieżącym.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

Niemcy zachodnie

W końcu listopada londyński "Financial Times" poświęcił jeden z czołowych swych artykułów omówieniu sytuacji na zachodnio-niemieckim rynku węglowym, który obecnie jest czołowym eksporterem węgla w Europie i zajmuje pod tym względem przedwojenną pozycję Wielkiej Brytanii. W 1953 r. Niemcy zachodnie uzyskują około \$ 182 mln za swój eksport netto paliw stałych wynoszący 24,5 mln ton, podczas gdy import paliw stałych zmniejszając się o 2,7 mln ton wyniesie około 9,5 mln ton.

Wzrost pomyślnego rozwoju obrotów zagranicznych sytuacja na zachodnio-niemieckim rynku paliw stałych budzi obawy tamtejszych interesowanych kół handlowych. Podczas, gdy produkcja węgla przekracza się na poziomie nieznacznie wyższym niż w r. ub. /123 mln ton/ i zapasy węgla na kopalniach wynoszą około 1/2 mln ton, produkcja jest obecnie rekordowy poziom w latach powojennych w ilości 1 mln ton co równoznaczna jest z jedną miesięczną produkcją. Przypomnijmy, że w styczniu br. zapasy koksu w koksowniach przekraczały 20 tys. ton. Począwszy od sierpnia produkcja koksu zmniejsza się o 3000 ton dziennie do poziomu 87 tys. ton co nie spowodowało jednak zahamowania wzrostu zapasów. Wobec przewidywań ekspertów zachodnio-niemieckich sytuacja nie zmieniła się dopóki nie zwiększy się zapotrzebowanie przemysłu hutniczego na co się chwilowo nie zanoszą. Szereg hut w regionie Ruhrzy pracuje przy skróconym tygodniu pracy a większość sygnalizowała ostatnio o gwałtownym spadku portfela zamówień. W odniesieniu do węgla przedstawia się lepiej niż w odniesieniu do koksu - jakkolwiek i w tym przypadku obserwuje się ogólne nasycenie rynku - z uwagi na fakt, że istnieje zawsze ograniczenie importu, podczas gdy koksu w ogóle Niemcy nie importują. Według informacji z prasy brytyjskiej zachodnich nie wydaje się już obecnie zezwoleń im- portu około 150.000 ton miesięcznie tego węgla trafia na rynek zachodnio-niemiecki via Holandia. Amerykański węgiel sprzedawany jest w portach zachodnio-niemieckich po 62 DM /\$ 14,75/ za tonę, podczas gdy węgiel krajowy /medium quality/ oferowany na kopalniach po 65.33 DM.

Jak dotychczas Niemcy zachodnie nie natrafiały - jak pisze korespondent "Financial Times" z Duisburga - na poważne trudności w ułokowaniu w br. około 2 mln węgla, koksu i węgry. Według tych samych informacji "konkurencja węgla polskiego nie jest bardzo ostra" dla eksporterów zachodnio-niemieckich, którzy - jak podaje "Financial Times" - nie spotkali się jeszcze z obniżką cen węgla polskiego i nie przewidują, że nastąpić ona miała w niedalekiej przyszłości.

Pomyślnie sprzedaż węgla nie są jednak w stanie - zdaniem kłopotliwych kopalni - zrównoważyć straty wynikłe ze spadku produkcji na koks. W tych warunkach zachodnio-niemieckie koła górnicze starają się przekonać "Wysoki Urząd" o konieczności opóźnienia decyzji w sprawie zmian cen węgla przynajmniej do końca r. Liberalizacja cen węgla na obszarze "Wspólnoty", lub obniżenie jego ceny o 5 DM na tonie spowodowałoby - według zachodnio-niemieckiej - zagrożenie egzystencji wielu produkujących około 15% ogólnego wydobycia węgla kamiennego w Niemczech zachodnich. Przyznaje się jednak, że nowoczesne kopalnie o wysokim poziomie wydobycia będą mogły "przetrawić" obniżkę cen. W chwili obecnej kopalnie produkujące 1 mln ton każda, wydobywają łącznie około 45% ogólnego wydobycia węgla kamiennego. Stosunek ten zwiększy się w 1954 r., w którym uruchomione zostaną po raz pierwszy kopalnie o łącznej produkcji około 5 mln ton rocznie.

Wielka Brytania

Pierwsze trzy tygodnie listopada przyniosły wzrost wydobycia węgla, które w każdym z tych trzech tygodni było większe niż o rok wcześniej. Przyczyniło się do tego w głównej mierze praca górników w soboty dające w listopadzie ponad 850.000 ton. W rezultacie różnica między produkcją zeszłoroczną w pierwszych 46 tygodniach, a tegoroczną zmniejszyła się do 2,4 mln ton długich. Wydobycie tegoroczne kształtuje się na poziomie 197,5 mln ton. Jeśli obecny poziom tygodniowego wydobycia utrzyma się do końca roku, istnieje prawdopodobieństwo, że produkcja w 1953 r. będzie o 2 mln ton dłuższa niż w 1952 r.

W dniu 23 listopada Minister Paliwa oświadczył, że wydobycie węgla w ośrodkach dystrybucyjnych osiągnęły już poziom 197,5 mln ton, będąc w rezultacie jedynie o 250 tys. ton niższe niż o rok wcześniej. Do wzrostu zapasów przyczynił się wydatnie z jednej strony import węgla o czym nadmieniał już poprzedni numer "Rynków Towarowych" oraz stosunkowo ciepła jesień, powodująca łagodny jedynie wzrost konsumpcji węgla na cele opałowe. Do 21 listopada Wielka Brytania importowała 430.700 ton węgla kontynentu, a do końca roku otrzyma jeszcze zapewne wg wyliczeń dzi ministra - 200.000 ton. Statystyka zatrudnienia wykazywała w pierwszych trzech tygodniach listopada dalszy wielki spadek stanu załóg.

Francja

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze "Rynków Towarowych" zmianę cen węgla importowanych, cena węgla kamiennego i antracytowych importowanych z obszaru "Wspólnoty" i z Wielkiej Brytanii obniżona została o 400 fr.fr. na tonie, a cena węgla brykietów z węgla brunatnego została obniżona o 400 fr.fr. importu przez Strasbourg, oraz o 700 fr.fr. dla importu z Niemiec, Holandii i z Hamburga. Ponadto nastąpiło zniesienie obniżenia cen "boulets" pochodzących z Belgii, które we Francji będą obecnie tańsze o 1000 fr.fr. na tonie.

W październiku produkcja węgla we Francji kształtowała się na poziomie 4,6 mln ton, będąc wyższą niż we wrześniu i niższą niż o rok wcześniej. Ogólne zapasy na kopalniach sięgały w dn. 17.X. poziom 5,4 mln ton, wobec 3,67 mln ton o rok wcześniej i 6,2 mln ton na koniec lipca br.

Belgia

Po pewnym zahamowaniu wzrostu zapasów we wrześniu i wbrew przewidywaniom zwiększenia się rozmiarów zbytu z nastaniem chłódów jesiennych, październik przyniósł pogorszenie sytuacji na belgijskim rynku węglowym. Produkcja pozostała w zasadzie na niezmienionym poziomie, a zapasy węgla na kopalniach stopniowo wzrosły osiągając w końcu października ok. 3,2 mln ton, z czego znaczną część stanowiły miały i węgla gorszych gatunków. W tej sytuacji unieruchomienie niektórych kopalń wydaje się nieuniknione ponieważ nie da się w najbliższej przyszłości powiększyć i tak już znacznych rozmiarów portu w celu skompensowania niedostatecznego zbytu na rynku wewnętrznym.

WYTWORY POCHODZENIA MINERALNEGO

Produkcja cementu w Argentynie

Produkcja cementu w Argentynie w I połowie b.r. obniżyła się o 6,5% w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r., zaś dostawy na rynek były o 4% mniejsze. W III kwartale nastąpił jednakże wzrost produkcji, który z nadwyżką skompensował spadek produkcji w okresie pierwszych 6 miesięcy b.r. Produkcja za pierwszych 9 miesięcy 1953 r. osiągnęła 1.163.555 ton wobec 1.144.143 ton w analogicznym okresie 1952 r., co stanowi wzrost o 1,7%. Dostawy na rynek wyniosły 1.187.608 ton wobec 1.111.052 ton w tym samym okresie ubiegłego roku, czyli wzrosły o 6,9%.

Produkcja cementu w Argentynie i dostawy na rynek

I produkcja

okres	1953 r. /w tonach/	1952 r.	1953 r w % 1952 r.
I półrocze	744.283	795.319	93,5
pierwszych 9 miesięcy	1.163.555	1.144.143	101,7

II dostawy na rynek

I półrocze	747.360	778.305	96,0
pierwszych 9 miesięcy	1.187.608	1.111.052	106,9

Do sierpnia b.r. Argentyna importowała zaledwie 1.000 ton cementu, z czego wynika, że powyższe cyfry pokrywają w rzeczywistości całkowitą konsumpcję krajową. W ubiegłych 3 latach import przekraczał przeciętnie 450.000 ton rocznie. O ile obecny trend utrzyma się do końca roku, to produkcja i konsumpcja w roku bieżącym osiągną poziom około 1.600.000 ton. Spadek konsumpcji wyniósłby blisko 20% w porównaniu z 1952 r. /1.985.406 ton/ i około 25% w porównaniu z rekordowym poziomem konsumpcji w 1950 r. /2.009.177 ton/.

Powyższe dane odpowiadają na ogół rozwojowi budownictwa w Argentynie. Budownictwo na obszarze nowo powstających dzielnic w stolicy kraju wykazywało w I połowie b.r. spadek o 27,7% w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r.

/Wg: Review of the River Plata, 30 październik 1953 r./

Obroty cementem na rynku kapitalistycznym w 1953 r.

Sądząc z danych dotyczących eksportu i importu w pierwszych trzech kwartałach b.r., ogólny wywóz netto głównych eksporterów cementu /nie licząc U.S.A./ zmniejszył się w 1953 r. o około 750 tys. ton czyli o 9% w stosunku do poziomu 1952 r. Spowodowane to będzie w pierwszym rzędzie obniżeniem się wywozu netto z Wielkiej Brytanii oraz zmianą pozycji Włoch z eksportera netto w 1952 r. na importera w roku bieżącym. W 1951 r. czołowi eksporterzy zachodnio-europejscy /Wielka Brytania, Niemcy zachodnie, Francja, Belgia, Dania, Szwecja/ wywieźli ogółem 7.890 tys. ton cementu z czego 2,4 mln ton z przeznaczeniem dla krajów europejskich; w roku ubiegłym odpowiednie liczby wynosiły 7.830 tys. ton i 2,3 mln ton a w roku bieżącym szacunek łącznego eksportu tych krajów wynosi około 7,3 mln ton z czego około 2,2 mln ton trafi na rynek Europy kapitalistycznej. Wysoki poziom popytu na cement w Anglii, która nie chce tracić swych zamorskich rynków zbytu na korzyść Niemiec zachodnich zdecydowała się na poważniejszy import cementu /około 200 tys. ton/, spowodował utworzenie się ponownego dość znacznego rynku zbytu dla cementu belgijskiego. Równocześnie jednak zmniejszył się o tyle samo mniej więcej import Holandii - największego importera cementu w krajach kapitalistycznych. Ogólnie biorąc jedną z najistotniejszych zmian na kapitalistycznym rynku cementu jakie przyniesie rok 1953 jest pierwszy po wojnie większy spadek obrotów cementu europejskiego, przy czym odnosi się to w pierwszym rzędzie do dostaw przeznaczonych dla krajów pozaeuropejskich. W roku bieżącym należy spodziewać się znacznego spadku importu do Argentyny, Marokka francuskiego, innych posiadłości francuskich w Afryce oraz do Indonezji. Import do innych krajów pozaeuropejskich w tym Brazylii, Wenezueli, Australii i Konga Belgijskiego zmniejszy się również, ale nie w tak silnym stopniu.

Eksport netto niektórych eksporterów cementu a/

	/ w mln ton/			
	1950	1951	1952	1953 ^{b/}
Niemcy zachodnie	1,33	1,62	1,98	2,06
Wielka Brytania	1,83	2,00	2,06	1,75
Belgia-Luksemburg	1,21	1,86	1,68	1,58
Francja	0,83	0,94	0,83	0,92
Japonia	0,48	0,83	0,81	0,77
Szwecja	0,21	0,31	0,38	0,42
Dania	0,22	0,28	0,36	0,34
Włochy	0,14	0,22	0,14	0,34
Ogółem wymienione	6,25	8,06	8,24	7,50
Wskaźnik	100	129	132	120

a/ Eksport netto = eksport. - import

b/ Dane szacunkowe

Import cementu zachodnio-europejskiego^{a/}

/ w mln ton /

<u>rodzajem import</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953^{b/}</u>
Stany europejskie	7,88	7,83	7,29
w tym: Holandia	2,38	2,32	2,20
Stany Ameryki Łacińskiej	1,53	1,26	1,05
w tym: Brazylia	1,28	1,44	1,20
Włochy	0,60	0,68	0,67
Włochy Wschód	1,86	1,98	1,91
Włochy o/	0,31	0,45	0,30
Włochy	1,38	1,08	1,02
Włochy	0,27	0,21	0,24
Włochy	0,20	0,29	0,22

cement eksportowany z Niemiec zachodnich, Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Danii i Szwecji

dane szacunkowe

dane szacunkowe dla wszystkich lat

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W drugiej połowie listopada b.r. na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego panowała lekka tendencja wzrostowa, która spowodowana została wiadomością z U.S.A. o obniżeniu poziomu przymusowej konsumpcji kauczuku syntetycznego oraz o zwołaniu na początek grudnia b.r. Rubber Industry Advisory Committee, celem zbadania, czy istnieje konieczność zmiany dotychczasowej polityki U.S.A. odnośnie kauczuku w kierunku stabilizacji sytuacji i wzmocnienia cen kauczuku naturalnego /patrz niżej U.S.A./. Na giełdzie londyńskiej cena kauczuku naturalnego RSS nr 1 /natychmiast/ wzrosła w omawianym czasie o około 1 1/8 d na lb, wynosząc na ultimo listopada r.b. 18 d za lb.

Malaje

Wyrażona przez Indonezję gotowość sprzedaży kauczuku naturalnego Chińskiej Republice Ludowej znalazła głęboki odzwiek na Malajach. Tamtejsi plantatorzy uważają, że z chwilą zawarcia rozejmu na Korei skończył się właściwie okres, w którym wywóz kauczuku do Chin Ludowych był zakazany. W związku z powyższym producenci malajscy żądają podjęcia swobodnego eksportu kauczuku do Chin. Sprawa ta była już powodem oficjalnej interpelacji w Parlamencie angielskim, na którą udzielono jednak odpowiedź negatywną.

W początkach listopada drobni plantatorzy wystosowali do Rady Malajskich Producentów Kauczuku petycję, mówiącą o ciężkich warunkach, w jakich znajdują się drobni producenci kauczuku w następstwie silnego spadku cen tego artykułu na rynku międzynarodowym. Odpowiedzialnością za tę sytuację obciążają oni Stany Zjednoczone, żądając od U.S.A. zmiany ich polityki w kierunku poprawy sytuacji na światowym rynku kauczuku naturalnego.

Producenci malajscy podkreślają, że obecnie koszty produkcji kauczuku na wielu plantacjach są wyższe niż poziom cen tego surowca. Należy jednak pamiętać, że każdorazowy spadek cen kauczuku naturalnego poniżej 17 d za lb, czyli ok. 60 centów mal. na lb oznacza automatyczne zmniejszenie o 5 centów nie pobierania dodatkowej opłaty w wysokości 5 cent. mal., przeznaczanej na akcję sadzenia nowych drzew oraz wymiany starych drzew na nowe /replantacja/.

Zalecenia ostatniej konferencji IRSG, które mówią o konieczności powiększania zapasów kauczuku naturalnego i przyspieszenia akcji replantacyjnej, przyjęte zostały nader krytycznie przez malajskich producentów tego surowca.

Ich zdaniem, powiększanie zapasów kauczuku naturalnego może w chwili obecnej tylko pogorszyć sytuację, zaś obecny niski poziom cen kauczuku sparaliżował w rzeczywistości prawie całkowicie akcję replantacji. Trudno więc w takich okolicznościach realizować zalecenia IRSG odnośnie przyspieszenia realizacji programu replantacyjnego.

C e j l o n

W przeciwieństwie do Malajów akcja replantacji drzew kauczukowych na Cejlonie rozwija się nadal. Pięcioletni program przewiduje roczną replantację na przestrzeni 13.000 akrów. W roku bieżącym, na skutek rozmaitych przeszkód natury formalnej /zwłoka w zatwierdzeniu planów replantacji/, przewidyuje się, że obszar objęty replantacją wyniesie tylko 7.500 akrów. Natomiast w roku przyszłym, dla wyrównania zaległości, zamierza się przeprowadzić tę akcję na obszarze 20.000 akrów. W ten sposób, pod koniec roku przyszłego, obszar objęty replantacją wyniesie przeszło 4% całej powierzchni zajętej przez plantacje kauczuku, a wynoszącej obecnie 655.227 akrów /20% całej powierzchni uprawnej na Cejlonie/...

U.S.A.

Według słów rzecznika amerykańskiej Foreign Operation Administration, decyzja Indonezji sprzedaży kauczuku Chinom Ludowym wywołała wielkie zaniepokojenie w U.S.A., gdyż handel taki stoi w bezpośredniej sprzeczności z embargo narzuconym przez U.S.A. na eksport surowców strategicznych do Chin i Republiki Ludowej.

Jeśli chodzi o zalecenia uchwalone na londyńskiej konferencji IRSG pod adresem rządu U.S.A., to amerykańskie koła przemysłowe w dalszym ciągu sprzeciwiają się narazie podwyżce cen kauczuku syntetycznego. Jak wiadomo, producenci kauczuku naturalnego w Płdn.-Wschodniej Azji wysuwają żądanie podwyżki ceny tego kauczuku przynajmniej o 3 ¢ na lb. do poziomu 26 ¢ za lb /GR-S/.

Ostatnio duże wrażenie wywarło w U.S.A. przemówienie przewodniczącego specjalnej podkomisji Kongresu dla spraw, sprzedaży rządowych fabryk kauczuku syntetycznego, Shafer'a, który w mowie wygłoszonej na dorocznym zebraniu Rubber Manufacturers Association przestrzegł przemysłowców i rząd U.S.A. przed poważnymi skutkami, jakie zarówno dla Stanów Zjednoczonych jak i państw Płdn.-Wsch. Azji przyniesie może obecna polityka U.S.A., powodująca poważny spadek cen kauczuku naturalnego. Shafer wystąpił również przeciwko obecnemu systemowi rotacji zapasów strategicznych kauczuku naturalnego, jak i przeciwko rządowemu monopolowi produkcji kauczuku syntetycznego.

Zarówno nacisk ze strony wschodnio-azjatyckich producentów kauczuku naturalnego, jak i własnych kół przemysłowych, a zwłaszcza wiadomość o zamiarze Indonezji złamania embargo na eksport kauczuku naturalnego do Chin Ludowych, zmusiła władze U.S.A. do obniżenia dotychczasowego przymusowego poziomu rocznej konsumpcji kauczuku syntetycznego /510 tys. long ton/ oraz zwołania przez General Services Administration w porozu-

Biuletyn z Office of Defence Mobilisation i Departamentem Stanu, również Industry Advisory Committee. Komitet ten, reprezentujący kupców jak i producentów wyrobów gumowych w U.S.A., ma zbadać się w pierwszych dniach grudnia 1953 r., celem zbadania sytuacji i wyrażenia swej opinii, czy pożądana jest i możliwa zmiana polityki rządu amerykańskiego na rynku kauczuku i jakie środki, jeśli okaże się to konieczne, należy przedsięwziąć dla osiągnięcia stabilizacji na tym rynku, zwłaszcza jeśli chodzi o ceny kauczuku naturalnego.

Według ocen producentów opon w U.S.A., sprzedaż tego kauczuku dla zastąpienia opon zużytych wykazała w 1954 r. wzrost. W 1953 r. sprzedaż tego typu opon wyniesie, jeśli chodzi o samochodowe, 49 mln sztuk /o 12% więcej niż w 1952 r./, a ciężarowe - 8.750 tys. szt. W 1954 r. sprzedaż te mają wzrosnąć odpowiednio do 51 mln szt. i 10 mln sztuk. Ponieważ przyszedł rok, który przewiduje się na ogół spadek konsumpcji kauczuku, który według ostrożnych przewidywań kół przemysłowych ma 5% w porównaniu z 1953 r. /łączna konsumpcja obu gatunków kauczuku w 1953 r. szacowana jest na 1.397 tys. ton, w porównaniu z 1.330.000 ton w 1954 r./ wynika z tego, że znaczny spadekowi ulegną sprzedaż opon dla nowych samochodów, co jest zgodne z przewidywanym w roku przyszłym spadkiem produkcji i zakupów samochodów w U.S.A.

Mianowana przez prezydenta Eisenhowera komisja dla przedsiębiorstw rządowych fabryk kauczuku syntetycznego ogłosiła, iż 15 listopada b.r. do 27 maja 1954 r. przyjmować będzie oferty firm, pragnących nabyć 27 zakładów rządowych, produkujących kauczuk względnie chemikalia, używane do jego wytwarzania. W 27.V.1954 r. komisja w ciągu następnych 7-miu miesięcy będzie negocjacje z firmami, które złożą oferty w celu zawarcia konkretnych kontraktów. Następnie raport o działalności komisji wraz z proponowanymi uzgodnieniami już kontraktami przedłożony będzie do aprobaty Kongresu.

W U.S.A. wzrasta stale udział kauczuku syntetycznego, produkowanego z ropy naftowej, w ogólnej produkcji GR-S. W 20% zakupów GR-S, dokonywanych ostatnio przez konsumentów amerykańskich, stanowi kauczuk z ropy naftowej. Jego wahają się w granicach 16-19 %. Kauczuk ten znajduje się w konkurencji z gorszymi gatunkami kauczuku zbyty i z powodzeniem konkuruje z tańszymi gatunkami kauczuku naturalnego. Zdaniem niektórych kół handlowych, ten rodzaj kauczuku staje się już, na miejsce GR-S produkowanego z ropy naftowej po 23 ¢ za lb/, bazą porównawczą dla cen kauczuku naturalnego RSS nr 3. Rozwój produkcji kauczuku syntetycznego z ropy naftowej może przyczynić się do zastąpienia względnie rozwoju przemysłu kauczuku syntetycznego w krajach poza U.S.A.

/Wg: Reuter - notowania giełdowe, 15.30.XI. 1953

Reuter - 5.XI.53 r.

Le Monde, 1.XI.1953

Financial Times, 5,10,13,14,19,23,11. XI.1953

BIKI, 31.X., 3.XI., 5.XI.1953.

Public Ledger, 19.XI.53.

C H E M I K A L I ASoda kaustycznaI n d i e

W Indiach rozpoczęto budowę siódmej z kolei fabryki sody kaustycznej o zdolności produkcyjnej 10 ton dziennie. W 1952 roku produkcja tego artykułu wynosiła w Indiach 17 tys. ton. Pięć firm produkuje sodę tylko dla swych własnych potrzeb. Roczne zapotrzebowanie Indii na sodę kaustyczną wynosi w przybliżeniu 50 tys. ton.

Import sody kaustycznej do Indii był ostatnio następujący /w tonach/: w 1950 r. - 19 tys., w 1951 - 37 tys., w 1952 r. - 51 tys.

Pięcioletni program rozwoju gospodarki indyjskiej przewiduje zwiększenie produkcji sody kaustycznej z 18 tys. ton w 1952/53 do 33 tys. ton w 1955/56 r., kwasu siarkowego - z 99 tys. ton do 192 tys. ton, a sody kalcynowanej - z 45 tys. ton do 78 tys. ton odpowiednio.

/Źg.: EKI, 8.X.53 r./

Nawozy sztuczne w Ameryce ŁacińskiejNawozy azotowe

Roczna produkcja nawozów azotowych w Ameryce Łacińskiej szacowana jest, w przeliczeniu na czysty azot, na 304 tys. ton, z czego Chile produkuje 277 tys. ton w postaci azotanu sodu. Konsumcja wynosi około 71 tys. ton azotu głównie w Peru, Chile, Brazylii i na Kubie, które łącznie zużywają ok. 70% całej ilości.

Złoża saletry, znalezione w Północnym Chile, składają się z NaNO_3 i KNO_3 , zmieszanych z gliną i piaskiem. Materiał ten zawiera również różne ilości wapnia, magnezu, manganu, jodu, boru i innych składników. Z ogólnej produkcji saletry sodowej 90% otrzymywane jest w nowoczesnych kopalniach, a 10% sposobem odkrywkowym. Dystrybucja i sprzedaż całej tej produkcji zmonopolizowana jest w rękach jednej firmy.

Siarczan amonu produkowany jest w Meksyku głównie przez syntezę oraz w mniejszym rozmiarze jako produkt uboczny przy produkcji koksu. W 1950 r. zakończono budowę nowoczesnego zakładu syntezy amonu /roczna zdolność produkcyjna 70 tys. ton/ w pobliżu Mexico City. Nowa fabryka wykorzystuje do produkcji gaz naturalny ze złóż ropy naftowej w Posa Rica. Siarka, otrzymywana z tego gazu, służy do wyrobu kwasu siarkowego. Dzienna produkcja tego kwasu - około 54 ton zużywana jest do produkcji superfosfatu. Produkcja uboczna prowadzona jest w miejscowości Rosita. Roczna produkcja osiągnęła tu 3 tys. ton /w przeliczeniu na czysty azot 600 ton/ i oczekuje się, że na razie pozostanie na tym poziomie.

W Brazylii produkuje się 730 ton azotu w drodze wykorzystania amonu z destylacji węgla. Ponadto

być wybudowana fabryka azotu, wykorzystująca gazy z rafinerii ropy w Sao Paulo. Ostatnio zakończono budowę fabryki siarczanu amonu na Kubie o zdolności produkcyjnej 8 tys. ton rocznie. Zapotrzebowanie na amon bezwodny pokrywane jest z importu.

Nawozy potasowe

Główne zasoby potasu w Ameryce Południowej znajdują się w Chile i Peru. Produkcja potasu w Peru ogranicza się do tego potasu, który zawarty jest w guano i wynosi około 5 tys. ton w przeliczeniu na K_2O rocznie. Spożycie potasu w Ameryce Łacińskiej wynosi w przybliżeniu 32 tys. ton rocznie w przeliczeniu na czysty K_2O . Głównymi konsumentami są: Brazylia, Peru, Chile i Kuba. Dostępną rolę w produkcji potasu w wymienionych krajach odgrywa wykorzystywanie popiołu z łupin kawo-

W Chile na północy kraju istnieją poważne zasoby saletry potasowej w połączeniu z azotanem sodu oraz chlorkiem potasu i siarczanem potasu. Ogólne zapasy azotanu sodu oceniane są na ponad 2 mln ton. Dotychczas nie sporządzono pełnego szacunku zasobów chlorku potasu i siarczanu. Szacuje się je narazie na około 25 mln ton surowca o zawartości czystego K_2O od 3,5 - 4,19%.

Obecnie około 8 tys. czystego K_2O produkowane jest rocznie w postaci azotanu sode-potasowego metodą odparowywania pod działaniem promieni słonecznych. Zdolność produkcyjna zakładów tego typu wynosi około 10 tys. ton czystego K_2O rocznie. Ponadto Chile może produkować około 2.500 ton K_2O rocznie w postaci KCl jako produkt rozpuszczenia i frakcjonowanej krystalizacji, zastosowanej do materiałów otrzymywanych ze złóż soli w północnym Chile. W Brazylii czynione są próby otrzymania KCl z solanki, zawierającej około 50 g KCl w litrze, sposobem krystalizacji frakcjonowanej.

Nawozy fosforowe

Siedem krajów Ameryki Łacińskiej produkowało w latach 1940 - 1950 ogółem około 25 tys. ton PO_2 w postaci superfosfatu azotowego i przewiduje się, że produkcja ta w najbliższej przyszłości wzrośnie. Opierała się ona głównie na fosfatach im-portowanych z Afryki Północnej i Ameryki Północnej, jednakże obecnie planuje się, szczególnie w Brazylii, większe wykorzystanie zasobów krajowych.

Fosfaty pochodzenia organicznego, głównie guano, produkowane są w Peru, Chile, Ekwadorze oraz Meksyku i prawie całkowicie zużywane na miejscu produkcji. Ogółem okręg ten produkuje około 33 tys. P_2O_5 rocznie. Konsumcja P_2O_5 na tym obszarze wynosi ponad 90 tys. ton rocznie.

Produkcja superfosfatów i innych nawozów sztucznych, zawierających 18-20% czystego P_2O_5 , szacowana była w latach 1940-50 w przeliczeniu na czysty P_2O_5 następująco: w Argentynie - 1000 ton, w Brazylii - 5200 ton, w Chile - 5600 ton, w Kolumbii - 200 ton, na Kubie - 3630 ton, w Meksyku - 7800 ton, w Urugwaju - 300 ton. Ogółem 23.730 ton, z czego jedynie 500 ton produkowane jest z surowców krajowych w Brazylii.

Chile posiada zbadane zasoby ok. 800 tys. ton apatytów o zawartości 28-34% P_2O_5 i około 2 mln ton o zawartości 10%

P₂O₅. Brazylia posiada największe znane zasoby fosfatów mineralnych, wynoszące w przybliżeniu 150 mln ton. Fosfaty te dzielą się na cztery główne typy: 1/ złoża fosforanu aluminium, zawierające od 26-30% P₂O₅ i szacowane na 3 mln ton, 2/ złoża w Pernambuco podobne do północno-afrykańskich i nadające się do bezpośredniego zastosowania przy gruntach kwaśnych. Zapasy te szacowane są na 30-100 mln ton o przeciętnej zawartości P₂O₅, 3/ złoża apatytów w Paraíba i Bahia, które mimo wysokiej jakości nie są zbyt dostępne, co bardzo podrażałoby ich eksploatację, 4/ fosforyty Araxá szacowane na 90 mln ton o zawartości 30% P₂O₅, oraz złoża w prowincji São Paulo, szacowane na 15 - 30 mln ton o zawartości około 20% P₂O₅. Złoża te mają postać mieszaniny apatytów z magnetytem i innymi minerałami.

W Argentynie pracuje mała fabryka superfosfatów, wytwarzająca około 5 tys. ton tego artykułu rocznie. Przewiduje się budowę nowego zakładu o zdolności produkcyjnej 60 tys. ton. W budowie znajduje się fabryka, mająca produkować w przybliżeniu 40 tys. ton kwasu siarkowego, otrzymywanego przez prażenie blendy cynkowej, z którego znaczna ilość zużyta będzie do produkcji superfosfatów z surowca importowanego.

Brazylia jest jednym z największych producentów superfosfatów w Ameryce Łacińskiej, przy czym planowany jest znaczny wzrost produkcji. Na budowę nowych zakładów przeznaczona kilka milionów dolarów. Fabryki w São Paulo używają do produkcji kopaliny z Jacupiranga po jej skoncentrowaniu i magnetycznym usunięciu domieszek żelaza. Fabryka ta, produkująca na swoje potrzeby również kwas siarkowy z importowanej siarki, wytwarza około 18-20 tys. ton superfosfatów rocznie. Produkcja kwasu siarkowego przez tę fabrykę ma być rozwinęta do około 36 tys. ton rocznie, z czego część użyta będzie do produkcji superfosfatów przez inne zakłady. Inne fabryki, budowane obecnie w São Paulo i Rio Grande do Sul, mają używać importowanego siarki i fosforytów.

Chile produkuje obecnie dwa rodzaje fosfatów. Używana jest m.in. metoda podgrzewania apatytów z solami alkalicznymi. Produkcja osiągnęła w 1948 r. 30 tys. ton. Istnieją plany rozwoju produkcji kwasu siarkowego w Chile do wysokości wystarczającej do wyrobu superfosfatów w rozmiarach, które by zaspokoiły wewnętrzne zapotrzebowanie.

W Kolumbii produkuje się 4.000 ton superfosfatów /300 ton P₂O₅ / oraz 3000 ton kwasu siarkowego rocznie.

Na Kubie produkcja superfosfatów w 1948/1949 wynosiła według danych oficjalnych, 7700 ton /1540 ton P₂O₅/. Produkcja fosforanu amonu ma wzrosnąć do 60 tys. ton rocznie.

W Meksyku produkcja superfosfatów wynosi 25 tys. ton rocznie /4600 ton P₂O₅/. Fosfaty naturalne są importowane z U.S.A., a kwas siarkowy produkowany w kraju. Obecnie prowadzone są prace nad podniesieniem produkcji superfosfatów w Meksyku do 50 tys. ton.

W Urugwaju znajdują się trzy fabryki superfosfatu /w pobliżu Montevideo/.

Nawozy mieszane

Produkcja mieszanek nawozów w Ameryce Łacińskiej poważnie wzrasta z uwagi na istnienie znacznej liczby odpowiednich zakładów. W wielu krajach jest to wynikiem dążenia do zwiększenia wykorzystania takich surowców organicznych, jak: kurzy nawóz, krew, kości, mączka rybna i guano.

Donoszą, że w Argentynie ilość fabryk nawozów mieszanych wzrosła z 20 w 1939 r. do 40 w 1948 r. Produkcja jednak nie zwiększyła się w tym samym stopniu z powodu stosunkowo wysokich kosztów produkcyjnych i ograniczonego zapotrzebowania.

/Źg: Chemical Trade Journal, 16 i 23.X.1953/

DREWNO I PAPIER

Przegląd ważniejszych rynków drzewnych

w Europie

Skandynawia

Jesienne aukcje drewna na pniu w szwedzkich lasach kró-
46 tys.m³, rozpoczęły się dnia 12.10.br., przy czym objęły one
drzewa sprzedane zostało około 700 tys.m³. Z powyższych ilości
drzewa tartaczno zostało zakupione przez małe tartaki oraz
indywidualnych nabywców po cenach, które zdaniem prasy szwedz-
kiej, nie znajdują się w żadnym rozsądnym stosunku do tegorocz-
nego poziomu cen na tarcicę. W tych przypadkach, gdy kłody tar-
taczne mogą być przewożone do małych tartaków wewnątrz kraju,
kłodzie na bazie franco skład dawałyby w efekcie wartość tarcicy
się między 800-900 koron za 1 std. Jeżeli natomiast
kłodzie musiałaby być spławiane do tartaków eksportowych na wy-
jeździe, wówczas koszty byłyby o 50-100 koron wyższe ze względu
na konieczność uwzględnienia w kalkulacji kosztów spławu, strat
występujących oraz pogorszenie jakości /sinizna itp./. Z po-
wzrostu kosztów wielkie tartaki eksportowe przyjęły bardzo
niekorzystną postawę wobec sprzedaży na aukcjach. Niemniej jednak
nie pozostało im nic więcej, jak płacić za drzewo na pniu wyż-
sze ceny niż w roku ubiegłym.

Ilości zakupione na aukcjach nie były jednak bardzo wy-
sokie. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że spośród ogólnie sprzeda-
nej masy 700 tys.m³ jedną trzecią stanowiła papierówka, wówczas
pozostałe drewno po przetarciu dałoby około 40 tys.stds.

Na odcinku eksportu dodatkowe sprzedaże na dostawę na-
mianowaną oraz w okresie do "ostatnich otwartych wód" stały
się nieco intensywniejsze niż oczekiwano. Głównym odbiorcą były
Wielka Brytania, która zakupiła w październiku br. około 20 tys.
stds oraz Holandia /ca 10 tys.stds./ Obroty z innymi krajami
były raczej ograniczone do niewielkich partii. Zakupy holender-
skie obejmowały tarcicę świerkową u/s oraz V kl. po na ogół
niezmienionych cenach, wynoszących około 1.060 koron za wymiar
bazowy pierwszych klas produkcji. Odstopniowanie dla klasy V
stało się nieco większe niż zwykła marża 100 koron. Sprzedaże do
Wielkiej Brytanii dotyczyły głównie tarcicy sosnowej klasy V i
tarcicy /kl.VI/, zawierającej nieco u/s oraz niewielkie partie
tarcicy świerkowej klasy V. Również w tym przypadku ceny pozo-
stały na ogół niezmienionym poziomie, a mianowicie £ 75 do
£ 77 za wymiar bazowy dobrej produkcji z okręgu Norrland. Od-
stapniowanie dla klasy V w tym przypadku wzrosło z £ 7 do 9-10.
Sprzedaże "utskott" wykazywały na ogół tendencję stałą i niezmenną.

Łącznie z powyższymi sprzedażami ogólny eksport Szwecji w roku bieżącym z załadowaniem do końca br. osiągnął 810-820 stds tarcicy szorstkiej i heblowanej. Spośród powyższych ilości najwięcej przypada na Wielką Brytanię /400 tys.stds/, Holandię /135 tys.stds/, Niemcy zachodnie /80-85 tys.stds/ oraz Danię /65-70 tys.stds/.

Uzupełniające sprzedaże z Finlandii były również w październiku br. dość poważne i wyniosły około 20-25 tys.stds. do Wielkiej Brytanii oraz kilka tysięcy stds do Holandii. W ten sposób ogólne sprzedaże fińskie w ramach dostaw tegorocznych osiągnęły blisko 600 tys.stds.

Dość znaczne zakupy drewna ze strony importerów angielskich wskazują na fakt, że wielu z nich posiada jeszcze zapotrzebowanie na tarcicę najwyższych grup produkcji. W tej atmosferze nieco lepszego zaufania odnośnie przyszłego dostaw sytuacji rynkowej dokonano szeregu transakcji w ramach dostaw w przyszłym roku. Szwecja np. sprzedała około 10 tys.stds do końca października br., z czego 5 tys.stds do Wielkiej Brytanii oraz resztę do Holandii i Niemiec zachodnich oraz na rynek śródziemnomorski.

Ceny utrzymują się na poziomie £ 75-77 za wymiar bazy tarcicy sosnowej z odstopniowaniem £ 9-10 dla kl.V - przy sprzedażach do Wielkiej Brytanii oraz 1.060 koron za tarcicę świerkową /dla kl.V 100 koron mniej/ - przy transakcjach z Holandią. Sprzedaże te obejmowały drewno dobrze znanych marek produkcji z Norrland. Trudno na razie osądzić, czy powyższe transakcje stanowią rozpoczęcie sprzedaży na rok przyszły oraz czy ceny wykażą nadal tendencję stałą. Sprawa ta powinna w najbliższym czasie wyjaśnić się w dużej części w najbliższych paru tygodniach.

Austria

Na giełdzie drzewnej w Wiedniu w dniu 28.10.br. następujące ceny na tarcicę iglastą świerkowo-jodłową /do 100 jodły/ - na bazie franco wagon stacja załadownicza /w szynach/ za 1 m³/:

kl.I-II towar szeroki	około 740 - 780
kl.I-II " wąski	" 640 - 670
towar spod piły /bez kl.IV/ szeroki	" 670 - 700
kl.III towar szeroki	" 620 - 650
kl.III " wąski	" 550 - 570
kl.IV	" 500 - 510
króciaki	" 390 - 410
bulsy /sosna/	" -
" /modrzew/	" 870 - 900
kl.I-II obrzynana /modrzew/	" 780 - 820
drewno opałowe /za 1 mp/:	
liściaste /szczapy/	" 120
" /wałki/	" 110
iglaste /szczapy/	" 95
" /wałki/	" 80

Znaczne inwestycje przeprowadzone w przemyśle celulozowo-papierniczym wywołają - zdaniem fachowców - poważne zwiększenie zapotrzebowania na papierówkę. Ogólnie ocenia się, że potrzeby przemysłu celulozowo-papierniczego wynosić będą w roku przyszłym 2,5 mln m³. Tymczasem ogólna produkcja drewna iglastego w Austrii wynosi około 6 mln m³, z czego na drzewo cienkie przypada 1,5 mln m³. W tej ostatniej liczbie partycypują obok przemysłu celulozowo-papierniczego także inne gałęzie gospodarki jak np. kopalnie, które zużywają rocznie około 240 tys. m³ oraz przemyśl płyt pilśniowych /ca 150 tys. m³/.

Ponadto zgodnie z zawartymi układami oraz ogólną sytuacją w eksporcie należy liczyć się z wywozem 300 tys. m³ kopalniaków oraz 160 tys. m³ innych sortymentów cienkiego drzewa krajowego. Po odjęciu powyższych pozycji pozostaje przeto dla przemysłu celulozowo-papierniczego 650 tys. m³. Doliczając do tej ilości drewno liściaste, większe odpady itp. pozostaje do pokrycia jeszcze zapotrzebowanie w wysokości 1,2 mln m³, na który cel może być zużyty ewentualnie surowiec tartaczny. Sprawa komplikuje się jednak o tyle, że cena na surowiec tartaczny jest wyższa od ceny na papierówkę krajową o przeciętnie 40%.

Przemysł celulozowo-papierniczy stoi przeto na stanowisku, że ze względu na wyżej opisaną sytuację, jest rzeczą niepożądaną, aby prawie 1/3 uzyskiwanych ilości drzewa cienkiego kierowana była na eksport. Wskazuje przy tym na fakt, że eksport drewna przerobionego przynosi znacznie większe korzyści dla gospodarki narodowej, ponieważ wartość 1 m³ drewna przerobionego na papier wzrasta na 400%, podczas gdy w eksporcie kopalniaków tylko na 118%.

Zastrzeżenie powyższe z ogólnego punktu widzenia gospodarki austriackiej są niewątpliwie słuszne, jednakże z drugiej strony koło gospodarcze kraju zadają sobie pytanie, w jakim stopniu można popierać jedną gałąź przemysłu kosztem drugiej. Aby uzyskać odpowiednią ilość drewna dla przemysłu celulozowego należałoby skłonić przemysł tartaczny, ażeby drewno cieńszych wymiarów - zamiast zagranicę - sprzedawał w kraju po niższych cenach, gdyż przemysł celulozowy nie może płacić wyższych cen ze względów konkurencyjnych. Wszelkie próby dojścia do porozumienia pod tym względem nie dały jednak dotychczas żadnego rezultatu.

Wrochy

Na rynku tamtejszym już od pewnego czasu zaznacza się silne ożywienie. Za tarcicę najlepszej produkcji kl. I-II można przelać nawet do 27 tys. lirów, tj. o 1 tys. lirów więcej niż przewiduje oficjalna cena minimalna w Austrii. Także przy innych sortymentach tarcicy można łatwo uzyskać ceny minimalne. I tak np. 1000 kg. /towa wąski/ notowana jest po 18 tys. lirów. Zniżki udzielane są jedynie w bardzo rzadkich przypadkach, co dawniej było do zwyczaju. Wynoszą one obecnie tylko do 1 tys. lirów, podczas gdy dawniej dochodziły do 2,5 tys. Największe obroty realizowane można w klasie III-IV, przy czym najlepszym zainteresowaniem cieszy się towar wąski.

Triest

Kupcy triesteńscy wyrażają pewne zdziwienie z powodu faktu, iż eksporterzy austriaccy zamierzają podwyższyć ceny na tarcicę ze względu na wzrost cen surowca tartaczego. Tejsze koła handlowe wskazują na okoliczność, że dostawy do Włoch w ciągu pierwszych 8 miesięcy br. były znacznie wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a rynek włoski jest najlepszym rynkiem zbytu na drewno austriackie co może ulec zmianie podwyżce cen na tarcicę dostarczaną przez Austriaków tymbardziej, iż w Niemczech zachodnich ceny wykazują tendencję zniżkową. Poza tym kupcy triesteńscy zwracają uwagę na fakt, że na rynku lewantyńskim pojawiły się konkurencyjne oferty ze stron eksporterów skandynawskich, chociaż panowało ogólne przekonanie, że zapasy tych ostatnich zostały już zupełnie wyprzedane.

Ogólnie biorąc - tendencja na triesteńskim rynku drzewnym jest mocna, głównie ze względu na brak drewna austriackiego wobec wysokiego zapotrzebowania ze strony kupców włoskich. Szczególnie dotkliwie zauważa się brak tarcicy t.zw. "spod piły" o długości 4 m, za którą też żądane są bardzo wysokie ceny, co z kolei utrudnia reeksport na rynki lewantyńskie. Tarcica austriacka ze składów w Trieście sprzedawana jest obecnie po następujących cenach /za 1 m³ fob Triest w \$/:

tarcica sortowania lewantyńskiego	38 - 38,50
" t.zw. centymetrowa	36 - 36,50

Oczekuje się, że Czechosłowacja wyłączy się w najbliższym czasie z transakcji, ponieważ ostatnio zawarła szereg ważnych kontraktów, natomiast jej zapasy na składach w Trieście zostały już wyczerpane. Drewno czechosłowackie sprzedawane było ostatnio po \$ 37 fob. Godnym uwagi jest fakt, że tarcica czechosłowacka jest wprawdzie gorsza pod względem jakościowym od austriackiej, jednakże przewyższa ją ostatnią pod względem wyglądu zewnętrznego.

Przy sprzedaży do Triestu eksporterzy austriaccy mają obecnie za towar lewantyński \$ 37-37,50 oraz za towar centymetrowy \$ 35,50-36 na bazie fob port wolnościowy.

Niemcy zachodnie

Decydujący wpływ na kształtowanie się tendencji na rynku drzewnym wywiera obecne napięcie finansowe, które ujawnia się w ciągłym nacisku na poziom cen w kierunku jego obniżenia. Takie południowo-niemieckie musiały w poważnej części poddać się temu naciskowi. W ten sposób za tarcicę "spod piły" można mieć najwyżej DM 135 za 1 m³, podczas gdy identyczny towar np. we Włoszech osiągnąłby 22.500 lirów, co odpowiada DM 150. Eksporterzy austriaccy notują poważne obroty w zakresie tarcicy nieobrobionej, za którą otrzymują DM 100 za 1 m³ franco Eksportu, chociaż niektóre tartaki zachodnio-niemieckie dostarczają nawet po DM 85 franco Düsseldorf. Tarcica kl. III-IV stanowi w dalszym ciągu najważniejszy sortyment na rynku zachodnio-niemieckim. Notowana jest ona po DM 120-122. Za tarcicę kl. 0-II odbiorcy niemieccy oferują DM 155, za którą

placą co najmniej 26 tys. lirów, tj. około DM 175. Zdaniem eksporterów austriackich propozycje niemieckie znajdują się o DM 20-30 poniżej normalnego poziomu notowań. Jedynie ze króciaki udaje się osiągnąć normalną cenę.

Zapasy drewna kopalnianego na składach tamtejszych kopalń są dość wysokie co jest powodem, że zakupują one obecnie nowe partie najwyżej po cenie DM 45 franco porty Ruhry.

Szwajcaria

Import drewna opałowego, papierówki oraz tarcicy uległ nieznacznemu zmniejszeniu w III kw.br. w porównaniu z II kw. Przywóz drewna okrągłego w okresie lipiec-wrzesień br. wyniósł około 3/4 ilości, spowodowanych w poprzednim kwartale. W porównaniu z analogicznym okresem w roku ubiegłym import tarcicy zmniejszył się w III kw.br. o 1/10, a drewna opałowego o 1/4. Przywóz papierówki osiągnął zaledwie 12% ówczesnej /rekordowej zresztą/ ilości, natomiast import drewna okrągłego wzrósł od tego czasu o 2/5.

Eksport drewna ze Szwajcarii w okresie lipiec-wrzesień br. stanowił 9% importu. Wywóz drewna opałowego nie był jeszcze nigdy tak wysoki od czasu IV kw.1947 r., jak w ubiegłym kwartale. Zemieszczono poniżej zestawienie podaje w tonach miesięcznych eksport oraz import drewna z Szwajcarii w II i III kw.br.:

	przywóz		wywóz	
	II kw.	III kw.	II kw.	III kw.
drewno opałowe	43.059	42.325	2.051	5.403
papierówka	13.000	10.992	-	-
drewno okrągłe				
liściaste	33.105	20.482	388	185
iglaste	6.786	10.045	3.274	1.701
podkłady kolejowe	1.218	1.682	-	-
tarcica liściasta	8.218	6.869	104	597
" iglasta	7.950	8.958	2.062	970
R a z e m	113.970	101.353	7.879	8.856

Importowa masa drewna opałowego składała się w III kw. br. głównie z drewna liściastego /85%/. Pochodziło ono w 56% z Francji w 16% z Czechosłowacji, w 13% z Jugosławii oraz w 9% z Niemiec zachodnich. Drewno opałowe iglaste dostarczane było z Polski /w 45%/, z Francji, Niemiec zachodnich i Austrii. Na niewielki przywóz papierówki składało się głównie drewno z Polski /54%/, oraz z Czechosłowacji /39%/.
W zakresie drewna iglastego, liściastego głównymi dostawcami Szwajcarii były: Francja /65%/, Niemcy zachodnie /4%/, Kongo /14%/, Francuska Afryka Zachodnia i Równikowa /11%/, oraz Nigier /4%/, zaś drewna iglastego - Francja /41%/, Czechosłowacja /30%/, oraz Niemcy /24%/.
Import tarcicy zawierał podkłady kolejowe z Francji, Niemiec i Jugosławii /prawie wyłącznie podkłady dębowe/. Tarcice liściaste dostarczały: w 34% Francja, w 26% Niemcy, w 17% Jugosławia oraz w 12% Austria. Natomiast w zakresie tarcicy

iglastej głównymi dostawcami były: Austria /64% / oraz Jugosławia i Polska /po 8% /.

Holandia

Oczekiwane ogólnie przez kupców holenderskich zniżki cen nie nastąpiła, ceny bowiem są nadal bardzo mocne. Należy spodziewać się, że sytuacja na rynku drzewnym nie ulegnie zmianie aż do końca kwietnia 1954 r. tj. aż do rozpoczęcia sezonu żeglugowego w roku przyszłym. Zapasy na składach ulegają stale temu zmniejszeniu, natomiast natężenie zapotrzebowania jest stałe. Cena przeciętna loco plac odbiorcy na tarcicę szwedzką i środkowo-europejską wynosi 150 Flh za 1 m³. Drewno z północnych okręgów Szwecji sprzedawane jest nie poniżej £ 73 za 1 stb podczas gdy tarcica produkcji południowo-szwedzkiej jest na wysokości £ 72-72.10. Niemcy zachodnie podniosły ostatnio cenę z DM 170 na DM 173 /fob/. Tarcica czeska natomiast zniknęła zupełnie z rynku holenderskiego po wyprzedaniu ostatniej partii wynoszącej 25.000 m³.

Francja

Najważniejszym wydarzeniem obecnego okresu na rynku drzewnym jest niewątpliwie zbliżające się otwarcie wielkich sprzedaży drewna na pniu, które mają miejsce corocznie o tej porze roku. Tendencje, które ujawniają się przy tej sposobności, pozwolą się w dużym stopniu zorientować w przyszłym układzie sytuacji rynkowej.

Zdaniem producentów obecne położenie rynkowe można uważać za pomyślne dla nich, gdyż po długotrwałym okresie zastój notuje się znaczny wzrost ożywienia w zakresie wielu sortymentów. Zapotrzebowanie jest duże przy czym nabywcy wykazują znaczny stopień zdecydowania i orientacji przy dokonywaniu transakcji, czego dawniej nie było. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się dębina, dobrze przesuszona, wysokiej jakości. Tarcica iglasta jest z łatwością wchłaniana przez zapotrzebowanie, przy czym cena bali wynosi około 12 tys. franków za 1 m³, bali zaś wahają się również w pobliżu tej granicy. Jedynie bardziej oddalone tartaki przechowują jeszcze na składach pewne ilości tarcicy gorszych klas jakości /tzw. "coffrage"/. Natomiast na rynku opakowań następuje okres spokoju w miarę zbliżanie się zimy.

Wielka Brytania

Najpoważniejszym wydarzeniem na tamtejszym rynku drewna było od dawna oczekiwane zniesienie kontroli spożycia drewna iglastego z dniem 13.11.br. Fakt ten wywrze niewątpliwie poważny wpływ nie tylko na strukturę konsumpcji i charakter importu w Anglii, ale również na cały międzynarodowy rynek drzewny, co najmniej w skali europejskiej.

Na rynku brytyjskim zniesienie kontroli konsumpcji spowoduje w efekcie bardziej racjonalne spożycie drewna. Dotychczas bowiem stosowano na dość poważną skalę zastępowanie drewna przez różne materiały substytucyjne z braku licencji na drewno, które nie zawsze okazywały się ekonomiczne. Obecnie należy

czekać, że stosowanie materiałów zastępczych zostanie znacznie ograniczone na korzyść drewna.

Równocześnie nastąpiły duże zmiany w imporcie drewna liściastego. Licencje importowe będą stosowane jedynie w odniesieniu do krajów obszaru dolarowego i szterlingowego, import zaś z pozostałych krajów nie będzie reglementowany. Niektóre gatunki drewna liściastego sprowadzanego ze strefy dolarowej będą również zwolnione spod kontroli konsumpcji.

Mimo, iż powyższe zarządzenia będą mieć poważne znaczenie dla rynku światowego, nie należy jednak oczekiwać w najbliższym okresie poważniejszych zmian. Przede wszystkim import w roku bieżącym był tak wysoki, że zapasy pod koniec roku - jak się ocenia - osiągną najwyższy poziom od 1939 r. i zbliżą się do stanu przedwojennego. Stąd też zdaniem kół fachowych zwiększenie przywozu w przyszłym roku będzie przypuszczalnie bardzo niewielkie, nie wykluczone jest nawet, że nie przekroczy poziomu tegorocznego.

Założenie to potwierdza rozwój sytuacji w pierwszym okresie po ogłoszeniu zniesienia kontroli konsumpcji. Importerzy oczekują całkowitego spokoju przy negocjowaniu, wskutek czego ceny pozostają nadal na niezmiennym poziomie. Wprowadzić na rynek wewnętrznym nadal jeszcze przewagę posiadają kupujący, jednakże oczekuje się, że tendencja powinna wkrótce ulec wzmocnieniu.

Lekki wzrost cen, który miał miejsce w październiku br. wywołany został częściowo oczekiwaniem na zniesienie kontroli konsumpcji. W większym stopniu jednak wzmocnienie rynku tarcicy spowodowane zostało wielkimi zakupami w Szwecji przez importerów innych krajów europejskich.

W II połowie października br. tarcica szwedzka sosnowa najlepszej produkcji sprzedawana była jeszcze po £ 75 za std fob. Obecnie cena ta wzrosła do £ 80.

Tarcica kanadyjska doznała poważnego spadku w ciągu ubiegłego lata, głównie wskutek niepomyślnego układu sytuacji rynkowej w USA. Tarcica z hemlocku spadła wówczas do poziomu £ 67. Obecnie cena jej podwyższyła się ponownie do wysokości £ 67.

Przedmiotem poważnych rozważań jest sprawa ewentualnych trudności dostaw do Wielkiej Brytanii ze strony Związku Radzieckiego. Chociaż dotychczas brak jest bliższych wskazówek na ten temat, nie mniej jednak panuje ogólne przekonanie, iż dostawy będą nie większe niż w roku bieżącym. Np. w dniu 21.11.br. zaofertowano około 40 tys stds do dostawy w roku przyszłym /czerwiec - wrzesień/. Ceny zdaniem importerów są bardzo przyzwołe i wynoszą £ 85 za 1 std tarcicy sosnowej cif oraz £ 74

- IV.
Wg:
- 1/ Eildienst für den Aussenhandel /Wien/ 13.11.53
 - 2/ Financial Times /London/ 13 i 23.11.1953r.
 - 3/ Internationale Wirtschaft /Wien/ 20.11.53 r.
 - 4/ Revue du Bois /Paris/ listopad 1953 r.
 - 5/ Svensk Träveru Tidning /Stockholm/ 31.10.53 r.
 - 6/ Wald und Holz /Solothurn/ listopad 1953
 - 7/ Wald und Holz-Telegraf /Wien/ 7.11.1953 r.

Wiadomości z europejskiego rynku.

celulozowo-papierniczego

Szwecja

W II połowie października ożywienie rynkowe nie było zbyt znaczne i sprowadzało się głównie do ostatecznego ustalenia cen oraz innych warunków w ramach dostaw na IV kw. oraz kontraktów t.zw. "rezerwujących", o ile warunki te nie zostały uprzednio uzgodnione. Nowe transakcje - zresztą nieznacznie ilościowo - dotyczyły przeważnie niewielkich ilości i przewidywały dostawy natychmiastowe względnie w okresie listopad-styczeń, w których przypadkach po cenach nieco wyższych niż przy uprzednio ustalonych dostawach na IV kw.br. Jak wydaje się - wśród nabywców jest żywo zainteresowanych w uzupełnianiu swoich zapasów, zwłaszcza wobec nadchodzącej zimy. Niemniej jednak nie wskazuje bynajmniej na generalną wyżkę cen.

W zasadzie zawieranie transakcji na rok przyszły jest się nie rozpoczęło z wyjątkiem kontraktów t.zw. "rezerwujących" w których ustalane są jedynie bardzo ogólne warunki. Sprzedawcy wolał przedtem zorientować się jaką tendencję przybiorą ceny w przyszłym roku. W ten sposób nie należy oczekiwać, iż ustalenie cen na rok przyszły rozpocznie się wcześniej, niż na miesiąc przed początkiem I kw.1954 r. Czy ceny zostaną podniesione, czy też pozostaną na obecnym poziomie trudno narazie przewidzieć, to zależało częściowo od tego, czy nabywcy będą wykazywać podobne zainteresowanie, jak przed paru miesiącami. Wielu z nich bowiem uzupełniło już w sposób wystarczający swoje zapasy nawet wliczając w to ewentualne zapotrzebowanie w sezonie zimowym. Zdaniem prasy szwedzkiej ceny na celulozę były uprzednio zbyt niskie w porównaniu z kosztami produkcji w Finlandii, ale również i w Szwecji. Ostatnia podwyżka cen dotyczyła jedynie do poziomu z początku br.

Odpowiednie podniesienie notowań - zwłaszcza tych cen, które doznały największej obniżki - powinno być zgodne z ogólnym życzeniem producentów. Niemniej jednak wielu z nich pragnie specjalnie forsować cen, częściowo dlatego, że jeszcze w pamięci przykre doświadczenia z lat 1950-52, częściowo zaś wskutek niepewnych perspektyw na rok następny. Wskazywanie wykorzystania wydajności przemysłu papierniczego w importujących masy celulozowe jest wprawdzie dość wysoki, ale mniej jednak nie świadczy to o istnieniu jakiegokolwiek boomu, a jak dotychczas nie nastąpił żaden generalny wzrost cen na rynku papieru.

W zakresie miazgi drzewnej natomiast zawieranie transakcji na rok przyszły rozpoczęło się już na wielką skalę w pierwszych dniach października br. Zawarto już szereg poważnych kontraktów na mokry ścier drzewny, głównie z Wielką Brytanią, jak również z innymi krajami europejskimi. Ceny w angielskich transakcjach zostały przeważnie ustalone na I połowę 1954 r. na wysokości około 27-28 tona długą, cif porty brytyjskie wschodniego wybrzeża.

suchego towaru/. Producenci miazgi drzewnej Szwecji, Finlandii i Norwegii zawarli mniej więcej przed rokiem porozumienie w sprawie regulacji produkcji, przy czym porozumienie to przy- jednak nie pomyślnie perspektywy sprzedaży na ścier drzewny, ogra- niczenie produkcji będą prawdopodobnie bardzo niewielkie i obej- mą jedynie drobny procent ściery, wyprodukowanego przez poszcze- śne zakłady w 1951 r., który przyjęto za rok bazowy. Fabryki skandynawskie uplasowały dotychczas już większą część przewidy- wanej produkcji w I półr. 1954.

Zgodnie z danymi szwedzkiego Urzędu Celnego Szwecja wy- eksportowała we wrześniu br. 30.750 ton miazgi mechanicznej /wagi suchej/ oraz 172.250 ton mas celulozowych, czyli nieco więcej niż w miesiącach lipcu i sierpniu br., kiedy odpowied- nie liczby wynosiły mniej więcej 28 tys. i 158 tys. ton. W cią- gu pierwszych trzech kwartałów br. eksport szwedzki wyniósł ogółem 210 tys. ton ściery oraz 1.285 tys. ton mas celulozowych. Odpowiednie liczby za analogiczny okres w 1952 r. wynosiły 177 tys. oraz 859 tys. ton oraz w 1951 r. - 221 tys. i 1.270 tys. ton. Ogólna wartość ściery oraz celulozy chemicznej w powyższym okresie br. wyniosła 898 mln koron wobec 1.178 mln w 1952 r. oraz 1.817 mln koron w 1951 r. Podczas, gdy ilościowo poziom sprzed dwóch lat został mniej więcej osiągnięty - wartościowo eksport szwedzki zmniejszył się więcej niż o połowę.

Poziom produkcji papieru w Szwecji był bardzo wysoki również w ciągu października br., a portfel zamówień u produ- centów stale wzrasta, zwłaszcza na opakowania sierzynowe MG, papier lepszych gatunków i karton. Ceny są mocne, ale dotych- czas nie ma oznak ogólnej względnie nieuniknionej zwyżki na pa- pier i karton. Większość zakładów wyprzedała już całkowicie tegoroczną produkcję, wiele z nich posiada nawet poważne zlece- nie na rok przyszły. Na przykład fabryki papieru gazetowego w Szwecji wysprzedały już znaczną część swojej produkcji z I po- łowy 1954 r. zagranicę po ustalonych cenach - prócz transakcji, w których ceny mają być uzgodnione w późniejszym terminie. Zdolność produkcyjna szwedzkiego przemysłu papierniczego, któ- ra oceniana jest na około 1.400 tys. ton rocznie papieru i karto- nu po zainstalowaniu nowych maszyn w 1952-3 r., jest obecnie - jak się uważa - w pełni wykorzystana.

Eksport papieru i kartonu we wrześniu br. obejmował 15,5 tys. ton papieru gazetowego oraz 32.700 ton opakowań, podczas gdy w sierpniu br. odpowiednie liczby wynosiły 18.100 oraz 27.500 ton, w lipcu zaś - 14.600 i 22.000 ton. W okresie od stycznia do września br. włączanie załadowano 247 tys. ton opako- wań wobec 175 tys. ton w analogicznym okresie ubiegłego roku. Natomiast volumen papieru gazetowego pozostał na ogół na nie- zmienionej wysokości 150 tys. ton, jednakże wartość jego spadła ze 141 mln na 95 mln koron. Ogólny wywóz papieru i kartonu ze Szwecji za pierwsze 9 miesięcy br. wyniósł 505 tys. ton o war- tości 439 mln koron. Odpowiednie liczby za ten sam okres roku ubiegłego wynosiły 399 tys. ton i 533 mln koron. W swych poprzed- nych przewidywaniach szwedzki Instytut Badań Ekonomicznych li- czył ze wzrostem eksportu w wysokości 100 tys. ton w roku bieżącym w porównaniu z ubiegłym. Jak wynika z powyższych liczb, przewidywania te okazały się w dużym stopniu słuszne.

Finlandia

Eksport papieru gazetowego w I połowie br. wyniósł 197 tys. ton, która to ilość wysłana została do 56 krajów. Największymi odbiorcami były następujące państwa /w tys. ton/:

USA	66
Wielka Brytania	22
Dania	14
Brazylia	11
Indie	9,5
Niemcy zachodnie	9
Francja	7,5
ZSRR	6
Argentyna	5,5

Zgodnie z oficjalnymi statystykami Finlandia wysłała zagranicę w okresie styczeń - sierpień br. 267 tys. ton papieru gazetowego wobec 262 tys. ton w tym samym okresie zeszłego roku. Wartość eksportu spadła jednak z 9.400 mln na 7.400 mln marek fińskich, czyli o 21,6%. Ogólny volumen eksportowy innych gatunków papieru oraz kartonu wzrósł zato dość poważnie. Ze 160 tys. ton w roku ubiegłym powiększył się bowiem do 214 tys. ton. Pomimo powyższego wzrostu ilościowego o 33,3% wartość wyeksportowanej masy spadła z 9.600 mln marek na 7.100 mln.

Norwegia

Wywóz papieru i kartonu z Norwegii w I połowie br. osiągnął następujące liczby w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego /dane w tys. ton/:

	I półrocze	
	1952r.	1953r.
papier gazetowy	60	67
" wyższych gatunków	35	41
opakowanie siarczynowe		
i siarczanowe	15	17
papier pergaminowy	12	9
karton i płyty	6,5	10

Pomimo, iż ogólna produkcja mas celulozowych jest nie wielka na tle produkcji ogólno-swiatowej, to jednak w zakresie miazgi mechanicznej Norwegia jest najpoważniejszym eksporterem świata. Obecnie ocenia się, że około 30% międzynarodowych obrotów stanowi ścierni drzewny pochodzący z Norwegii. Największym importerem norweskiej miazgi drzewnej i celulozy jest Wielka Brytania, która ogółem odbiera około 75% eksportowanych ilości. Z uwagi na fakt, iż produkcja rozkłada się na wiele małych zakładów, eksport norweski posiada wszelkie możliwości zaspokojenia zróżniczkowanego zapotrzebowania poszczególnych klientów w krajach importujących.

Włochy

Podany niedawno do wiadomości kontyngent celulozowy skierowany na pierwsze 4 miesiące 1954 r. wywołał znaczny odzew na rynku papieru. Ceny na poszczególne gatunki nie tylko uległy

Wskazuje, że równocześnie terminy dostaw doznały poważnego przedłużenia, a mianowicie z 60 na 90 dni. Wskutek powyższych ilości w handlu znajdują się obecnie bardzo niewielkie ilości towaru, jak również zapasy są bardzo małe tak, że często odbiorcy decydują się nabywać nawet gatunki gorszej jakości, aby pokryć pilne potrzeby. Ceny na najważniejsze gatunki papieru kształtują się obecnie na następującej wysokości w lirach za 100 kg./:

papier gazetowy w arkuszach	12.000 - 13.500
zwykły papier gazetowy powlekany	14.000 - 15.000
papier do pisanie lepszych gatunków	23.000 - 25.000
papier rejestrowy lepszych gatunków	24.000 - 26.000
papier powlekany lepszych gatunków	32.000 - 34.000
papier pakowy powlekany	12.000 - 14.000

Austria
Ceny papieru lepszych gatunków podnoszą się do góry odwracając pod tym względem ogólnej tendencji na rynku papieru. Jednak należy uwagę na fakt, że gatunki te w okresie nie spadły w tym stopniu, jak inne rodzaje papieru. Zapotrzebowanie uwydatnia się szczególnie na odcinku przebitkowego zarówno w kraju jak również na rynkach zagranicznych. Eksport tego papieru rozciąga się na znaczny obszar odbiorców zagranicą, przy czym specjalnie duże ilości wysyłane są do Niemiec zachodnich oraz do Argentyny. Koszty podróży po przeprowadzonej w I połowie br. regulacji kursu szylinga austriackiego. Ceny w eksporcie zdeniem producentów austriackich pokrywają koszty własne, jednakże na rynku wewnętrznym są nadal niezadawalające.

Austriacki przemysł papierniczy, pod którą to nazwą należy rozumieć producentów papieru, mas celulozowych, ścieru drzewnego i kartonu, oblicza przeprowadzone inwestycje, od 1945r. do sumę 1.100 mln szylingów, z czego 342 mln szylingów pochodzi z własnych źródeł. Oczekuje się, że wielkie zamierzenia inwestycyjne ukończone zostaną jeszcze w roku bieżącym, a w roztępiącym przemysł papierniczy rozpocznie produkcję już na rozszerzonej bazie.

Niewątpliwie przyszły rok postawi austriacki przemysł papierniczy przed nowymi trudnymi zadaniami. Kreślone inwestycyjne, udzielane przeciętnie biorąc na okres 15%. Procent tego rodzaju stawia zadanie daleko idącego wykorzystania nowego poziomu zdolności produkcyjnej. W przypadku spełnienia się obaw, w odniesieniu do spodziewanego braku drewna, które będą trudne do rozwiązania.

Anglia

Tamtejsze koła handlowe spodziewają się, że ogłoszenie przydziału dewiz na import w I półroczu 1954 r. spowoduje pewne odprężenie na rynku papieru.

Ostatecznie ogłoszona suma wynosi £ 13 mln rab. Jest ona nieco wyższa, niż pierwotny przydział, który ograniczał się do kwoty £ 10 mln. Ponadto na pewne kategorie importu dane zostały specjalnie przydziały dewiz. Importerzy uzyskują znacznie większą swobodę oraz elastyczność w imporcie dzięki ustanowieniu specjalnej puli w wysokości £ 2 mln przeznaczanej na zakup gatunków papieru lub kartonu o mniejszym stopniu wykończenia /z wyjątkiem papieru gazetowego/.

Przydział dewiz na import mas celulozowych do wyrobu papieru został nieco zmniejszony w I połowie 1954 r. /£ 28.100.000 w I półroczu 1954 r. /£ 28.659.000 w bieżącym półroczu/. Odpowiednie kwoty na zakup trawy esparto wynoszą £ 2,9 mln i £ 3 mln.

Ożywienie na brytyjskim rynku papieru jest w dalszym ciągu bardzo znaczne, a wiele fabryk posiada już pełne portfele zamówień. Terminy dostaw rozciągnęły się znacznie i na początek listopada br. dostawcy godzili się w zakresie papieru pakowego i kartonu na dostawy w terminach wybiegających poza rok bieżący. Papier drukarki i do pisania cieszy się również dobrym popytem.

Wielu odbiorców pozwoliło na to, iż zapasy ich na składach uległy znacznej redukcji w początkach bieżącego roku, a rynek znajdował się w okresie zastoju, stąd też ich obecność przyczyniła się do szybkiego skompletowania zapasów przyczyniając się w tym stopniu do ogólnego ożywienia na rynku. Przypuszczalnie wyjątkiem jest tu rynek kartonu do wyrobu opakowań, gdzie zapotrzebowanie ze strony rządu istnieje jeszcze ponadto wysoka konsumpcja w przemyśle przetwórczym oraz w eksporcie.

Ceny papieru ustabilizowały się i nie wykazały zmian do końca bieżącego roku. Ale od czasu, gdy decyzja ta została wzięta ceny mas celulozowych doznały wzmocnienia, jak również wzrosły ceny na inne surowce do wyrobu papieru, jak np. na kazeinę i żywicę. Kwestia, czy ceny zostaną utrzymane w 1954 r. na obecnym poziomie pozostaje na razie otwarta.

Na rynku celulozy zapanowała po ogłoszeniu przydziału dewiz na potrzeby importu atmosfera swego rodzaju niepewności i niezdecydowania, zwłaszcza, gdy rozpoczęły się dyskusje w sprawie cen na następny kwartał. Brak jest wprowadzić żadnych określonych opinii, niemniej jednak ustalić można dwie możliwości polityki, którą wobec importerów angielskich mogliby ewentualnie zastosować producenci skandynawscy w obliczu nowych kwot przydziału nieco mniejszej niż dotychczas. Choćby nawet szenie to jest stosunkowo niewielkie, niemniej jednak pewne koła handlowe w Anglii uważają rozważenie tych dwóch alternatyw za konieczne. Po pierwsze: zakładnicy skandynawscy mogą zdecydować o ograniczeniu ilości eksportowych do Wielkiej Brytanii po cenach obecnych względnie nieco wyższych, reszta mogłaby być sprzedana na innych rynkach europejskich, po drugiej stronie: Skandynawowie mogą ewentualnie sprzedać do Anglii taką

sama ilość mas celulozowych jak obecnie, jednakże po niższych cenach.

Prasa fachowa krajów skandynawskich nie zabrała dotychczas głosu w tej sprawie, wydaje się jednak, że ocena możliwych wariantów polityki producentów skandynawskich przez kupców brytyjskich jest nieco schematyczna i zbyt teoretyczna. Nie ulega wątpliwości, że załadowcy skandynawscy starać się będą o podwyższenie cen niezależnie od kwoty globalnej, która została przydzielona importerom angielskim, zwłaszcza, że przydział jej opiewa na I półrocze następnego roku, zaś najbliższe uzgodnienie cen obejmie tylko dostawy w I kw. Wobec ożywienia panującego także na innych rynkach europejskich mogą oni mieć pełną nadzieję, że ilości niesprzedane na rynku angielskim znajdą nabywców w innych krajach importujących.

- /Wg 1. Eildienst für den Aussenhandel /Wien/ 13.11.1953r.
2. Financial Times /London/ 9.11.1953r.
3. Internationale Wirtschaft /Wien/ 13.11.20.XI.53r.
4. Svensk Pappersmasse-Tidning /Stockholm/
30.X.53r.
5. World's Paper Trade Review /London/ 12.XI.53r.

Handwritten text at the top of the page, likely a header or title.

Handwritten text in the upper middle section, consisting of several lines.

Handwritten text in the middle section, appearing as a list or series of points.

Handwritten text in the lower middle section, continuing the list or points.

Handwritten text in the lower section, possibly a concluding paragraph.

Handwritten text in the lower section, continuing the concluding paragraph.

Handwritten text in the lower section, continuing the concluding paragraph.

Handwritten text in the lower section, continuing the concluding paragraph.

Handwritten text at the bottom of the page, likely a footer or signature.

B A W E L N A

Należy spodziewać się ponadto, że wpływ na kierunkową strukturę światowych obrotów bawełną w sezonie 1953/54 posiądającą będą w większym stopniu ceny niż podaż, a obroty na początek bieżącego sezonu będą bardzo konkurencyjne". Obecnie ceny poza Stanami Zjednoczonymi są ogólnie niższe od odpowiednich cen Stanów Zjednoczonych amerykańskiej. O ile w obecnym sezonie notowań bawełny amerykańskiej. O ile w obecnym sezonie eksport bawełny z innych krajów kapitalistycznych w odniesieniu do bawełny średniowłóknistej będzie ponownie znaczny. Jednakże...

I/4577

1953/54 i może on również stanowić konkurencję dla bawełny amerykańskiej, zwłaszcza przy długości włókna 1". Sprzedaż bawełny brazylijskiej ze zbiorów nowych i starych z zapasów na wycich do końca września wyniosła 600.000 bel.

Również w Stanach Zjednoczonych z wielką uwagą śledzi się ewentualne powiększenie możliwości eksportowych w bieżącym sezonie. Rozpatrywane są dwa sposoby ułatwienia eksportu bawełny - a mianowicie zmiana klauzuli ubezpieczeniowej na wypadek wojny w operacjach Export-Import Bank jak również sprzedaż bawełny w ramach MSA. Jednakże zdaniem ICAC wydaje się wątpliwe, czy polityka ta będzie miała istotny wpływ na eksport bawełny w bieżącym sezonie.

Ogólnie panuje pogląd, że poprawa w europejskim handlu sie handlowym i płatniczym z obszarem dolarowym w pierwszych miesiącach 1953 roku jest raczej pomyślna dla eksportu bawełny amerykańskiej. Jednakże przy głębszej analizie okazuje się, że poprawa sytuacji na tym odcinku spowodowana jest jedynie częściowo zwiększonym eksportem Europy do Stanów Zjednoczonych, głównie zaś zmniejszeniem importu dolarowego, co dotyczy również i bawełny amerykańskiej.

Zezwolenia wydane przez FOA /dawniej MSA/ na dostawę bawełny ze zbiorów sezonu 1953/54 do listopada br. wyniosły łącznie 137,1 mln dolarów wobec 168,8 mln dolarów w analogicznym okresie sezonu poprzedniego. Obniżenie funduszy FOA spowodowane jest ze spadkiem cen bawełny amerykańskiej w tym roku.

Dostawy w ramach FOA wykazują pewne zmiany w porównaniu z rokiem poprzednim. Np. Francja ponownie otrzymała 45 mln dolarów, pożyczki przyznane Niemcom zachodnim wzrosły do 10 mln dolarów. Włochy otrzymały znacznie mniej niż w sezonie poprzednim, a Anglia, która z tego funduszu zużyła w sezonie poprzednim 20,1 mln dolarów na zakup bawełny, jak dotychczas nie korzysta w programie FOA na sezon 1953/54. Również sumy przyznane Szwajcarii i Tajwanowi są znacznie mniejsze niż w roku poprzednim.

Obecne kredyty przyznane przez Export - Import Bank na zakup bawełny w bieżącym sezonie są również stosunkowo niskie. Zawierają one niewykorzystane jeszcze pożyczki Hiszpanii, Austrii, wynoszące pierwotnie odpowiednio 12,0 mln dolarów i 6,0 mln dolarów i ostatnią pożyczkę w wysokości 60 mln dolarów przyznaną Japonii.

Należy zwrócić uwagę, że szacunek eksportu bawełny amerykańskiej w 1953/54 r. wynoszący wg obliczeń statystycznych 3,2 mln bel co podawał poprzedni numer Rynków Towarowych, uwzględnia już reglamentację obszaru uprawy w sezonie poprzednim.

Uwzględniając wszystkie te czynniki, jak również fakt, że nie będzie prawdopodobnie spadku konsumpcji bawełny w Stanach Zjednoczonych, wydaje się możliwe - stwierdza ICAC - że eksport z USA znajdzie się w przybliżeniu na poziomie 3,2 mln bel. Na zakończenie ICAC zastrzega, że wszystkie te rozważania, ze względu na początek sezonu trzeba przyjąć za prowizoryczne.

Ministerstwo Rolnictwa USA zamierza nalegać w kierunku "racjonalnego zmniejszenia" obszaru uprawy bawełny, co ma nastąpić po wznowieniu obrad Kongresu w styczniu 1954 r. Planowane ograniczenia, zmierzają do zmniejszenia areału na rok przyszły ograniczenia, zmierzają do zmniejszenia areału z 24.543.500 akrów, będących pod uprawą w lipcu b.r. do 17.910.448 akrów. Ministerstwo Rolnictwa zapowiedziało przydział obszarów uprawy na rok 1954 w poszczególnych stanach. Przy przeprowadzaniu przydziału brano za podstawę ilości akrów uprawianych w czasie czterech sezonów: 1947 - 150 i 1951-1952.

Egipt

W pierwszej połowie listopada na rynku aleksandryjskim utrzymywała się nieregularna tendencja, jednakże pod koniec tego okresu znaczne zakupy ze strony zagranicy wzmocniły rynek. Głównymi odbiorcami były: Anglia, Niemcy zachodnie, USA, Włochy, Szwajcaria. Japonia dokonywała tylko sporadycznych zakupów. Sprzedaż bawełny przez Egyptian Cotton Commission od początku sezonu do 13 listopada przedstawiała się następująco w belach:

Ogółem	502.745
w tym:	
Karnak	132.598
Ashmouni	230.878
Giza 30	112.480
Zagora	14.618
Menoufi	10.129
Giza 31	1.388

Zapasy rządowe ze starych zbiorów wynoszą razem 200.331 bel. Zwiększają się one głównie z Karnaku 199.520 i Menoufi - 811 bel. Wzrosty inne gatunki są wyczerpane. Zapasy z nowych zbiorów wynoszą 242 bele.

Eksport bawełny od początku sezonu do końca pierwszej dekady listopada wyniósł 149.232 bele, wobec 92.557 bel w odpowiednim czasie rok wcześniej.

Ze sprawozdań o przebiegu odziarniania bawełny w Dolnym Egipcie wynika, że wydajność z faddana jest w roku bieżącym niższa o 10-15% w porównaniu z rokiem poprzednim. Ponadto zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego ilość lepszych gatunków bawełny, zwiększyła się natomiast o 15% ilość bawełny średniowłóknistej.

Również i w Górnym Egipcie wydajność spadła o przeciętnie 10% w stosunku do roku poprzedniego, większy jest natomiast udział bawełny długowłóknistej, a mniejszy średniowłóknistej.

Odziarnianie bawełny na 31 października b.r. przedstawia się następująco w kantarach:

Karnak	576.358
Menoufi	25.077
Giza 30	787.187
Dendera	7.642
Zagora	90.802
Ashmouni	616.065
Inne	264
razem	2.103.395

Indie

Władze indyjskie ustaliły kontyngent 3,5 mln bel /po 392 lbs/ bawełny krajowej na dostawę dla miejscowych fabryk w sezonie 1953/54, to znaczy tę samą ilość co w sezonie poprzednim.

Wobec szacowania globalnych zbiorów w 1953/54 na 4,2 mln bel nadwyżka eksportowa w tym sezonie będzie znacznie wyższa niż w roku ubiegłym, kiedy zbiory wynosiły tylko około 3,64 mln bel.

Turcja

Ceny bawełny na rynku w Izmirze trzymały się mocno w pierwszej połowie listopada z wyraźną tendencją wzrostową na skutek większego ożywienia obrotów z zagranicą, jak również utrzymującego się w dalszym ciągu dobrego popytu ze strony krajowego przemysłu włókienniczego. Bawełna gorszych gatunków była również bardzo atrakcyjna dla nabywców tak, że każda ilość oferowana była rozkupowana.

Na rynku w tym czasie dokonywali zakupów tradycyjni odbiorcy jak: Niemcy zachodnie, Francja, Włochy i Czechosłowacja. Obroty były na ogół dość znaczne, ponieważ - zapasy w tych krajach są ponoć niskie.

/Wg Dudley Windel 13.XI. 20.XI.53r.
Financial Times 16.XI.53
Reuter 24.XI.53

W E Ł N A

Wiadomości z aukcji dominielnych

W drugiej dekadzie listopada na aukcjach austriackich wełna sprzedawana była po cenach stosunkowo wysokich. Ta tendencja zaznaczyła się szczególnie mocno na aukcjach w Sydney i Melbourne. Specjalnie w Sydney rynek był przez długi czas ustabilizowany. Również w następnej dekadzie ceny wełny kształtowały się mocno. Szczególnie poszukiwane były cieńsze gatunki, których ceny notowane były bardzo mocno. Gorsze gatunki wełny kształtowały się nieregularnie a nawet zniżkowały do 2,5% w Naogół oferowano dużo wełny wolnej od zanieczyszczeń. W innych cenach cienkich merynosów kupowali kupcy brytyjscy i inni zachodnioeuropejscy, kraje Obozu Pokoju, Japonia i w niektórych ośrodkach Stany Zjednoczone. Reasumując rezultaty bieżącego sezonu aukcji austriackich brokerzy z Sydney stwierdzają, że ceny wełny kształtowały się dla producentów wyjątkowo korzystnie. W pierwszych czterech tygodniach aukcji od lipca do października Australia sprzedała 1.052.650 bel wełny za £A 111.217.000 po średniej cenie wełny potnej 84.13d a wełny pranej 119.43d. W tym samym okresie ubiegłego sezonu Australia sprzedała 967.942 bel wełny za £A 95.309.000 po 76.49d za wełnę potną a 102,26 za wełnę praną. W ciągu tego okresu sprzedaż popyt światowy nie wykazywał żadnych oznak słabnięcia.

W Nowej Zelandii na aukcjach w Napier w dniu zamknięcia sprzedawana była przeciętnie o 2d na lb taniej.

W Afryce Południowej ceny również kształtowały się zniż-

W pierwszych dwóch dniach aukcji londyńskich ceny wełny kształtowały się nieregularnie. Merynosy napływające swobodnie do europejskich ośrodków konsumcyjnych sprzedawane były po cenach lepszych niż w październiku o 2,5 do 5%. Prane merynosy były bardziej poszukiwane tak, że ceny niektórych ich partii przekazywały do 5%. Potne krzyżówki cieszyły się dużym popytem, ponieważ brak ich jeszcze w przedziałniach a podaż wełny nowozelandzkiej była stosunkowo mała. Ceny ich naogół były utrzymane. Również prane krzyżówki wykazywały mocne tendencje. Największą aktywność w zakupach wykazali przedziałnicy z Bradford.

/Wg Reutersa/

Sytuacja na rynku wełny w sezonie 1952/53r.

W listopadowym numerze swego biuletynu ekonomiczno-statystycznego FAO dokonała przeglądu sytuacji na kapitalistycznym rynku wełny, zakładając ogólne uwagi w odniesieniu do kształtowania się koniunktury na tym rynku w sezonie 1953/54. Ogólnie biorąc obserwacje i wnioski tego przeglądu pokrywają się dosyć dokładnie z uwagami i oceną sytuacji podaną w poprzednim numerze "Rynków Towarowych". Wnoszą one jednak cały szereg nowych danych, które uzupełniają dotychczasowy materiał informacyjny w odniesieniu do omawianego rynku.

Światowa produkcja wełny - jak podaje na wstępie biuletyn 1952/53r. - będzie zapewne w bieżącym sezonie nieco większa niż w poprzednim sezonie w Australii - światowe strzyża osiągnęło nienotowany dotychczas poziom. Wydaje się obecnie, że i bieżący sezon będzie w Australii bardzo pomyślny. Poglówie owiec w tym kraju przekroczyło w 1953 r. poziom 123 mln sztuk, który jest jedynie nieznacznie niższy od rekordowego stanu z okresu ostatniej wojny. Średnia waga runa oraz średnia wydajność czystej wełny na jedną sztukę pogłowia jest wyższa obecnie w porównaniu z latami wojennymi. Strzyża Nowej Południowej Walii, stanowiąca około 40% produkcji australijskiej, prawie napewno przekroczy poziom z sezonu ubiegłego. Liczba owiec w tym stanie jest wyższa na przestrzeni ostatnich 60 lat, a średnia strzyża osiągnęła w ilości 4,1 kg wełny potnej osiągnęła w sezonie ubiegłym nienotowany dotychczas rekord.

Należy spodziewać się również niewielkiego wzrostu produkcji wełny w Nowej Zelandii w związku z dalszym wzrostem pogłowia owiec w tym kraju. Prawdopodobnie i w Afryce Południowej będzie również w bieżącym sezonie powiększenie się strzyży. Względnie jednak przedstawia sytuacja w Argentynie, gdzie strzyżenie się jest mniej pomyślne. Ogólne rozmiary strzyży argentyńskiej może ulegnąć zmniejszeniu, lecz gatunkowo tegoroczna może być w niektórych rejonach gorsza z uwagi na dłuższe susze zwłaszcza w okolicy Chubut. Produkcja wełny w Argentynie wzrastała stopniowo w ubiegłych pięciu sezonach, kształtując się ostatnio na najwyższym poziomie w historii tego kraju.

Przypuszcza się, że i obecny sezon przyniesie jej nieznaczny wzrost.

Według przewidywań i szacunków FAO światowa produkcja wełny osiągnie w 1953/54 1.160 tys. ton na bazie pranej, czyli około 30.000 ton więcej niż w sezonie 1952/53. Szacunek ten pokrywa się prawie dokładnie z obliczeniami amerykańskiego Departamentu do spraw rolnictwa oraz z szacunkiem International Study Group.

Światowa produkcja wełny

/w 1000 ton na bazie wełny pranej/

	1949/50	1950/51	1951/52	1952/53	1953/54
Australia	290	291	284	337	340
Nowa Zelandia	117	118	124	127	128
Argentyna	98	99	89	100	100
Z.S.R.R.	75	85	90	85	95
Stany Zjednoczone	55	55	55	59	60
Zw. Afryki Połudn.	44	50	51	52	58
Urugwaj	46	51	53	53	55
Inne kraje	300	311	324	322	329
O g ó ł e m	1.025	1.060	1.070	1.135	1.165

a/ szacunek

/Wg F.A.O. Biulletin of Agricultural Economics & Statistics/

O ile jednak przewiduje się wzrost produkcji wełny na świecie o ca 2,6% o tyle z drugiej strony sezon 1953/54 w przeciwieństwie do poprzedniego nie uzyskał w spuściźnie żadnych większych remanentów ani zapasów. W 1952/53 produkcja wełny na została o 100.000 ton wełny /na bazie pranej/ pochodzącej z nadmiernych zapasów handlowych nagromadzonych w Ameryce Południowej. W tym samym czasie jednak około 40.000 ton wełny /na bazie pranej/ trafiło do zapasów rządowych w U.S.A. i Wielkiej Brytanii, która dokonywała jeszcze zakupów na zapasy strategiczne. Nie należy się spodziewać powtórzenia tych zakupów w roku bieżącym, po oświadczeniu rządowych kół brytyjskich, że w bieżącym sezonie Wielka Brytania nie będzie dokonywała zakupów strategicznych wełny. Wyłączając zapasy handlowe w krajach importujących wełnę można szacować, że ogólna podaż tego materiału wynosić będzie podobnie jak w roku ubiegłym około 1,2 miliona ton metrycznych /na bazie pranej/ co odpowiada prawie dokładnie obecnemu poziomowi konsumpcji światowej. Według informacji branżowych handlowe zapasy wełny w krajach importujących ogół nieznaczne i nie przewiduje się, aby w/w podaż nie została rozprzedana w bieżącym sezonie, o ile poziom konsumpcji wełny zostanie utrzymany. Ostatnie dane wykazują, że obroty wełny w sezonie ubiegłym były największe od okresu likwidacji zapasów nagromadzonych w latach ostatniej wojny.

Eksport wełny głównych eksporterów

/w 1000 ton metr. na bazie pranej/

Sezon	1950/51	1951/52	1952/53
<u>lipiec-czerwiec</u>			
Australia	285	256	300
Nowa Zelandia	85	150	128
Ż. Afryki Połudn.	49	53	53
Łącznie	419	459	481
<u>październik-wrzesień</u>			
Argentyna	51	24	125 x/
Urugwaj	40	20	60 x/
Łącznie	91	44	185 x/
<u>październik-sierpień.</u>			

Wzrost obrotów o 35% umożliwiony był z jednej strony wzrastającą konsumpcją wełny w czołowych krajach przemysłowych, wyjątkowo dużą strzyżą, a co zatem idzie nadwyżką eksportową Australii, oraz likwidacją zapasów południowo-amerykańskich po obniżeniu cen eksportowych w Argentynie i w Urugwaju.

Prawie przez całą pierwszą połowę ubiegłego sezonu światowych cen wełny kształtowały się poniżej poziomu cen subsydiowanych w U.S.A. W rezultacie około 40% strzyży /ca 20.000 ton wełny pranej/ trafiło w 1952 r. do składów Commodity Credit Corporation. W drugiej połowie sezonu światowe ceny wełny wykazywały stopniowy wzrost, podczas gdy cena jaką płaćka w tym okresie za wełnę CCC była nieco niższa niż w 1952 r. Przyczyniło się to do zmniejszenia sprzedaży wełny pod zastaw. Do końca br. jedynie około 5.000 ton wiosennej strzyży trafiło do składów rządowych, przy czym przeważała wełna średnich i gorszych gatunków.

Dosyć znaczne rządowe zapasy wełny w U.S.A. nagromadzone w 1952/53 r. powodowały ostatnio pewne zaniepokojenie u głównych eksporterów, obawiających się spadku zakupów amerykańskich. W rzeczywistości jednak - jak wykazuje zestawienie poniższe - poziom zapasów jest obecnie niższy w stosunku do poziomu konsumpcji niż w latach 1948-49.

Normalnie wełna sprzedana rządowi pod zastaw rozprzedawana była następnie przez CCC po cenie o 15% wyższej, lub po cenie rynkowej w zależności, która z nich była wyższa. Ponieważ jednak notowania rynkowe nie podniosły się dostatecznie wysoko, CCC w celu upłynnienia zapasów obniżyła z dniem 1-go września w r. swą cenę sprzedażną do poziomu 103% ceny zakupu. Równocześnie FCA /Foreign Operations Administration/ próbowała zmniejszyć zapasy rządowe przez rozprowadzenie wełny na drodze eksportu. Ostatnich wiadomości wynika, że Jugosławia nabyła ponoć 1.000 ton wełny amerykańskiej.

Rynek wełny odzieżowej w USA

/w 1000 ton na bazie pranej/

rok	produk- cja	import	Konsumc.	zapasy wełny 1.IV.		ogółem
				kraj. a/	zagran. b/	
1948	63	111	225	98	59	157
1949	55	70	159	56	34	90
1950	55	114	200	33	32	65
1951	55	123	176	16	43	59
1952	59	103	161	25	34	59
1953	60		177	45	29	74

a/ włączając zapasy wełny krajowej C.C.C.

b/ wyłączając zapasy wełny zagranicznej C.C.C. z przeznaczenia na zapasy strategiczne.

Z powyższego zestawienia obliczyć można, że zapasy w 1949 r. wystarczały na 6,8 miesięcy konsumpcji, a w 1948 r. na 8,4 miesięcy spożycia, podczas gdy w 1953 r. wystarczają one na około 5 miesięcy konsumpcji.

/Wg Monthly Bulletin of Agricultural Economics & Statistics Vol.II Nr 11/

J E D W A B

Sytuacja na rynku surowego jedwabiu

Według obliczeń FAO istnieje małe prawdopodobieństwo, aby padeż surowego jedwabiu w roku bieżącym była większa w krajach kapitalistycznych niż w 1952 r. W Japonii przymrozki zniszczyły częściowo wiosenny zbiór kokonów i aczkolwiek oficjalne szacunki wskazują, że zbiór letni/jesienny będzie w czasie nieco większy niż w 1952 r.; warunki atmosferyczne w czasie tego zbioru były ponownie niekorzystne i należy spodziewać się obniżenia pierwszych szacunków produkcji. Nieoficjalne obliczenia określają tegoroczny japoński zbiór kokonów na 102 tys. ton metrycznych w porównaniu z 103.300 ton w roku poprzednim i wobec 104.800 ton planowanych w początku rb. Zbiór kokonów szacowany jest obecnie na 14.900 ton, czyli na nieznacznie więcej niż w 1952 r. W obu tych krajach pierwsza połowa roku 1953 przyniosła pewien wzrost produkcji jedwabiu surowego w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Dostawa jedwabiu rozwiniętego z kokonów przybiera zazwyczaj na sile w drugiej połowie roku, jednak zakładając, że popyt na jedwab pozostałby na wysokim poziomie do końca sezonu, poziom produkcji surowego jedwabiu zależałby prawie całkowicie od zbioru kokonów w miesiącach jesiennych, gdyż ich zapasy są stosunkowo nieznaczne. W Japonii dostawy jedwabiu rozwiniętego z kokonów są nadal większe niż produkcja surowego jedwabiu, lecz nie w tym stopniu co w roku ubiegłym ponieważ zapasy kokonów u ich producentów się zmniejszyły.

Sytuacja na japońskim rynku jedwabiu surowego

/w tonach metrycznych/

	produkcja	eksport	dostawy na rynek kraj.	zapasy na koniec okresu
--	-----------	---------	------------------------	-------------------------

1950	10.620	5.676	7.968	907
1951	12.916	4.104	8.688	1.030
1952	15.401	4.212	11.519	702
1952 - I-VII.	7.833	1.920	6.234	708
1953 - I-VII.	7.936	2.071	5.929	638

W pierwszych siedmiu miesiącach b.r. eksport japońskiego jedwabiu wzrósł o 8% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, natomiast konsumpcja krajowa zmniejszyła się o 5%. W tym samym czasie wywóz japońskich wyrobów jedwabnych zmniejszył się aż o 45%. W sumie eksport jedwabiu oraz surowego wyrobów jedwabnych w przeliczeniu na jedwab surowy, był w Japonii w pierwszych 7-miu miesiącach 1953 r., mniejszy niż o rok wcześniej, podczas gdy nadwyżki eksportowe w rezultacie wzrosły:

Sytuacja na włoskim rynku jedwabiu surowego

/w tonach metrycznych/

	produkcja	dostawy na eksport	dostawy na rynek krajowy	zapas na koniec okresu
--	-----------	--------------------	--------------------------	------------------------

1950	1.372	354	1.041	868
1951	1.215	378	910	1.138
1952	1.571	715	872	1.022
1952 - I-VI.	597	279	401	503
1953 - I-VI.	627	161	445	415

Łącznie z ekwiwalentem jedwabiu surowego w kokonach.

Jak widać z powyższego zestawienia dostawy na eksport w r.b. poważnego spadku. W pierwszych trzech kwartałach eksportu wyniosły one 194 ton czyli nieco więcej niż 1/3 rozmiarów z roku ubiegłego. Konsumpcja krajowa wprowadziła wzrost, w stopniu niedostatecznym, aby skompensować spadek eksportu. Ogólne dostawy na rynek krajowy i na eksport były w pierwszym połowie roku niższe od produkcji, podczas gdy normalnie odwrotnie. Np. w 1952 r. były one wyższe od produkcji o

W Stanach Zjednoczonych, które są największym rynkiem dla jedwabiu i wyrobów z niego nastąpiło w r.b. skurczenie dostaw surowego jedwabiu do fabryk obniżyły się w pierwszych 8-miu miesiącach o 12% w porównaniu ze stanem o rok wcześniej. Import w tym czasie był również mniejszy o blisko 1 ton i nie pokrywał konsumpcji w związku z czym zapasy zmniejszyły się nieco od stanu z 1.I.1953 r. W sumie były one jednak w sierpniu znacznie wyższe niż na ultimo sierpnia 1952r.

Import i konsumpcja jedwabiu surowego w USA

w tonach metrycznych

	import	konsumpcja	zapasy a/
1950	4.285	4.033	695
1951	2.148	2.642	202
1952	3.294	3.153	342
1952 I-VIII.	1.911	1.923	190
1953 I-VIII.	1.617	1.662	278

a/ na koniec okresu.

Nie licząc słabej sezonowej zniżki w marcu-maju, ceny jedwabiu japońskiego utrzymały się w maksymalnym mie osiągniętym w styczniu br. Podobnie kształtowały się ceny jedwabiu surowego we Włoszech będąc w sumie nieco wyższe od japońskich. W przeciwieństwie do powyższego należy zaobserwować spadek cen jedwabiu surowego w Nowym Jorku, gdzie poziom ich w III kwartale był o 5% niższy niż w pierwszym kwartale.

Ceny jedwabiu surowego

	Yokohama 20-22 denier. Gat.A 1000 Yen/bel.	Mediolan 20-22 denier. Extra US \$ za lb	Lir/kg	Nowy Jork 20-22 denier. Gat.AA US \$ za lb	US \$ za lb
1950	153	321	5.855	425	349
1951	223	470	7.031	511	481
1952	225	474	6.733	489	516
1953 styczeń	240	504	8.338	605	555
luty	240	504	8.067	586	556
marzec	238	502	7.891	573	553
kwiecień	226	476	7.725	561	505
maj	237	498	7.894	573	512
czerwiec	240	504	8.167	593	527
lipiec	240	504	8.145	592	521
sierpień	240	504	8.070	586	521
wrzesień	240	504	7.950	578	522

Krajowa cena jedwabiu w Japonii regulowana przez Radę do Spraw Stabilizacji Rynku Jedwabiu Surowego nie została zmieniona na sezon 1953/54 pozostając na dotychczasowym poziomie 180 tys.yen minimum i 240 tys.yen maksimum za belę 20/22 denier gatunek A. Ponieważ rząd japoński nie posiada zapasów jedwabiu a stabilizacja cen jedwabiu w skali międzynarodowej nie jest brana obecnie pod uwagę, w/w Rada przedłożyła rządowi projekt podniesienia funduszu przeznaczonego na zakup jedwabiu na krajowym po cenie wyżej niż minimalna. Jak dotychczas brak domości, czy projekt ten został zaakceptowany.

Szczupłość podaży na kapitalistycznym rynku jedwabiu od czasu od 1951 r. spowodowana była znacznym wzrostem zapotrzebowania japońskich zakładów włókienniczych. W tych warunkach

Jedwabna eksportowa jedwabiu japońskiego nie mogła wzrosnąć odpowiednio do wzrostu popytu na rynku światowym, a wzrost eksportu jedwabiu włoskiego tylko w części mógł wyrównać ten niedobór. W rezultacie ceny jedwabiu miały w 1952 r. tendencję spadkową uzyskując w końcu roku swój maksymalny poziom. Jakkolwiek nie przewiduje się wzrostu podaży jedwabiu na rynku kapitalistycznym w 1953/54 to jednak czynnikiem osłabiającym sytuację rynkową jest spadek eksportu tak japońskich jak włoskich wyrobów jedwabnych co wkrótce doprowadzić musi do spadku popytu na jedwab surowy w tych krajach. Pomimo już widocznego obniżenia się tego eksportu w 1953 r. ceny jedwabiu surowego w Japonii nie wykazują jak dotąd tendencji spadkowych, co tłumaczone jest zakupami spekulacyjnymi.

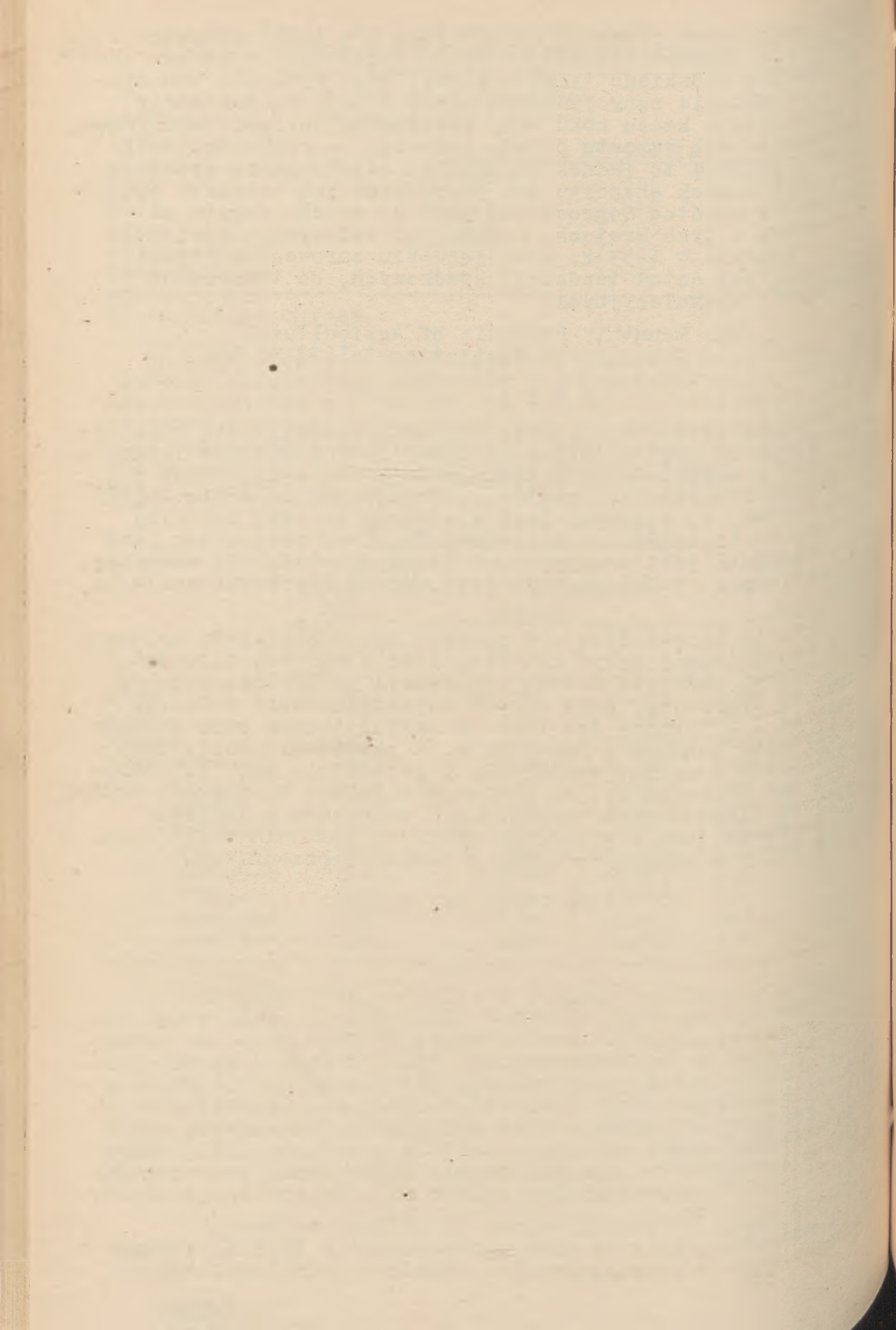
/Wg. Monthly Bulletin of Agricultural
Economics & Statistics Vol.II No 11/

J U T A

W ciągu ostatnich tygodni wyraźnie ustaliły się mocniejsza tendencja na kapitalistycznym rynku juty i wyrobów jutowych. Zapasy juty w zakładach indyjskich silnie się zmniejszyły w październiku i ogólny ich poziom jest mniejszy od 6-cio tygodniowych dostaw, co uznawane jest wprowadzić za stan normalny w stosunku do bieżącego zapotrzebowania, lecz poziom ten jest jednak najniższy jaki zanotowano w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Główną przyczyną spadku zapasów jest wzrost zapotrzebowania na eksport.

Ogólnie biorąc istnieje obecnie kilka czynników mających na nim wzmacniający wpływ na rynek juty i wyrobów jutowych. W tym m.inn. zawarcie dużych transakcji na dostawę wyrobów jutowych do Argentyny, oraz wzrost zapotrzebowania w U.S.A. w Australii i w Burmie, jak również pesymistyczna cena zbiorów przez czynniki rządowe w Pakistanie. W rezultacie wszystkich tych czynników ceny już zwykowały i przewiduje się, że utrzymają się one do końca br. na poziomie z połowy listopada. Według przewidywań Ministerstwa wyżywienia i rolnictwa w Indiach obniżenie cen zasiewów juty w tym kraju obniżony zostanie w 1953/54r. o blisko 28% w stosunku do stanu z sezonu poprzedniego.

Wg Financial Times



EUROPEJSKA WSPOLNOTA WĘGLA I STALI.

W trzy dni po ogłoszeniu przez eksportowy kartel producentów Wspólnoty dalszej obniżki notowań, tj. dnia 13 listopada, "Wysoki Urząd" wezwał oficjalnie producentów stali Wspólnoty do rozwiązania tego kartelu. Równocześnie "Wysoki Urząd" zagroził, że w przypadku sprzeciwu użyje on odpowiednich środków w celu przymusowego zlikwidowania owego, nielegalnego - zdaniem Wysokiego Urzędu - porozumienia kartelowego.

Jak widać z powyższego, sprzeczności tkwiące w strukturze wspólnego rynku stali doprowadziły ostatecznie do wytworzenia się poważnej sytuacji na tym rynku, mogącej mieć poważne konsekwencje.

Producenci stali krajów Wspólnoty twierdzą bowiem ustawnie, że "Wysoki Urząd" nie jest władny interweniować na rynkach eksportowych, podczas gdy zdaniem tego ostatniego, 61 o planu Schumana upoważnia go do ustalania minimalnych i maksymalnych eksportowych cen stali. Spór powyższy, zasadniczej natury, może się oprzeć o t.zw. sąd najwyższy Wspólnoty, zasiadający w Luksemburgu, o ile producenci wniosą odwołanie od decyzji "Wysokiego Urzędu".

Bezspornie decyzja "Wysokiego Urzędu", nakazująca rozwiązanie kartelu eksportowego, została podjęta pod presją Stanów Zjednoczonych, które są bardzo niezadowolone z polityki kartelu na międzynarodowym, eksportowym rynku stali. W kołach rządowych U.S.A. panuje bowiem przekonanie, że istnienie kartelu, konkurującego ze stalą amerykańską, jest sprzeczne z zobowiązaniami, złożonymi przez kraje Wspólnoty w ramach otrzymywania t.zw. "pomocy" z tytułu planu Marshalla.

Wielka Brytania

W dniu 23 listopada stalownie brytyjskie obniżyły eksportową cenę stali profilowej z £ 38 do £ 33 za tonę dł.

Produkcja stali surowej w Wielkiej Brytanii osiągnęła październiku poziom szczytowy dla tego miesiąca, wynoszący 18.462 tys. ton długich, a tym samym produkcja stali w rocznej 10-ciu miesiącach b.r. wyniosła w skali - 17.489 tys. ton. Ponieważ listopad jest zazwyczaj miesiącem o najwyższym w ciągu roku poziomie produkcji, stąd zdaniem The British Iron and Steel Federation - jest niemal pewne, że w r.b. brytyjski przemysł stalowy osiągnie zamierzony poziom produkcji, t.j. 17,5 mln ton długich.

Porównawczo z miesiącem poprzednim w r.b. i w r.1952, produkcja ta kształtowała się, jak niżej /w tys. ton dł./:

	<u>1 9 5 2</u>		<u>1 9 5 3</u>	
	średnia tygodn.	w skali rocznej	średnia tygodn.	w skali rocznej
wrzesień	329,8	17.149,0	346,5	18.019,0
październik	327,8	17.044,0	355,0	18.462,0
10 miesięcy	306,1	15.917,0	336,3	17.489,0

Produkcja surówki żelaza osiągnęła w Wielkiej Brytanii w październiku również poziom szczytowy dla tego miesiąca, nosząc w skali rocznej 11.519 tys. ton.

W porównaniu z miesiącem poprzednim b.r. i w r. 1952, oraz dla pierwszych 10 miesięcy, kształtowała się ona jak niżej /w tys. ton dz./:

	<u>1 9 5 2</u>		<u>1 9 5 3</u>	
	średnia tygodn.	w skali rocznej	średnia tygodn.	w skali rocznej
wrzesień	208,6	10.845,0	213,9	11.123,0
październik	204,2	10.616,0	221,5	11.519,0
10 miesięcy	201,6	10.482,0	212,4	11.045,0

W związku z tym, że w ciągu pierwszych 10 miesięcy b.r. Wielka Brytania wyprodukowała w skali rocznej - 11.045 tys. ton surówki żelaza, brytyjskie koła przemysłowe są przekonane, osiągnięcie ona również zamierzony poziom ponad 12 mln ton.

Jest to szczególnie pomyślne - jak zaznacza prasa brytyjska - ze względu na to, że stalowy przemysł brytyjski potrzebuje rozwój swej produkcji w oparciu o krajową produkcję surówki żelaza i na zmniejszeniu do minimum importu złomu.

Belgia

Po ostatniej niższej cenie eksportowej popyt na belgijską luksemburskim rynku żelaza i stali zwiększył się znacznie w I i na początku III dekadzie listopada. Napłynęły nowe zamówienia ze Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii i krajów skandynawskich, a okresy dostaw grubej i średniej blachy przedłużyły się do 3-ich miesięcy.

W połowie listopada było czynnych w Belgii tylko 41 wielkich pieców, w porównaniu z 51 na początku lipca b.r.

Z powodu braku nowych zamówień dwie wielkie huty w Luksemburgu zapowiedziały czasowe przerwanie produkcji na dwa tygodnie/. Jeden z tych zakładów ma roczną zdolność produkcyjną 600 tys. ton surówki żelaza i 400 tys. ton stali węgla.

Niemcy zachodnie

Jakkolwiek ilość nowych zleceń, otrzymywanych przez huty i walcownie niemieckie wzrosła z poziomu 550 tys. ton w sierpniu do 647 tys. ton we wrześniu i 675 tys. ton w październiku, dostawy artykułów żelazo-stalowych przewyższały nieznacznie rozmiary zamówień i wyniosły w październiku 680 tys. ton. Ogółem od 1 stycznia b.r. do połowy listopada dostawa

Wyróbów stalowych z walcowni zachodnio-niemieckich wyniosły 8,6 mln ton, gdy tymczasem nowych zleceń napłynęło tylko na 0,3 mln ton. Portfel zamówień eksportowych, będących w posiadaniu tych zakładów, spadł z poziomu około 320 tys. ton w dniu 1 lipca, do około 250 tys. ton w połowie listopada.

W wyniku najświeższej obniżki cen eksportowych przez kartel, stalownie zachodnio-niemieckie otrzymały pewne dodatkowe zamówienia ze Skandynawii i Szwajcarii. Zdaniem zachodnio-niemieckich kół przemysłowych, obniżka cen eksportowych w dniu 10 listopada uczyniła notowania stali handlowej konkurencyjnymi w stosunku do cen brytyjskiej stali handlowej. W dalszym ciągu jednak notowania brytyjskich prętów na drut, cienkiej blachy i rur są niższe niż kartelu.

Kwestia stosunkowo wysokich cen wyrobów żelazo-stalowych w Niemczech zachodnich jest nieprzerwanie jednym z głównych tematów interesujących zachodnio-niemieckich spożywców stali. W związku z powyższą sprawą jeden z dyrektorów koncernu stalowego "Stahlwerke Südwestfalen A.G." oświadczył, że nie należy się spodziewać jakiegś ogólniejszej i bardziej powszechnej niżki cen wyrobów żelazo-stalowych w Niemczech zachodnich przed zakończeniem programu modernizacji i racjonalizacji zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego oraz potanieniem kosztów szeregu surowców. "Sytuacja taka, - zdaniem owego dyrektora - może nastąpić dopiero za 3 - 5 lat".

Francja

W ciągu pierwszych 8 miesięcy b.r. Francja i Saara wyeksportowały za granicę około 2,86 tys. ton metr. wyrobów stalowych i 242 tys. ton surowki żelaza, czyli łącznie 2.328 tys. ton wobec 1.774 tys. ton w tym samym okresie 1952 r. Cyfry powyższe dają przeciętną miesięczną cyfrę eksportu stali i żelaza francusko-saarskiego w b.r. na 290 tys. ton, która jest tym samym wyższa o około 80 tys. ton od średniej miesięcznej z tego samego okresu ub.r.

Jak wynika z powyższych cyfr, Francja i Saara była w okresie styczeń-sierpień r.b. drugim po Belgii i Luksemburgu światowym eksporterem żelaza i stali na rynku kapitalistycznym.

W ciągu pierwszych III kwartałów b.r. Francja wydobyla 31.407 tys. ton metr. rud żelaza, wobec 30.124 tys. ton w tym samym okresie ub.r. Łączny zbył wyniósł w 3-ech kwartałach b.r. - 31.027 tys. ton, w porównaniu z 30.665 tys. ton rok temu, z czego wyeksportowano odpowiednio - 7.375 tys. i 6.837 tys. ton.

W III kwartale b.r. wydobycie rud żelaza spadło we Francji do 9.347 tys. ton, w porównaniu z 9.895 tys. ton w III kwartale ub.r., natomiast eksport wzrósł do 2.271 tys. ton wobec 2.198 tys. ton.

Stany Zjednoczone

Północno-amerykańskie koła przemysłowo-handlowe są na ogół przekonane, że produkcja stali w Stanach Zjednoczonych na początku roku 1954 utrzyma się na dotychczasowym, wysokim poziomie. Przewidywania te jednak nie są oparte na rzeczywi-

stej ilości nowych zleceń, które wykazują od lata b.r. tendencję zniżkową, lecz na ogólnej sytuacji rynkowej. Szczególniekoża te liczą się z możliwością zwiększenia strumienia zleceń na wiosnę b.r., gdyż konsumenci stali, w obawie ewent. strajku hutników latem, mogą dążyć do odbudowy i zwiększenia zapasów metalu na składach fabrycznych.

Północno-amerykański rynek złomu wykazywał w II dekadzie listopada mocne tendencje, mimo braku napływu nowych zleceń.

"American Iron and Steel Institute" ogłosił niedawno ciekawe dane, dotyczące gałęzi gospodarki amerykańskiej, będących głównymi konsumentami stali. Dane dotyczą konsumpcji w okresie styczeń - sierpień 1953 r., w porównaniu z tym okresem roku 1952 /jako odsetki całkowitej konsumpcji krajowej/.

	styczeń - sierpień	
	1952	1953
zapasy handlowe	20,7	19,0
przemysł motoryzacyjny	15,7	20,0
przemysł budowlany	16,4	15,9
transport kolejowy	6,3	5,9
zbiorniki, cysterny, i eto.	6,7	5,9
przemysł maszynowy /bez maszyn rolniczych/	6,0	5,6
przemysł elektrotechniczny	2,5	2,7
bezpośrednie zamówienia wojskowe	3,1	3,5

/Wg: Financial Times, 10.XI. - 23.XI.1953.
Metal Bulletin, 28.X. - 13.XI.1953.
Reuter, 14.XI., 26.XI.1953/.

WIADOMOSCI Z KAPITALISTYCZNEGO RYNKU METALI NIEŻELAZNYCH

Aluminium

Według szacunków "United States Bureau of Mines", światowa produkcja aluminium osiągnęła w roku 1952 szczytowy poziom 2,05 mln ton krótkich przekraczając poprzedni poziom szczytowy z roku 1943, wynoszący 1,95 mln ton. Z produkcji roku 1952 na Stany Zjednoczone przypada 64%, państwa kapitalistyczne Europy zachodniej - 20,5%, azjatyckie państwa kapitalistyczne /głównie Japonia/ - 2,5% i na państwa obozu pokojowego tempa wzrostu produkcji, winna ona wynieść w połowie roku 1954 na całym świecie - około 2,5 mln ton.

Prasa kapitalistyczna zastanawiając się nad przyczynami tego poważnego tempa rozwoju produkcji aluminium, widzi je w stałym wzroście zapotrzebowania na metal w latach powojennych

to na rynku kapitalistycznym odczuwano poważny niedobór strategicznego zapasów. Głównymi jednak i głębszymi przyczynami tego wzrostu są - zdaniem prasy kapitalistycznej - tania aluminium w stosunku do cen innych metali oraz postęp techniczny w zastosowaniu aluminium.

W II i III dekadzie listopada notowania cyny gotówkowej londyńskiej giełdzie metalowej wykazywały tendencję zwykłą - osłabając dnia 25 listopada poziom £ 665 za tonę długą.

Zgodnie z zapowiedzią organizatorów, międzynarodowa konferencja w sprawie cyny zebrała się dnia 16 listopada w celu omówienia sytuacji i próby ewentualnego przyjęcia projektu kontroli rynku cyny za pomocą utworzenia t.zw. zapasów buforowych.

Zdaniem prasy kapitalistycznej, widoki na zawarcie porozumienia między krajami produkującymi i konsumującymi metal obecnie podobno lepsze niż w listopadzie roku 1950.

Zdaniem zachodnio-europejskich kół handlowych wydaje się to prawdopodobne, by Stany Zjednoczone przystąpiły do porozumienia przed marcem roku 1954, kiedy to t.zw. komisja Randal- przedłożył prezydentowi U.S.A. memoriał w sprawie zagranicznej polityki ekonomicznej.

Niedawno temu kierownicy delegacji Stanów Zjednoczonych na konferencję złożyli wyjaśnienia dlaczego Stany Zjednoczone nie przystępują się do umowy, a miało to nastąpić przed dlatem, że: "1/ poważna nadprodukcja cyny w świecie kapitalistycznym jest dopiero kwestią dalszej przyszłości; 2/ trudno wymyślić sposób rozwiązania problemu, który nie jest precyzyjny, 3/ jakkolwiek plan powinien dążyć do rozwiązania, a nie pogorszenia istniejących bieżących problemów". Zdaniem powyższego trudno wyobrazić sobie bardziej mętne stanowisko polityki U.S.A. w odniesieniu do konferencji. W szczególności w ostatnim zastrzeżeniu znalazła w pełni wyraz mętna postawa U.S.A. wobec projektu utworzenia zapasów buforowych.

Zastrzeżenia te stały się z kolei przedmiotem ataku amerykańskich kół handlowo-przemysłowych, które krytykują stanowisko U.S.A. twierdząc, że nadprodukcja cyny na rynku kapitalistycznym nie jest żadną kwestią przyszłości, lecz faktem istniejącym obecnie, a jedynie zakupy cyny przez RFC, na podstawie długoletnich umów, głównie z Indonezją i Kongiem, eliminują chwilowo te nadwyżki z rynku.

W przededniu konferencji, Malaje wyprodukowały szczytowo przedzierną ilość - 5.293 ton koncentratów cyny, w porównaniu z 4.669 ton we wrześniu b.r.

Według doniesień prasy kapitalistycznej, amerykańsko - brytyjskie rokowania w sprawie dostaw cyny z Indonezji do Indonezji nie utknęły na martwym punkcie. Indonezja chce eksportować cynę do U.S.A. w wysokości 18 - 20 tys. ton rocznie, ale zgodnie z amerykańskimi zasadami, na jakich eksportuje swą cynę Boliwia i Peru, Stany Zjednoczone podobno nie zgadzają się na to, będąc zainteresowane w dalszym zakupie cyny indonezyjskiej.

C y n k

Cynk z dostawą w danym miesiącu wykazywał w Londynie w II i III dekadzie listopada utrzymywanie się tendencji na dotychczasowym poziomie, wokół £ 75 - 76 za tonę długą. Cynk East St. Louis notowano wówczas niezmienne 10 \$ za lb.

Zgodnie z danymi, opublikowanymi przez "American Institute", w październiku b.r. nastąpił w Stanach Zjednoczonych dalszy wzrost zapasów cynku, który osiągnął w tym miesiącu najwyższy poziom w ciągu ostatnich sześciu lat. Zapasy wynosiły w końcu października 158.427 ton krótkich, w porównaniu z 141.561 ton w końcu września b.r. i 95.342 ton w końcu października r.ub.

Konsumpcja cynku w głównych kapitalistycznych krajach konsumujących przedstawiała się w I półr. 1953 r., w porównaniu z rokiem 1952, jak niżej /w tys. ton krótkich/:

	1952 r.	I. - VI. 1953 r.
Stany Zjednoczone	849,3	533,5
Wielka Brytania	191,4	98,3
Niemcy zachodnie	146,4	52,5
Francja	135,5	54,0
Belgia	73,3	38,7
Australia	57,8	27,2
Włochy	56,5	15,7
Łącznie z resztą państw kapitalistycznych	1.697,6	909,4
	=====	=====

M i e d ź

Miedź gotówkowa notowana była w II i III dekadzie listopada na londyńskiej giełdzie metalowej wokół poziomu £ 237 za tonę długą, wykazując tym samym niezmienność tendencji w porównaniu z I dekadą listopada.

Chilijski minister górnictwa oświadczył, że rząd chilijski pragnie zlikwidować nadmierne zapasy miedzi, których nadmiar odbija się ujemnie na rynku światowym i wywołuje tendencje depresyjne. Chilijska komisja parlamentarna, zajmująca się tym zagadnieniem, jest zgodna co do tego, że chociaż mowy z Waszyngtonem zostały zawieszono, to jednak nie ma żadnych zasadniczych przeszkód do przeprowadzenia bezpośrednich sprzedaży metalu do U.S.A. lub do innych krajów, o ile będzie on mógł być sprzedany na korzystnych warunkach.

Dnia 20 listopada chilijski minister górnictwa omawiał z zachodnio-niemieckimi ekspertami finansowymi sprawę zakupu przez Niemcy zachodnie 35 tys. ton miedzi chilijskiej. Podobno nie ustalono jeszcze ceny, gdyż Chile żąda 30 \$ za lb. podczas gdy Niemcy zachodnie proponują ceny światowe. Umowa ma mieć charakter kompensacyjny.

"American Bureau of Metal Statistics" ogłosiło niedawno dane, dotyczące konsumpcji miedzi na świecie. Z danych tych można ułożyć poniższą tabelkę konsumpcji metalu w głównych

kapitałistycznych krajach konsumujących /w tys. ton krótkich/:

	<u>1938</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
Stany Zjednoczone	521,7	1.371,5	1.367,8	1.445,8
Wielka Brytania	285,6	375,6	370,0	389,4
Kanada zachodnie	373,7	237,5	264,8	240,6
Francja	52,5	106,9	134,2	131,7
Włochy	120,3	127,0	125,2	125,5
Belgia	211,2	70,5	105,1	102,8
Niemcy	33,6	63,7	82,6	67,0
z resztą państw kapitałistycznych	1.982,4	2.667,9	2.838,4	2.855,4

Notowania ołowiu prompt w Londynie wykazywały w II dekadzie listopada stałość tendencji, oscylując wokół poziomu 11 3/4 - 12 £ za tonę długą.

W I dekadzie listopada zostały podwyższone eksportowe ołowiu meksykańskiego do wysokości 11 3/4 - 12 £ za lb. porty zatokowe. Jedną z przyczyn jest wzmocnienie się popytu na metal ze strony szeregu krajów zachodnioeuropejskich.

Konsumcja ołowiu w Wielkiej Brytanii we wrześniu wzrosła ponad 7.000 ton w porównaniu z miesiącem poprzednim i była wyższa od października r.ub. wynosząc 27.426 ton długich.

W okresie styczeń - wrzesień 1953, w porównaniu z podobnym okresem ub.r., konsumcja ołowiu wraz ze źródłami jej pokrycia, przedstawiała się w Wielkiej Brytanii, jak niżej (w tys. tonach długich/:

	<u>styczeń - wrzesień</u>	
	<u>1952</u>	<u>1953</u>
całkowita konsumcja	213.322	221.799
z czego z:		
importu	70.101	11.261
produkcji krajów.	67.982	49.240
z domu i ołowiu wtór.	75.239	61.298

Zgodnie z danymi, ogłoszonymi przez "American Bureau of Metal Statistics", produkcja kadmu przez głównych producentów świata kapitałistycznego, przedstawiała się jak niżej (w tys. lbs/:

	<u>1946</u>	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
Stany Zjednoczone	6.200,4	8.349,7	8.114,2	8.387,8
Wielka Brytania	802,6	848,4	1.326,9	1.004,6
Belgia	494,1	499,7	432,1	507,0
Francja	238,0	261,6	321,6	335,0
Niemcy	55,1	166,1	440,5	293,4
Włochy	103,6	157,8	187,3	194,7
Belgia	61,7	173,6	221,0	162,9

W o l f r a m

Jak donoszą z Londynu, na wolnym rynku rudy wolframu utrzymywała się w III dekadzie listopada tendencja zniżkowa cen. Wymieniano wówczas cenę 180-195 sh za jednostkę w dż. tonie cif porty europejskie, wobec 195 - 205 sh poprzednio, jednak na rynku było więcej sprzedawców niż nabywców, tak że podawane ceny były raczej nominalne.

Dnia 24 listopada brytyjskie ministerstwo gospodarki surowcowej obniżyło swoją cenę sprzedażną rudy wolframu /standardowy 65% / o 15 sh - do poziomu 201 sh za jednostkę w dż. tonie z dostawą do konsumenta.

Jednak szereg brytyjskich kół handlowych uważa, że wobec ostatnich nastrojów na wolnym rynku, zniżka powyższa była spóźniona i że należy się spodziewać dalszej zniżki cen wolframu ze strony ministerstwa.

/Wg: Financial Times, 10 - 23.XI.1953.
Metal Bulletin, 28.X. - 13.XI.1953.
Reuter, 14.XI. - 26.XI.1953/.

DOBRA INWESTYCYJNE

Wiadomości o brytyjskim eksporcie dóbr inwestycyjnych

Analizując rozwój sytuacji w odniesieniu do brytyjskiego eksportu dóbr inwestycyjnych, należy stwierdzić, że pomimo wyższych na ogół cen tych artykułów niż w roku ubiegłym, wartości tego eksportu zmniejszyła się w pierwszych trzech kwartałach 1953 r. o kilka procent w porównaniu z poziomem wartości omawianego eksportu w analogicznym okresie roku poprzedniego. Poprzedni numer "Rynków Towarowych" zwracał już uwagę na fakt obniżenia się wywozu samochodów osobowych. Eksport samochodów ciężarowych i specjalnych zmniejszył się w trzech pierwszych kwartałach b.r. o 25%, w porównaniu ze stanem z roku wcześniej. W okresie analizowanym W. Brytania eksportowała 70 tys. traktorów rolniczych wobec 84,3 tys. sztuk w pierwszych trzech kwartałach 1952 r. Jeszcze większy spadek wywozu zaobserwować można w odniesieniu do traktorów na gąsienicach. Eksport motocykli obniżył się w tym samym czasie o 16%, a wywozu rowerów skurczył się z 232,4 tys. sztuk miesięcznie w 1952 r. o 158 tys., czyli bez mała o 1/3. Podobne tendencje spadku eksportu zaobserwować można w odniesieniu do taboru kolejowego. W pierwszej połowie roku bieżącego Anglia wyprodukowała na eksport 135 sztuk. Produkcja lokomotyw dieslo-elektrycznych z przeznaczeniem na wywóz zmniejszyła się w tym samym czasie z 206 szt. na 175, czyli o 15%. W pierwszych 9-ciu miesiącach b.r. W. Brytania eksportowała 180 wagonów osobowych typu pulmanowskiego o 200 sztuk o rok wcześniej.

Zmniejszył się również wywóz maszyn rolniczych, kształtujący się w pierwszych trzech kwartałach b.r. na poziomie 10,1 mln. £ wobec 14,6 mln w analogicznym okresie roku poprzedniego. Ilościowo spadek wywozu pługów traktorowych wyniósł np. 50%, ponad 50%, podobnie zmniejszył się eksport broni talezowych, żniwiarek i innych maszyn rolniczych. O ile eksport przenośników, dźwigów i kranów oraz ekskawatörów utrzymał się zasadniczo w r.b. na niezmienionym poziomie, o tyle zanotować należy zmniejszenie się wartości wywozu maszyn sprzętu budowlanego. W pierwszej połowie 1953 r. produkcja betoniarek z przeznaczeniem na eksport zmniejszyła się o 19%, a produkcja żgniarek i kruszarek - o 6%. W grupie maszyn i sprzętu dla górniczego zanotować należy wyższy na ogół poziom eksportu w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym. Dostawy na eksport węgliarek wyniosły w I połowie 1953 r. 112 szt., wobec 216 o rok wcześniej, dostawy podziemnych przenośników wzrosły o 80%. W przeciwieństwie do powyższego zanotować należy zmniejszenie się rozmiarów eksportu maszyn włókienniczych na 37,7 mln w pierwszych trzech kwartałach 1952 r. na 31,4 mln w analogicznym okresie r.b. Poziom wartości eksportu obrobionych metali nie wykazywał zmian, lecz ilościowo jest za-

pewne mniejszy o kilka procent niż w roku ubiegłym. Ta sama obserwacja odnosi się do maszyn i sprzętu elektrotechnicznego. Wyraźny spadek wywozu należy zanotować natomiast w odniesieniu do wszystkich maszyn parowych, silników /z wyjątkiem motorów elektrycznych/. Zmniejszył się również wywóz tak ręcznych narzędzi jak i narzędzi z napędem elektrycznym.

Ogólnie biorąc, gdyby nie zwiększone dostawy tonażu morską w okresie omawianym, sprzętu lotniczego oraz samolotów, eksport dóbr inwestycyjnych byłby o kilkanaście procent mniejszy w r.b. niż w roku ubiegłym.

/Wg: Financial Times i Monthly Digest of Statistics/.

Niski poziom produkcji taboru kolejowego we Francji

W pierwszych 8-miu miesiącach Francja wyprodukowała jedynie 9 nowych parowozów w porównaniu z 96 parowozami wyprodukowanymi w ciągu całego roku ubiegłego. W roku bieżącym tendry nie były w ogóle produkowane, a produkcja wagonów towarowych była w tym okresie o 35% niższa niż o rok wcześniej, wynosząc 2446 sztuk. W przeciwieństwie do powyższego podniosła się produkcja wagonów osobowych o 25% oraz produkcja lokomotyw dieslowskich.

/Wg Secofi z dn.14.XI.1953/.

Firma brytyjska zakupuje trolleybusy w Kanadzie

Jak podawało BIKI w połowie listopada r.b., brytyjska firma "British Columbia Electric Co" zamówiła w Kanadzie 26 trolleybusów osobowych za łączną sumę 750 tys. dolarów kanadyjskich. Należy pamiętać, że w sumie tej mieści się również zakup bądź części zapasowych, bądź sprzętu pomocniczego.

/Wg BIKI z dn.17.XI.53 r./

Zakup amerykańskich "Off Shore" w Europie

Jednym z czynników opóźniających nieco spadek produkcji przemysłów inwestycyjnych w krajach Europy kapitalistycznej są zakupy amerykańskie tzw. "Off Shore", obejmujące ciężkie i lekkie uzbrojenie oraz amunicję. W ten sposób europejski przemysł zbrojeniowy uzyskuje dodatkowe zamówienia w okresie, gdy napływ zamówień krajowych ulega zmniejszeniu. Według informacji podanych przez "Economist", w roku finansowym, kończącym się 30.VI.r.b. zamówienia amerykańskie, jakie uzyskał europejski przemysł zbrojeniowy, wyniosły łącznie \$ 2.225 mln. Poniższe zestawienie ilustruje udziały poszczególnych krajów w ogólnej puli tych zamówień /w \$ mln/:

Francja	1.026	Norwegia	23
W. Brytania	450	Portugalia	18
Włochy	382	Dania	16
Belgia	107	Niemcy zach.	10
Holandia	92	Turcja	8
Szwajcaria	50	Jugosławia	5
Grecja	34	Hiszpania	3

Jak widać z powyższych danych, stosunkowo bardzo małe zamówienia w ramach zakupów "off shore" uzyskały Niemcy zach. le licząc \$ 868 mln, przeznaczonych na zakup amunicji, reszta była poświęcona została na zakup czołgów, samolotów, statków wojennych, łodzi desantowych, samochodów wojskowych, sprzętu wojskiego oraz broni ręcznej. Zamówienia na samoloty sięgają \$ 442 mln, na statki - \$ 254 mln, z czego Francja użyła zamówień na \$ 79 mln, co odpowiada 1/3 ogólnego budownictwa tonażu morskiego na stoczniach francuskich. Jeszcze większą rolę odgrywają zamówienia amerykańskie dla stoczniowego przemysłu holenderskiego. Kontrakty na dostawę pojazdów wojskowych sięgają sumy \$ 523 mln i w odniesieniu do Włoch stanowią znaczny odsetek ogólnego portfela zamówień samochodowego przemysłu włoskiego. Według szacunku londyńskiego "Economist", dopiero w styczniu i lutym należy spodziewać się poważniejszego dopływu dolarów z powyższych zamówień, ponieważ Amerykanie planują po wykonaniu dostaw. Przez dokonywanie zamówień zbrojeniowych w krajach wasalskich, Amerykanie realizują za jednym zamachem trzy swoje imperialistyczne cele, a mianowicie militarną gospodarkę w tych krajach, tworzą rynek zbytu na swoje produkty pozostające w nadprodukcji i jeszcze silniej uzależniają od siebie gospodarczo i politycznie kapitalistyczne państwa europejskie.

Zniesienie embarga na eksport samochodów brytyjskich do Chin Ludowych

Ostry brytyjski przemysł samochodowy z dużym zadowoleniem przyjął oficjalną wiadomość, podaną przez Board of Trade, o zniesieniu zakazu eksportu samochodów osobowych do Chin Ludowych. Wicepremier ministerstwa oświadczył, że zezwolenia eksportowe na samochody 6-osobowych /i mniejszych/ do Chin Ludowych będą bez żadnych zastrzeżeń, co przyczyni się - jego zdaniem - do sprzedaży setek samochodów na rynek chiński. Przyznaje się, że rynek ten będzie chłonny. Embargo na eksport samochodów brytyjskich do Chin Ludowych nałożone zostało na rozkaz Waszyngtonu przeszło dwa lata temu w ramach tzw. "blokada strategicznej".

/Wg: Financial Times, 10.XI.53 r./

Wzrost bezrobocia tonażu w Anglii i Norwegii

Według opublikowanych danych przez brytyjski "Chamber of Shipping", w dniu 1-ym października bezrobotna flota w portach brytyjskich obejmowała 152 statki o łącznym tonażu 621,5 tys. BRT, w porównaniu ze 128 statkami i 543,3 tys. BRT o trzy lata wcześniej. Bliższa analiza tych danych wykazuje, że tonaż floty w porównaniu z latami powojennymi, podlegał znacznemu spadkowi, oczekujący napraw i przeglądów, zmniejszył się o najniższego poziomu w latach powojennych, podczas gdy tonaż floty zwiększył się o 60%, wynosząc 271,8 tys. BRT. Ostatnie dane wykazują, że w krajach kapitalistycznych około 1,6 mln ton tankowców nie może od pewnego czasu uzyskać zatrudnienia. W tym to najwyższy poziom bezrobotnego tonażu tankowców w latach powojennych.

Według doniesień z Oslo, w okresie od 1-go do 5-go października tonaż unieruchomionej floty w portach norweskich

wzrósł ze 165 tys. ton na 194 tys. ton, czyli o 16%. Wzrost tonażu bezrobotnego dotyczył w pierwszym rzędzie tankowców.

/Wg: Financial Times, 19.XI.1953.
BIKI, 5.XI.1953/.

Holandia czołowym eksporterem tonażu morskiego

Zgodnie z danymi, opublikowanymi przez Lloyds Register, stocznie holenderskie posiadały w budowie na koniec III kwartału b.r. 135 statków o łącznym tonażu 439.957 ton BRT. Ogręta reprezentuje 7,34% ogólnego tonażu, pozostającego w budowie na wszystkich stoczniach kapitalistycznych. W ten sposób Holandia w chwili obecnej jest czwartym największym producentem tonażu morskiego po W. Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Niemczech zach. Liczba budowanych statków z przeznaczeniem na eksport wynosiła na koniec września b.r. 66 jednostek o łącznym tonażu 308,4 tys. BRT, co stanowiło 70,1% tonażu budowanego obecnie w Holandii. W ten sposób Holandia znalazła się na drugim miejscu w odniesieniu do absolutnych cyfr eksportu tonażu, i na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o procentowy udział produkcji przeznaczanej na eksport. Stocznie holenderskie posiadają zamówienia na statki przeznaczone dla 16 krajów, a 170,9 tys. ton stanowią tankowce, budowane dla 6-ciu różnych handlowych flot kapitalistycznych.

/Wg: Bulletin Economique Neerlandais
Nr. 142/

Sprzedaże używanego tonażu morskiego

W pierwszej połowie listopada prasa branżowa doniosła o następujących transakcjach tonażem używanym na rynku kapitalistycznym. Grecki motorowiec "Athina" dwupokładowy 3.600 ton brutto i ca 5.000 ton d.w., wybudowany we Włoszech w 1951 roku i będący w posiadaniu rządu greckiego, został ostatnio sprzedany armatorom szwajcarskim za sumę \$ 1.680.- tys. Stalek ten, rozwijający szybkość 16 węzłów, posiada urządzenie chłodnicze i przeznaczony jest na rejsy do krajów tropikalnych. Szwedzki jednopokładowy parowiec "Ariel" 1.796 BRT i 3.100 ton d.w., wybudowany w Kopenhadze w r. 1920 oraz przebudowany i wyposażony w nowe maszyny w 1928 r., został sprzedany armatorom brazylijskim za około 385.000 kr, szw. /szybkość nie podana/. Tankowiec specjalny motorowy "Olivebank" 5.154 BRT i 8.975 ton d.w., wybudowany w Glasgow w 1926 r. /generalny przegląd 1948/ został sprzedany armatorom brytyjskim za sumę £ 68.500. Statok ten przystosowany jest na olej opałowy, posiada dwa silniki 6 cylindrów, dające szybkość około 12 węzłów, oraz specjalny zbiornik na oleje roślinne.

Parowiec o nie wymienionej nazwie, którego ukończenie budowy w Belfast przewidywane jest na początku roku przyszłego, zakupiony został od obecnego inwestora za sumę £ 465.000. Tonaż statku wynosić ma 9.900 t. d.w.; szybkość nie podana. Amerykański parowy tankowiec "ESSO Aruba" 15.145 ton d.w., budowany w 1931 r. /generalny przegląd w 1951 r./, przystosowany na olej opałowy, został sprzedany armatorom panamskim za sumę około \$ 200.000.

Francuski parowiec "Bar le Duc" dwupokładowy 10.675 ton opałowy, wybudowany w Kalifornii w 1944 r. i przystosowany na olej opałowy, został sprzedany nabywcom włoskim za sumę £ 188.000. Cena nie podana. Oprócz powyższych transakcji, brytyjska firma shippingowa donosiła m.in. o sprzedaży dwóch kanadyjskich statków typu "Liberty", przystosowanych na olej opałowy po 10,3 tys. ton d.w. - za około \$ 460 tys. dolarów każdy, z szybką dostawą do Rotterdamu. Powyższa transakcja wskazuje na dalszy i dość znaczny spadek cen statków "Liberty", które w połowie bież. roku /czerwiec - lipiec/ uzyskiwały w sprzedaży £ 240-250 tys. Spadek cen wynosi więc 30-35%, czyli więcej niż spodziewali się ekspersi zachodnio-europejscy. W czerwcu 1950 r. cena statku typu "Liberty" była średnio jedynie o 30.000 £ niższa od ceny uzyskanej ostatnio przez armatorów kanadyjskich.

Ogólnie biorąc, ostatnie tygodnie wykazały wzrost ofert tonażu używanego, a niektórzy armatorzy skłonni byli nawet oferować tonaż, będący na wykończeniu w stoczniach, po oficjalnej cenie płaconej przez nich producentowi, co w latach powojennych było zjawiskiem nie spotykanym.

/Wg: Fairplay/

Obroty zagraniczne sprzętem elektrotechnicznym we Francji

Według danych, opublikowanych przez BIKI, eksport artykułów elektrotechnicznych z Francji wyniósł w I połowie b.r. 33 tys. ton wartości 21.082 mln fr. fr., w porównaniu z 37,7 tys. ton i 24,4 mld fr. fr. o rok wcześniej. W tych samych okresach import sprzętu elektrotechnicznego również się zmniejszył, wynosząc 8,4 tys. ton i 9,0 mld fr. wobec 9,7 tys. ton i 8,6 mld fr. w analogicznym okresie roku poprzedniego.

	I-VI. 1953			
	Eksport		Import	
	ton	mln fr.	ton	mln fr.
Generatory, motory, transformat.	8.360	5.475	3.507	2.482
Baterie i części do baterii				
Kondensatory	4.206	1.349	68	45
Przewodniki	2.094	472	126	50
Sprzęt sygnalizacyjny	7.821	2.479	1.372	486
Sprzęt telefoniczny i telegraf.	100	149	50	77
Radainiki radiowe i telewizyjne /szt/	426	818	105	361
Anteny	1.217	571	516	136
Radioodbiorniki dla radio-telefonu i radio-telegrafu i radioodbiorniki /szt/	57.853	954	7.605	135
Sprzęt elektronowy	37	512	214	596
Przenośniki rentgenowski i części	121	274	105	254
Centrakuracje	41	51	85	95
Wentylatory	430	369	16	23

jest Głównym odbiorcą francuskiego sprzętu elektrotechnicznego Afryka Północna, importująca łącznie 35% ogólnofrancuskiego eksportu. Innymi czołowymi odbiorcami były następujące kraje: Indochiny, Belgia, Hiszpania, Szwajcaria, Egipt, Włochy i Holandia. Głównymi dostawcami sprzętu elektrotechnicznego

w I połowie bież. roku były Stany Zjednoczone, Niemcy zachodnie i W. Brytania, podobnie jak w ub. r.

/Wg: BIKI, 5.XI.k953/.

Pakistan zakupuje lokomotywy

Według wiadomości, podanych przez "Foreign Commerce Weekly", rząd Pakistanu zamówił ostatnio 97 lokomotyw diesla-elektrycznych, z czego 39 sztuk stanowią będą lokomotywy przetokowe. Zakup tych lokomotyw dokonany jest w ramach programu modernizacji sieci i taboru kolejowego w Pakistanie, przewidującego wymianę zniszczonych parowozów na lokomotywy diesla-elektryczne. Z ogólnej ilości 97 sztuk Stany Zjednoczone uzyskały zamówienie na 59 sztuk, Francja - 18 sztuk, Belgia - 11 sztuk i Australia - 9 sztuk. W roku bieżącym Pakistan otrzymał już 23 lokomotywy diesla-elektryczne ze Stanów Zjednoczonych. Faktem godnym zanotowania jest brak wśród dostawców lokomotyw W. Brytanii, dla której Pakistan był dotychczas tradycyjnym rynkiem eksportowym w dziedzinie taboru kolejowego.

Zagraniczne obroty obrabiarkami w Szwajcarii

W pierwszych trzech kwartałach b. r. Szwajcaria eksportowała 10.314 ton różnego rodzaju obrabiarek do metali za ogólną sumę 158 mln fr. szwajc., w porównaniu z 9.625 ton i 142,8 mln franków o rok wcześniej. W tym samym czasie import obrabiarek wyniósł 8.448 ton i 63 mln fr., wobec 7.862 ton i 56 mln franków o 12 miesięcy wcześniej. We wrześniu b. r. głównymi odbiorcami obrabiarek szwajcarskich oraz głównymi jej dostawcami tych maszyn były następujące kraje:

Odbiorcy	tony	1000 fr. szw.	Odbiorcy	tony	1000 fr. szw.
W. Brytania	314,4	4518	Niemcy zach.	757,6	4848
Stany Zjednocz.	172,8	3674	W. Brytania	28,8	396
Francja	179,6	2854	Francja	34,8	244
Niemcy zach.	144,3	2241	Włochy	24,4	184
Włochy	121,6	1540	Szwecja	15,4	184
Belgia	27,9	481	Belgia	22,1	73
Holandia	16,1	347			
Kanada	15,8	326			
Rumunia	11,3	324			
Ogółem łącznie z nie wymien.	1184,0	19055	Ogółem łączn. z nie wymien.	914,8	6375